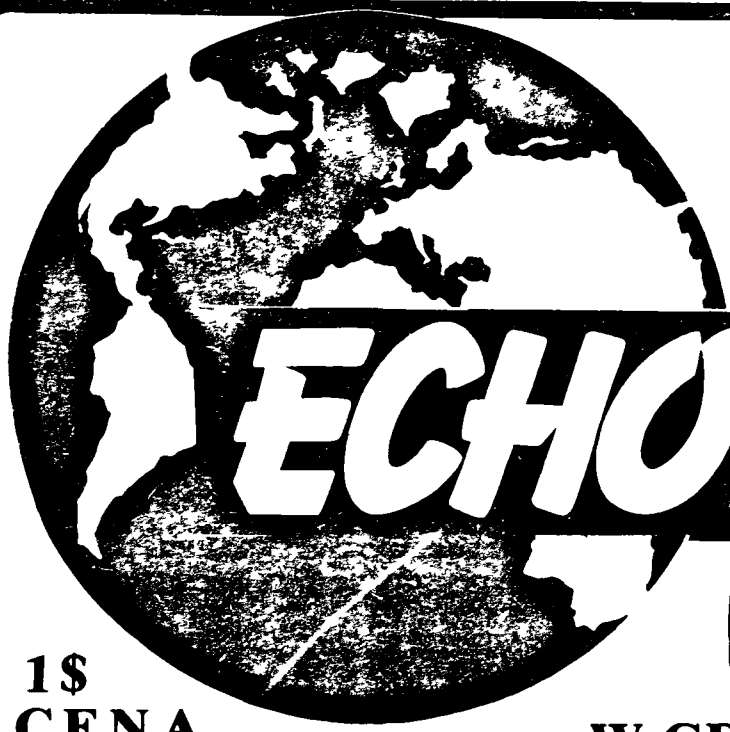


**GAZETA OTWARTA DLA KAŻDEGO
WOLNA OD CENZURY
NUMER PODWOJNY CENA TA SAMA**



ECHO TYGODNIA

NR 3 CZWARTEK 14 PAŹDZIERNIKA

**1\$
CENA**

W GDAŃSKU PŁONEŁY BARYKADY

JARUZELSKI BRUTALNIE PACYFIKOWAŁ STRAJKI I PROTESTY

**DRUGI DZIEŃ STRAJKOW
ATAKI ZOMO**

**GDAŃSK, WTOREK,
12 PAŹDZIERNIKA** Drugi dzień z rzędu trwa strajk w Stoczni im Lenina w Gdańsku. Strajkująca załoga zmieniła nazwę stoczni - na bramie ukazał się wielki napis **STO-CZNIĄ SOLIDARNOŚĆ PANCERNY PIERŚCIEN ZOMO WOKÓŁ STOCZNI**

W trzy godziny po tym, kiedy pierwsza zmiana przybyła do stoczni rozpoczęła drugi dzień strajku, setki zomowców o godzinie 9 rano otoczyło stocznię. **Wieloletni policjant** otaczającym stocznię znajdowały się pojazdy opancerzone i armatki wodne. Strajkujący wdrapywali się na udekorowaną kwiatami bramę stoczni i rzucali kamieniami w zbliżających się zomowców. Na pół godziny przed koncem pierwszej zmiany, o godz. 1:30 po poł kordon ZOMO wokół stoczni wycofał się.

Dziennikarze zachodniej prasy i telewizji na podstawie rozmów ze strajkującymi wywnioskowali, że grupą najsilniej popierającą strajk w stoczni gdańskiej są młodzi robotnicy, przeważnie nieznanaci. Robotnicy popierali strajk znacznie silniej niż pracownicy umysłowi, sprawiający wrażenie, że przyłączyli się do strajku niechętnie. Główna grupa aktywistów strajkowych, jak się wydaje, pracuje na pierwszej zmianie. Druga, popołudniowa zmiana, zajmuje się głównie konserwacją i remontami w stoczni.

NA CZYM POLEGA STRAJK W STOCZNI?

Drugiego dnia robotnicy stawili się do pracy, pobrali narzędzia i udali się na statki, które budują, lecz nie podjęli żadnej pracy na swych stanowiskach. Strajkujący opowiedzieli, że wokół stoczni przeszedł pochód niosący chorągwie Solidarności.

Kolportowano ulotki podpisane przez Międzyzakładowy Komitet Strajkowy Trójmiasta (Gdańsk, Gdynia i Sopot)



wtorek 2 października odcinek drugi

Ulotki domagały się zwolnienia wszystkich internowanych wśród nich Lecha Wałęsy, przywrócenia Solidarności i pozostałych związków zawodowych oraz wszystkich innych stowarzyszeń, w tym stowarzyszenia studentów 'MATKI, ZONY I SIOSTRY'. apelowała ulotka, **wasze moralne poparcie ma dla nas zasadnicze znaczenie, bo jest to nasza ostatnia szansa na lepsze jutro**

Wielu zomowców otaczających stocznię w czasie strajku pierwszej zmiany było uzbrojonych w pojemniki z gazem łzawiącym. Zatrzymywali i zawracali samochody i pieszych zbliżających się do stoczni.

Główna brama stoczni, w pobliżu pomnika poległych stoczniowców znowu udekorowana była kwiatami. Co chwilę przybywały nowe posiłki ZOMO. Wokół stoczni narastało napięcie. W oknach okolicznych sklepów pojawiły się afisze ostrzegające o karach za naruszenia przepisów stanu wojennego.

V JAK ZWYCIĘSTWO

Kiedy o 1:30 ZOMO się wycofało spod stoczni, przed bramą zebrały się tłumy, owacyjnie witając wychodzącą ze stoczni pierwszą zmianę. Podnoszono dłonie w znaku zwycięstwa - V jak Victoria! Spiewano pieśni patriotyczne i przywiązywano do bramy bukiety kwiatów.

KREML ZAGROZIŁ BRATNIA POMOCĄ

MOSKWA 11 PAŹDZIERNIKA Minister obrony ZSRR Ustinow stwierdził **JAKO CZŁONEK PAKTU WARSZAWSKIEGO POLSKA RZECZPOSPOLITA LUDOWA MOŻE BYĆ ABSOLUTNIE PEWNA PEŁNEGO POPARCIA I POMOCY ZE STRONY ZSRR**

NAGŁY ATAK ZOMO

Nagle, około godziny 3:30 po południu znowu pojawiło się ZOMO i zaatakowało demonstrujący tłum. Z wyrzutników zamontowanych na policyjnych jeepach szybkimi salwami ZOMO wystrzeliwało granaty gazowe. Tłum mężczyzn, kobiet i młodzieży w panice rozproszył się w pobliskich ulicach. **ZOMO scigało i było uciekających**

Rozpętały się w Gdańsku wielogodzinne walki z zomowcami atakującymi ludność. Często ZOMO atakowało w kolumnach, zasłaniając się tarczami, uzbrojone w długie pałki, przy wsparciu armatek wodnych. Posługiwano się też granatami ogłuszającymi i oslepiającymi i świecami dymnymi.

W ciągu dnia i wieczorem do Gdańska przybyły posiłki ZOMO w sile ok. tysiąca ludzi, z działkami wodnymi, pancernymi trans-porterami i lekkimi czołgami.

Starcia z atakującymi zomowcami trwały do późnej nocy. **STRZELALI NA OŚLEP**

Jeden ze świadków opisał 'kolumnę pojazdów pancernych z zomowcami w bojo-

wym rynsztunku, strzelającymi na ślepo z granatników gazowych'

JAK PODAŁA AGENCJA UPI, WG NIE POTWIER-

MAM OBOWIĄZEK I PRAWO UDAC SIĘ DO POLSKI POWIEDZIAŁ JAN PAWEŁ II

Ojciec Święty powiedział też, że obecnie zdobycze Solidarności mogą zostać utracone. Źródła watykańskie podały później, że Papież oświadczył biskupom polskim, że teraz na barki Kościoła w Polsce spada ciężar pracy nad odnową w Kraju.

Słowom papieskim w sali audiencyjnej w grobowym milczeniu przysłuchiwała się oficjalna delegacja rządu PRL. Przybyła na kanonizację nowego polskiego świętego - **Kolbego**

Pielgrzymi urządzili Ojcu Świętemu entuzjastyczną owację

DZONYCH INFORMACJI W GDAŃSKU BYŁO TEGO DNIA WIELU RANNYCH, NIEKTÓRYCH PRZEWIEZIONO DO SZPITALI W CIĘŻKIM STANIE

Z OSTATNIEJ CHWILI

DZIS RANO W KRAJU . . .

Gdańsk, czwartek, 14.X. Ks. Jankowski, proboszcz Jańsów, podał, że zwolniono z pracy 500 stoczniowców, wielu innych wcielono do wojska. **Radio Solidarność** nadało 'krótki komunikat.

SRODA, 13 PAŹDZIERNIKA. GDAŃSK.

Wydaje się, że strajk został złamany. W zmilitaryzowanej stoczni władze ogłosiły, że najniższą karą za udział w strajku będzie **5 lat więzienia.**

Korespondent Reutera David Storey podał, że do miasta sprowadzono masy zomowców.

KRAKÓW. Demonstracja w Nowej Hucie zaczęła się, kiedy pierwsza zmiana hutników wyszła z pracy. Dołączyli mieszkańcy i kilka tysięcy ruszyło w stronę kościoła. Zaatakowało ZOMO, granatami gazowymi i działkami wodnymi.

Radiostacje zachodnie podały, że niszczone pojazdy i sprzęt ZOMO.

WROCŁAW. Do rozpędzenia kilkusetosobowej manifestacji użyto 20 pojazdów ZOMO, w tym pojazdów pancernych i działek wodnych. Demonstrowano koło zajezdni tramwajowej, gdzie powstała Solidarnosc regionu dolnośląskiego. Aresztowano 30 młodzieży przy próbie złożenia w tym miejscu kwiatów.

POZNAN. W olbrzymich zakładach Cegielskiego odbył się godzinny strajk protestacyjny.

PRZECIWIW DELEGALIZACJI

OJCIEC ŚWIĘTY POTĘPIŁ
DELEGALIZACJĘ SOLI-
DARNOŚCI

* RZYM, 10 PAŹDZIERNI-
ka Papież Jan Paweł II potę-
pił delegalizację Solidarności
jako "pogwałcenie podstawo-
wych praw jednostki ludzkiej i
spółczesności"

WATYKAN, 11
PAŹDZIERNIKA Ojciec
Święty Jan Paweł II przema-
wiając do tłumu przeszło 10
tysięcy polskich pielgrzymów
w ogromnej sali audiencyjnej
Watykanu, powiedział

Widziałem tu wiele łez Nie
jest dobrze, kiedy bracia rodacy
płaczą na kanonizacji swego
świętego, bo nie są to łzy
radości

Słyszałem też głosy gniewu i
chęć odpowiedzieć nade
wszystko tym którzy nie są tu
obecni bo cierpią w obozach
internowania i w więzieniach w
Polsce

Chcę się zwrócić do władz
Polskiej Rzeczypospolitej
Ludowej, by przestały się łą-
czyć z Mój kraj nie zasługuje
na to, by go doprowadzano do
łez i do rozpacz

Pozniej, w czasie Mszy Świe-
tej na intencję nowego polskie-
go świętego, w obecności
przeszło 10 tys wiernych Jan
Paweł II, w odpowiedzi na
słowa kardynała Franciszka
Macharskiego powiedział do
polsku JEST MOIM OBO-
WIĄZKIEM I MOIM PRA-
WEM UDAC SIĘ DO
POLSKI JAKO BISKUP
RZYMSKI I JAKO POLAK

PREZYDENT REAGAN O DELEGALIZACJI

BANDA WSZAWYCH
WALKONI - TAK OKRES-
LIŁ PREZYDENT REAGAN
RZĄD JARUZELSKIEGO,
próbując mikrofony przed
rozpoczęciem właściwego
przemówienia radiowego pre-
zydenta w Santa Barbara w
Kalifornii "A bunch of lousy
bums" Słyszeli też tylko tech-
nicy radiowi i powtórzyli re-
porterom

Reagan powiedział m in

* Narod amerykański i wolny
świat jest głęboko zatroskany
sprawą polską

* Delegalizując Solidarnosc
/rezim PRL/ dowiódł, że nig-
dy nie miał zamiaru przywró-
cenia jednego z najbardziej
podstawowych praw człowieka
- prawa należenia do wolnego
związku zawodowego

* /O nowych związkach za-
wodowych przewidzianych
ustawą sejmu PRL/ Cały świat
widzi, że to tylko mydlenie
oczu Jasne, że takie związki
byłyby po prostu przedłuże-
niem partii komunistycznej w
Polsce

* Ameryka nie może pozostać
bierną w obliczu tych ostatnich
aktów represji dokonanych
przez rząd PRL

* Nadal będziemy dostarczać
humanitarnej pomocy naro-

dowi polskiemu za posrednic-
twem takich organizacji jak
Catholic Relief Services i
CARE

* Znajdą się tacy, co będą
twierdzić, że posunięcie rządu
/PRL/ oznacza koniec Soli-
darności Nie wierzę w to ani
przez chwilę Ci co dobrze
znają Polskę wiedzą, że pło-
mien wolności płonie mocno i
jasno w sercach Polaków

* Let Poland be Poland

(Żeby Polska była Polską)

SANKCJE AMERYKANSKIE W ODPOWIEDZI NA DELEGALIZACJĘ

Kiedy reporterzy spytali, co
myśli o delegalizacji Solida-
rności, prezydent USA Reagan
powiedział sądzę, że jest to
okropne /I think it's horri-
ble/

Następnego dnia, 9 paździer-
nika, prezydent ogłosił, że w
odpowiedzi na delegalizację
zawiesi prawo PRL do naj-
wyższego uprzywilejowania w
stosunkach handlowych z
USA Przywilej ten posiadała
PRL od 22 lat

Bezpośrednim skutkiem tej
sankcji będzie wzrost cen ame-
rykańskich na importowane z
PRL wyroby przemysłowe
Produkty rolnicze nie podlega-
ją podwyżce cen Sankcje naj-
dotkliwiej wpłyną na eksport
tekstyliów Dotychczas cło na
wyroby tekstylne importowane
z PRL wynosiło od 4,7% do
40% Nowe cła będą wynosiły
od 10% do 60% Tekstyli
stanowią ok 19% eksportu z
PRL Cło od konserw rybnych
wzrosnie z 70 centów za funt
do 71,4 centów

Reagan zapowiedział możli-
wość zastosowania dalszych
sankcji

Powtórzył ofertę udzielenia
amerykańskiej pomocy na
odbudowę polskiej gospodar-
ki, "kiedy tylko Warszawa
przywróci Polakom prawa
człowieka"

Urzednicy administracji
Reagana poinformowali prasę,
ze decyzja prezydenta była
krokiem w dużej mierze sym-
bolicznym, mającym podkre-
ślić odrazę jaką wywołuje w
nim stan wojenny w Polsce i
delegalizacji Solidarnosci

KREML APROBUJE DELEGALIZACJĘ

Moskwa, 11 października W
wieczornym komentarzu mos-
kiewska TV określiła delegali-
zację Solidarnosci jako 'wazny
krok na drodze do normaliza-
cji', oraz jako 'nowy etap w
historii polskiego ruchu związ-
kowego' Dodano, że zakon-
czyła się działalność wszyst-
kich dotychczasowych związ-
ków zawodowych w Polsce

W wywiadzie z posłem na
sejm PRL moskwiczanin usły-
szeli, że dzięki ustawie odbu-
dują się nowe związki zawodo-
we, wolne od elementów anty-
socjalistycznych

LISTY

Zmniejszenie emigracji do Ka-
nady w 1983 roku

Gazeta 'The Toronto Star' w
dniu 6 października 1982 r,
podała, że Kanada w 1983 r,
przyjmie tylko 3000 uchodź-
ców z Europy Wschodniej
Jest to ilość o połowę mniejsza
w porównaniu z 1982 rokiem
Praktycznie więc, ilość ucho-
dźców z Polski, którzy będą
mogli emigrować do Kanady w
1983 roku będzie jeszcze
niższa, gdyż w tej liczbie
mieszczą się wszyscy uchodźcy
z Europy Wschodniej, zdomi-
nowanej przez komunistyczną
Rosję

Smutna jest to wiadomość dla
Polonu kanadyjskiej i tragicz-
na dla tysięcy uchodźców pol-
skich i innych narodowości,
czekających miesiącami, już
nawet latami, na emigrację do
Kanady, którzy przebywają
obecnie, czy to w Austrii, czy
w innych krajach Europy Za-
chodniej

Austria, gdzie najczęściej
przyjeżdżają i przebywają w tej
chwili uchodźców z Polski nie
jest w stanie zapewnić im
wszystkim odpowiednich wa-
runków do życia, pracy i
osiedlenia się na stałe Na
każdym wolnym kraju, a więc
i Kanadzie, ciąży moralny
obowiązek przyjęcia jak naj-
większej ilości tych nieszczęs-
nych uchodźców Narody wol-
ne, nie powinny dopuścić do
tego, aby skazywać tych ludzi
na tułaczkę, ponieważ, zafa-
lania psychiczne czy powolną
śmierć moralną Jak napisał
Stendhal, 'Tylko skazanie na
poniewierkę i śmierć, wyróżnia
człowieka od innych to jedyna
rzecz, której nie da się kupić'

Tak - tego kupić napewno nikt
nie chce, ale pomoc i wycią-
gnięcie czy podanie przyjaznej
ręki, jest ludzkim obowiąz-
kiem Rząd Kanady może
sprzedawać zboże na kredyt,
udzielać pożyczki dla komuni-
stycznej Rosji, wierzę, że może
też przyjąć większą ilość ucho-
dźców Polonia kanadyjska
powinna się tego domagać od
Rządu Kanadyjskiego

Apele Kongresu Polonu
Kanadyjskiej o pomoc i spon-
sorowanie większej ilości
uchodźców polskich, powinny
się spotkać z jeszcze większym
zainteresowaniem społeczności
polonijnej

J K Wrzosek

"CIOS W SOLIDARNOSC - CIOSEM WE WSPOLNE WARTOŚCI LUDZKIE"

KOMUNIKAT PRASOWY

Dnia 8 października 1982 roku Sejm PRL przyjął
podyktowaną przez rząd Jaruzelskiego ustawę na mocy której
zdelegalizowany został Niezależny Samorządny Związek
Zawodowy SOLIDARNOŚĆ Porozumienie Gdanskie z
Sierpnia 1980 roku, chluba dążącego do demokratycznych
swobod narodu, zostało przez ten fakt brutalnie zdeptane
Wymuszając tę ustawę na Sejmie Rząd dowiódł że wbrew
swym wielokrotnym oficjalnym zapewnieniom nie potrafi i nie
chce zawrzeć ugody ze społeczeństwem Delegalizacja NSZZ
SOLIDARNOSC stanowi próbę usankcjonowania bezprawia
panującego w Polsce po 13 grudnia 81 Ani SOLIDARNOSC
ani społeczeństwo polskie nie poddało się zamachowi
grudniowemu Minio - ne 10 miesięcy wykazało, że niszczone
czołgami, pałkami policyjnymi, gazem i dziesiątkowanymi
aresztowaniami działaczy związkowych SOLIDARNOSC
żyje i działa Na miejsce uwięzionych przywódców pojawiają
się nowi ludzie ozywiani tą samą ideą Zepchnięty w
podziemie Związek okrzepł i nie ułęknie się formalnej
delegalizacji, bo stoi za nim cały Naród W II rocznicę
podpisania Porozumienia Gdanskiego 31 08 br setki tysięcy
Polaków wyszły na ulicę wbrew drakomskim przepisom stanu
wojennego by manifestować swe poparcie dla prześladowane-
go Związku Toteż SOLIDARNOSC dla swego dalszego
istnienia i pracy nie musi szukać przyzwolen ze strony
totalitarnej junty Fundamentem prawa są i pozostaną dla
Związku obowiązujące w całym cywilizowanym świecie
Karta Praw Człowieka i cały zbiór przyjętych powszechnie
konwencji stanowiących o swobodach życia publicznego, a w
szczegolności o swobodach ruchu związkowego

Wymuszone ustawy łamiące te konwencje i sprzeczne z ich
duchem nie obalą panowania rzeczywistego prawa w
sumieniach ludzi pracy W poczuciu ideowej wspólnoty z
całym społeczeństwem polskim potępiamy wymuszoną na
Sejmie nową ustawę związkową jako sprzeczną z zasadami
swobodnego życia publicznego, niszczącą autentyczny doro-
bek społeczny, sankcjonując samowolę totalitarnego reżimu
i groźną dla rozwoju sytuacji politycznej w Polsce, a w
konsekwencji i na świecie

Zwracamy się do całego ruchu związkowego na świecie z
wezwaniami, by w duchu solidarności i poczucia wspólnoty
losu ludzi pracy zaprotestował przeciwko delegalizacji NSZZ
SOLIDARNOSC i formalnie jej nie uznał Stanowczość i siła
tego protestu musi zachwiać samowolę junty Jaruzelskiego,
który pograża Polskę w coraz większy kryzys polityczny,
społeczny, ekonomiczny i niszczy wszelkie realne szanse
naprawy sytuacji, Wzywamy jednocześnie naszych licznych i
wprobowanych przyjaciół związkowych by czynili wszyst-
ko dla stworzenia wszechstronnej pomocy jaką od 10
miesięcy świadczy dla naszego prześladowanego związku i
udręczonego społeczeństwa polskiego

Apel nasz kierujemy poprzez ogniwa ruchu związkowego na
całym świecie do wszystkich ludzi pracy Cios w SOLIDAR-
NOSC jest ciosem we wspólne dobro i we wspólne wartości
ludzkie Doswiadczenia historii uczą, że zagrożenie totalitar-
ne z totalitarnym bezprawiem nie zna granic Obrona przed
nim musi być sprawą całej wspólnoty ludzi pracy, którzy
cenią sobie swą godność i swobodę

8 10 82 Bruksela

Koordynacyjne Biuro za Granicą
NSZZ SOLIDARNOSC

TEKST TEN OTRZYMALISMY ZA POSREDNICTWEM
BIURA INFORMACYJNEGO SOLIDARNOŚCI W
KANADZIE DZIEKUJEMY



TYDZIEŃ W POLSCE

ARESztOWANO 5 PAZ-DZIERNIKA

ARESztOWANO WŁA DYSŁAWA FRASYNIUKA we Wrocławiu we wtorek 5 października, w klatce schodowej budynku mieszkalnego, kiedy udawał się na konspiracyjne spotkanie podziemnej grupy działaczy Solidarności. 28-letni Frasyniuk jest przewodniczącym Solidarności regionu dolnośląskiego i jednym z 5 członków Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej związku, utworzonej po wprowadzeniu stanu wojennego i kierującej Solidarnością w całym kraju. W chwili zawieszenia działalności związku 13 grudnia 1981 roku Frasyniuk kierował ochroną Solidarności.

'Tę rundę wygraliśmy', miał powiedzieć Frasyniuk aresztującym go esbekom, jak donosiła rezimowa Polska Agencja Prasowa. Na głowę jego wyznaczona była duża nagroda. Po uniknięciu aresztowania działał w podziemiu od 13 grudnia ub r., przefarbował włosy i zapuścił brodę.

Frasyniuk zbudował szczególnie dobrze zorganizowany ruch oporu we Wrocławiu i na Dolnym Śląsku. Wg PAP-u wraz z nim aresztowano kilku innych działaczy podziemnej Solidarności.

JEDNOCZESNIE W WARSZAWIE ARESztOWANO grupę osób wydających podziemne pismo Solidarności **TYGODNIK MAZOWSZE**, oraz pewną liczbę osób, które poprzednio uczestniczyły w demonstracjach przeciw stanowi wojennemu.

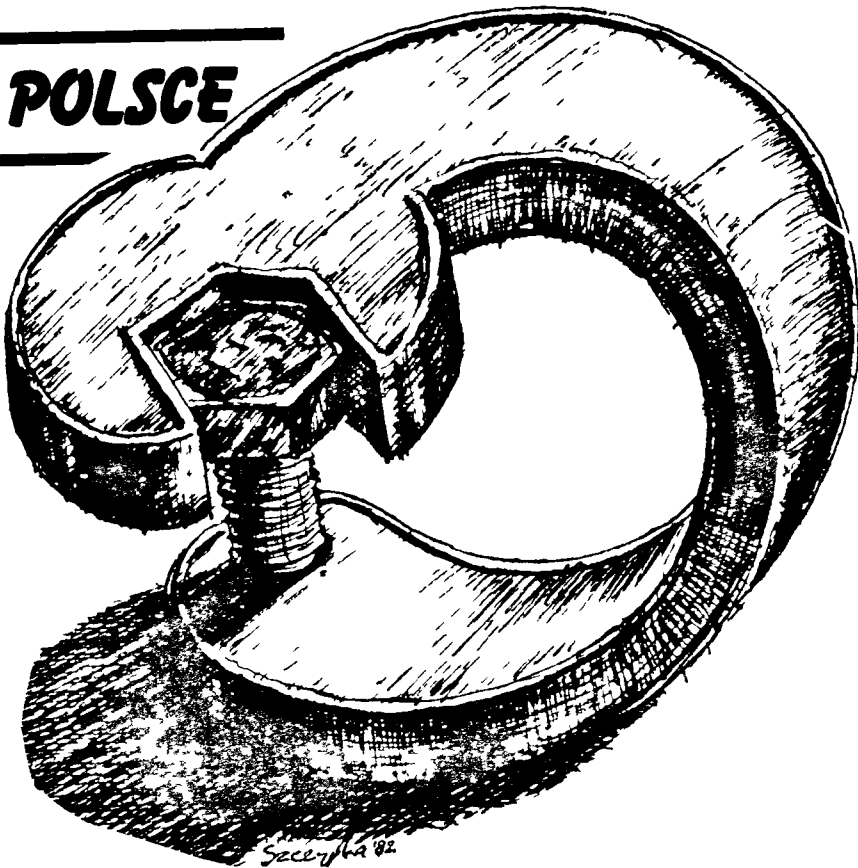
Proces dwu księży rozpoczął się w Gdansk 5 bm. Oskarżono ich o rzucanie kamieniami w ZOMO w czasie demonstracji 31 sierpnia br. w drugą rocznicę Solidarności.

ZOMO WPROWADZIŁO SIĘ DO HOTELI

w Warszawie zajmując co większe i bardziej luksusowe budynki. Za cztery dni ma się odbyć sesja sejmu delegalizując Solidarnosc. Władze przygotowują się na wypadek protestu i oporu.

CZWARTEK 7 PAZDZIERNIKA

WICEPREMIER MIECZYSLAW RAKOWSKI, nadzorujący sprawy związków zawodowych z ramienia władz stanu wojennego, oświadczył w przemówieniu, że działacze Solidarności stworzyli głębokie podziały w społeczeństwie między grupami, które poprzednio przez całe lata zgodnie współpracowały ze sobą. Dodał, że często wywoływali wśród młodzieży nieprzychylnie uczucia wobec starszych i bardziej doświadczonych którzy doradzali spokój i rozsądek.



Część przemówienia Rakowskiego była nadana w telewizji. Wicepremier stwierdził, że **WŁADZE STANU WOJENNEGO PLANOWAŁY PRZYWRÓCENIE SOLIDARNOSCI LECZ UNIEMOŻLIWIŁA TO BEZKOMPROMISOWA POSTAWA PRZYWODCÓW ZWIĄZKU**.

RADIO SOLIDARNOSC nadało swój kolejny program w Warszawie, lecz sygnał był zbyt słaby i program nie został odebrany przez słuchaczy.

ULOTKI WZYWAJĄCE DO PROTESTU PRZED SEJMEM w piątek, kiedy ma być uchwalana ustawa delegalizująca Solidarnosc, przygotowali działacze podziemia Solidarności w Warszawie. Dowiedział się o tym amerykański korespondent John Kifner. Już w czwartek trochę ulotek ukazało się w srodmieściu. Masowe kolportowanie ulotek Solidarnosc planowała na piątek.

ROZNICE OPINII W PODZIEMNYM KIEROWNICTWIE SOLIDARNOSCI zarysowały się w związku z przygotowaniem ustawy delegalizacyjnej, wg informacji uzyskanych przez zachodnich korespondentów. Część działaczy jest za dalszym prowadzeniem ruchu oporu, część za przystępowaniem do nowych związków zawodowych kontrolowanych przez rezim i do przejmowania w nich wpływu. Wiadomość ta nie została jeszcze potwierdzona w chwili gdy oddajemy bieżący numer **ECHA TYGODNIA** do druku.

Ok 600 czołowych działaczy Solidarności nadal jest więzionych przez władze stanu wojennego, znajduje się wśród nich przewodniczący związku **LECHA WAŁĘSA**.

PIĄTEK 8 PAZDZIERNIKA SOLIDARNOSC ZDELEGALIZOWANA. Sejm PRL w Warszawie uchwalił ustawę delegalizującą Solidarnosc. Dnia 13 grudnia 1982 r., z

chwila wprowadzenia stanu wojennego w Polsce, władze zawiesiły działanie związku i zaczęły karac działalność związkową, lecz Solidarnosc nadal pozostała organizacją legalną i sama przynależność do niej nie była karana. Nowa ustawa czyni Solidarnosc organizacją zakazaną i nielegalną. Głosowanie nad ustawą nastąpiło po 7 godzinach przemówień. Spośród 260 posłów tylko 10 głosowało przeciw ustawie antysolidarnościowej, 9 wstrzymało się od głosu. W sejmie zasiada 262 członków Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i 113 członków Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego.

Uzbrojona straż pilnowała szarego gmachu sejmu przez cały dzień. Białoczerwona flaga przestała łopotać nad sejmem, zimny wiatr określił ją wokół masztu. Wartownicy legitymowali przybywających do sejmu posłów. W centrum miasta zgrupowane w luksusowych hotelach ZOMO czekało na sygnał, by w razie potrzeby rozpocząć kolejną akcję pacyfikacyjną przeciw protestującym. W ciągu dnia nie doszło jednak do żadnych demonstracji, milicja i ZOMO starały się nie wpadac w oko.

Deбата sejmowa była letnia i sprawiała wrażenie starannie wyreżyserowanego przedstawienia. Wystąpiło 16 mówców. Józef Borecki /PZPR/ określił projekt ustawy jako 'nową i odważną propozycję' i jako duży krok naprzód w kierunku stworzenia ruchu związków zawodowych, który będzie godny współczesnych potrzeb klasy robotniczej.

Waldemar Michna /ZSL/ oświadczył, że nowa ustawa odegra 'historyczną rolę' i że jest doniosłym aktem na drodze do 'normalizacji'.

Krytykowali ustawę dwaj mówcy, **Janusz Zabłocki** ('Neoznak') powiedział: 'Czy nam się to podoba czy nie, Solidarnosc stała się w społeczeństwie symbolem odnowy. Powinno się stworzyć uczciwe

warunki dla wznowienia Solidarności i nie powinno się podejmować prób jej likwidacji.

Przedstawił projekt ustawy profesor prawa i przewodniczący sądu najwyższego **Władysław Berutowicz**. Stwierdził, że ustawa spełnia warunki porozumienia zawartego z robotnikami w sierpniu 1980 roku w Gdansk /Porozumienie to dało początek Solidarności/. W długim przemówieniu profesor Berutowicz starał się wywołać wrażenie, że ustawa została zaaprobowana przez **Międzynarodową Organizację Pracy** /International Labour Organization/. W rzeczywistości tego samego dnia w Genewie dyrektor generalny Międzynarodowej Organizacji Pracy **Francis Blanchard** powiedział dziennikarzom, że organizacja ta zwróciła się do sejmu PRL o odłożenie uchwalenia ustawy do czasu, kiedy zostaną przeprowadzone konsultacje z Solidarnością i z innymi związkami, które ustawa miała zlikwidować.

Prof. Berutowicz, inni przedstawiciele władz oraz komentatorzy prasy rezimowej z naciskiem podkreślali, że nowe związki zawodowe będą 'prawdziwymi związkami' bo ustawa określa je jako 'niezależne' od kierownictwa przedsiębiorstw i od władz oraz daje im prawo strajku.

Jakie naprawdę będą nowe związki?

W rzeczywistości nowe związki zawodowe mają być powiązane z aparatem partyjnym, a prawo do strajku jest tak ściśle ograniczone i obłożone tylu warunkami, że legalny strajk będzie prawie niemożliwy. Ustawa przewiduje, że wszelkie spory z pracodawcą muszą być poddawane skomplikowanemu procesowi arbitrażu. Strajk musi być zapowiedziany na 7 dni przed jego rozpoczęciem. Sejm ma prawo ogłosić każdy strajk - strajkiem nielegalnym.

Bardzo wielu pracownikom ustawa wcale nie daje prawa do strajku. Nie mają prawa strajkowac m in pracownicy radia i telewizji, szpitali, banków, handlu spożywczego, obsługi rurociągów naftowych. **Powiązanie nowych związków zawodowych z partią** władze stanu wojennego określają obecnie jako 'partnerstwo'. Nowa ustawa stwierdza, że **związki muszą uznawać przodującą rolę Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej** w budowie socjalizmu, tak jak to określa konstytucja PRL.

W dniu uchwalenia antysolidarnościowej ustawy dziennik **ZYCIE WARSZAWY** stwierdził, że 'partnerstwo' między partią a związkami jest najlepszą gwarancją poszanowania niezależności związków przez władze i przez administrację.

W KAZANIU W KOSCIELE SW ANDRZEJA W WARSAWIE kaznodzieja powiedział z ambony, że choć 'nie wszyscy dzielimy los więzionych', to jednak wszyscy odczuwamy zagrożenie naszej wolności i godności. Kazanie zostało wygłoszone podczas wieczornej mszy sw odprawionej na intencję Solidarności i uwięzionego **LECHA WAŁĘSY**. W kościele było ok 500 osób. Kaznodzieja zwrócił się do wiernych by opuszczali świątynię w spokoju, aby nie dać władzom pretekstu do oskarżenia o wywoływanie zamieszek.

SKAZANIE PRZYWODCÓW KONFEDERACJI POLSKI NIEPODLEGŁEJ

Zapadł w Warszawie wyrok w sprawie KPN. Przywódca KPN **LESZEK MOCZULSKI** - 7 lat więzienia, **ROMUALD SZEREMIETIEW** i **TADEUSZ STANSKI** - po 5 lat. Oskarżeni byli o spiskowanie w celu obalenia ustroju PRL.

KPN w późnych latach 1970-tych oderwała się od KOR-u /Komitet Samoobrony Społecznej - Komitet Obrony Robotników/, którego przywódcą był Jacek Kuron, obecnie 'internowany'. Solidarnosc nie popierała programu KPN, lecz broniła jej prawa do swobodnego wypowiedzania swych poglądów.

Uwaga uwaga uwaga uzupełnienie do ustawy!!!!

Do związków nie mają prawa milicja ani wojsko. Każda organizacja związkowa w myśl nowej ustawy może zostać rozwiązana jeśli władze uznają, że w jej szeregach działają elementy antyrządowe. Za łamanie przepisów ustawy przewiduje się surowe kary.

Nowe związki zawodowe mają być tworzone najpierw w poszczególnych zakładach pracy. Ustawa zabrania używania słowa 'solidarnosc' i innych podobnych słów w nazwach nowych związków. Okres tworzenia nowych związków rozciąga ustawa na 3 lata i ogranicza je w ciągu pierwszego roku do organizacji lokalnych.

Przewiduje się, że władze będą się opierać jakkolwiek problem koordynowania działalności poszczególnych zakładowych i lokalnych związków i organizowania przez nie wspólnych akcji i programów.

Ustawa zezwala nowym związkom na wydawanie własnej prasy i własnych publikacji, lecz muszą być one cenzurowane.

Ustawa nie mówi nic o tym, jak mają być wybierane władze nowych związków i kto będzie miał prawo wysuwac kandydatów do tych władz.

SOBOTA 9 PAZDZIERNIKA

* **General Jaruzelski** powołał się na rację stanu w długim wystąpieniu uzasadniającym delegalizację Solidarności. Powiedział, że było to jedyne wyjście z gospodarczych i politycznych trudności. Powiedział, że sesja sejmu, która uchwaliła zakaz Solidarności była "sesją historyczną".

General nakreślił obraz Polski, która popadła w chaos wewnętrzny i która cierpi na skutek tego co dzieje się na "arenie międzynarodowej", jak to mgliscie określił.

Powolywanie się na "rację stanu" oznacza zazwyczaj, że jeśli Sowieci będą niezadowoleni z tego co dzieje się w PRL, to będą sami interweniować bezpośrednio i przywracać swoją wersję "porządku" socjalistycznego.

W godzinnym przemówieniu w sejmie Jaruzelski wspominał o możliwości **zniesienia stanu wojennego**, w bliżej nie określonym czasie. To samo powiedział poprzednio w lipcu br. Oświadczył też, że "znaczną liczbą" **działaczy Solidarności może wkrótce zostać zwolnionych z "internowania"**. Nie podał jednak żadnych konkretnych dat ani liczby osób, które władze chcą wypuścić na wolność. Rzecznik rządu Jerzy Urban na konferencji prasowej też nie był w stanie podać żadnych konkretnych szczegółów o przewidzianych zwolnieniach oraz nie umiał czy też nie chciał powiedzieć ilu działaczy Solidarności nadal jest "internowanych" i więzionych.

General wyraził nadzieję, że **stosunki z Kościołem ulegną poprawie** i dał do zrozumienia, że chętnie spotkałby się z Prymasem Glempem dla omówienia wizyty w Polsce papieża Jana Pawła II. Wizyta, która miała się odbyć latem br została odłożona na nie określony przyszłość na żądanie władz stanu wojennego.

Duża część przemówienia sprowadzała się do **apelu o poparcie władzy stanu wojennego** i OKON-ow - organizowanych przez władze Okręgowych Komitetów Ocalenia Narodowego, które dotychczas cieszyły się tylko znikomym poparciem w społeczeństwie.

General stwierdził, że pogon za "sztuczną jednością" byłaby naiwna. Nie występujemy z wezwaniem "kochajmy się nawzajem", lecz mówimy, że dla dobra narodu mimo wszystko trzeba dojść do porozumienia.

Sytuację gospodarczą nakreślił w ciemnych barwach. Powiedział, że wielu rodzinom trudno związać koniec z końcem kiedy nawet kupno jednej pary butów staje się problemem i kiedy nie jest łatwo myśleć o przyszłości kraju. **Broniąc nowej ustawy o związkach zawodowych** oświadczył, że sytuacja w ruchu związkowym stała się wyjątkowo skomplikowana, uwikłana w problemy polityczne, społeczne, psychologiczne i moralne.

Wyjście z tego impasu stało się absolutną koniecznością.

Powiedział, że rozumiała jest gorycz wielu związkowców i wyraził szacunek dla pełnego młodoci i "dynamizmu" związku, którego władze nigdy w pełni nie potępiły. Natychmiast jednak dodał, że **przywódcy Solidarności deptali prawo, rujnowali gospodarkę, walczyli nie tylko przeciw partii i rządowi, ale także obrazali sejm**.

Musimy mieć silne, sprawne i praworządne państwo, powiedział. Kiedy państwo staje się słabe, demokracja przeradza się w **anarchię**.

Przypomniał warunki odwołania stanu wojennego, które wysunął w lipcu br, dodając zaraz, że czas płynie bardzo szybko, wylaniają się nowe okoliczności i mają miejsce zmiany na arenie międzynarodowej.

Obserwatorzy uznali to za przypomnienie, że po masowych protestach w drugą rocznicę Solidarności 31 sierpnia br Sowiety i pozostałe kraje wschodniego bloku wywierały na PRL coraz silniejszą presję by rozprawić się z polityczną opozycją.

General oświadczył, że **działalność grup kontrrewolucyjnych odpowiedzialna jest za to, że władza stosuje "środki nadzwyczajne"** przez okres dłuższy, niż to początkowo zamierzała.

* **Zmiany w rządzie Jaruzelskiego** zostały dokonane prawdopodobnie na skutek przewlekającego się kryzysu gospodarczego. Usunęto ministra finansów, przewodniczącego komisji planowania i czterech innych ministrów.

* **Ponury nastrój zapanował w Warszawie** po delegalizacji Solidarności, jak zanotował ko-

respondent **NEW YORK TIMES**'a. Miasto było szare, padał deszcz, w różnych punktach przed sklepami w zdumiewającym tempie wyrastały długie kolejki, na wiadomość o pojawieniu się poszukiwanego towaru. Pierwszego dnia po uchwaleniu ustawy korespondenci nie zanotowali jeszcze w Warszawie oznak protestu. **Wyjątkowo liczne oddziały ZOMO** otaczały gmach sejmu. Zomowcy w szaroniebieskich płaszczach mieli pistolety maszynowe, przewieszzone przez ramię. W kilku hotelach w śródmieściu nadal kwatrowały oddziały ZOMO. W mieście panował spokój.

NIEDZIELA 10 PAZDZIERNIKA

* **Strajki i demonstracje** zapowiada podziemna Solidarność, organizacja obecnie zakazana ustawą sejmu z 8 października.

W Warszawie kolportowane są ulotki wzywające do demonstracji i strajków w protestie przeciw delegalizacji Solidarności. Protest wyznaczony jest na dzień 10 listopada, w drugą rocznicę oficjalnego zarejestrowania związku przez sąd w Warszawie. Ulotki są podpisane przez działającą w podziemiu Tymczasową Komisję Koordynacyjną Solidarności.

Podziemne kierownictwo Solidarności wzywa swych członków by bojkotowali nowe związki zawodowe, które mają być organizowane zgodnie z wytycznymi nowej ustawy podporządkowującej ruch związkowy ścisłej kontroli partii i władz.

Ulotki wzywające do strajków, demonstracji i do bojkotowania nowych związków są podpisane przez Zbigniewa Bujaka z Warszawy, Bogdanę Lisę z Gdanska, Władysława Hardka z Krakowa i Piotra Bednorza z Wrocławia. Bednorz został powołany do



KRONIKA BEZPRAWIA



KUPNO - SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI
sprawnie załatwia
agenci firmy **HIGH PARK**
Tel 532-4441 217 Roncesvalles Ave

CRANKSHAFT SERVICE & SUPPLY
483 DUPONT ST,
Najstarsza w Toronto - polska pracownia
odbudowy silników samochodowych
Na składzie głowice, bloki, wały korbowe, itp
Po informacji prosimy dzwonić
537-2529
od 9 a m do 6 p m

BIURO POMOCY NOWO PRZYBYŁYM

przy 192 Garden Ave, tel 532-1126 czynne poniedziałek-piątek od 10 rano do 4 po poł, wtorek od 10 rano do 8 po poł

Serdecznie dziękujemy wszystkim ofiarodawcom, którzy przekazali rzeczy do magazynu dla nowoprzybyłych. Jednocześnie uprzejmie prosimy osoby pragnące przekazać nowoprzybyłym zbędne meble, sprzęt kuchenny i przede wszystkim dziecięce łóżka i wózki o skontaktowanie się z naszym biurem.

Poszukujemy również prace i mieszkania

DZIĘKUJEMY ZA POMOC!

Kongres Polonii Kanadyjskiej Okręg Toronto

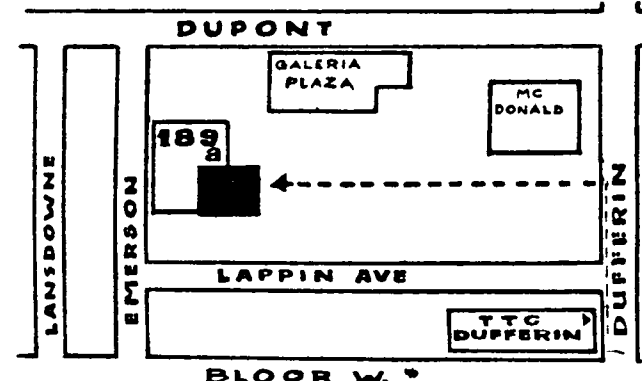
OŚRODKI POMOCY IMIGRANTOM
MIĘDZYORGANIZACYJNE BIURO IMIGRACYJNE
192 Garden Ave.
Tel 532 1126

KOMITET POMOCY POLSKIM UCHODźCOM
357 Runnymede Rd.
Tel 766-6191

OŚRODEK POMOCY POLSKIM IMIGRANTOM
206 Beverley St
Tel 979 9634

BIURO POMOCY SPOŁECZNEJ
128 Fern Ave.
Tel 533-9471

oraz **MAGAZYN DLA NOWO PRZYBYŁYCH**
189A Emerson Ave (Dupont i Dufferin)
wtorek 6-9 wiecz czwartek 12-9 wiecz sobota 1-4 po poł
Blizszych informacji udziela biuro przy 192 Garden Ave.



**3 PRZYSTANKI AUTOBUSEM OD
STACJI METRO DUFFERIN
KIERUNEK NORTH**



52W

Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej na miejsce Władysława FRASYNIUKA

aresztowanego we wtorek 5 października

Dokonczenie str 5

Ulotka wzywa zakładowe i regionalne komitety Solidarności by przygotowały się do czterogodzinnej manifestacji w dniu 10 listopada. Ulotka - list do związkowców stwierdza, że w proteście powinni wziąć udział członkowie Solidarności oraz innych związków zawodowych (należała do nich tylko mała część pracowników) zdelegalizowanych i zakazanych przez sejm. Od reakcji wszystkich robotników i pracowników będzie zależała przyszłość Solidarności, formalnie rozwiązanej przez władze.

Druga, osobna ulotka wzywa wszystkich członków Solidarności, aby się opodatkowali na rzecz bezrobotnych i wyrzucenych z pracy za działalność związkową. Zachodnie agencje prasowe podały, że apel wymienia kwotę trzech i pół dolara od każdego zatrudnionego członka Solidarności (nie orientujemy się jeszcze w tej chwili według jakiego kursu przeliczono złote na dolary). * Z osrodka dla "internowanych" w Białolecie przemycony został list w sprawie ustawy rozwiązującej Solidarnosc. List został przemycony zanim zaczęto kolportować ulotki wzywające do protestu. Podpisany przez 9 "internowanych" działaczy Solidarności, list stwierdza, że wstępowanie do nowych związków zawodowych oznaczałoby usankcjonowanie delegalizacji Solidarności i stanowiłoby haniebny akt kolaboracji.

PRYMAS POLSKI KSIĄDZ ARCYBISKUP JÓZEF GLEMP, w czasie mszy poławej z okazji kanonizacji ks Mariana Kolbego, stwierdził w kazaniu, że rozwiązanie Solidarności jest faktem dając do zrozumienia, że powinno to zostać przyjęte (jest to interpretacja agencji prasowych Reutersa i AP), lecz że ideały Solidarności nie mogą zginąć. We mszy uczestniczyło 10 tys wiernych. Prymas powiedział, że Polacy przeżywają okres rozgoryczenia, lecz że każda gorycz zawiera w sobie cząstkę nadziei. Korespondent agencji Reutersa stwierdził, że sformułowanie to zostało uznane jako milczące przyjęcie faktu, że delegalizacja Solidarności jest nieodwracalna. Kościół mocno się sprzeciwiał delegalizacji związku.

Poprzednio Prymas odwołał swój wyjazd do Rzymu na kanonizację ojca Mariana Kolbego. Udał się natomiast wraz z tysiącami pielgrzymów do Niepokalanowa na uroczystości ku czci nowego świętego.

PONIEDZIAŁEK II PAZDZIERNIKA STRAJK W STOCZNIACH GDANSK, Dzisiaj, w poniedziałek o 6 rano, tysiące i tysiące robotników przekroczyło bramy Stoczni im Lenina, gdzie latem 1980 roku narodziła się Solidarność

KRONIKA BEZPRAWIA

Przyszli do pracy dwa dni po delegalizacji Solidarności przez sejm. Przekraczali bramy pod czujnym okiem agentów SB. W pobliżu było ZOMO, jeszcze niewidoczne. Pierwsza, poniedziałkowa zmiana nie rozpoczęła pracy. Przez osiem godzin w stoczni trwał strajk w proteście prze-

i pracownicy zawiązali komitet strajkowy i sformułowali żądania

- PRZYWROCIC SOLIDARNOSC'
 - UWOLNIC WAŁĘSĘ
 - UWOLNIC WSZYSTKICH INTERNOWANYCH I UWIEZIONYCH
- Zachodnie stacje telewizyjne



ciw rozwiązaniu związku przez rząd stanu wojennego.

Do strajku przyłączyła się załoga pobliskiej Stoczni Remontowej, stocznia północna i załoga Stoczni im Komuny Paryskiej w Gdyni, a także pracownicy mniejszych przedsiębiorstw w Trojmieście. **PORTRETY JANA PAWŁA I WAŁĘSY**

Tak jak w dniach pamiętnego sierpnia 1980 roku, brama Stoczni Gdąskiej uwieńczona była kwiatami, flagami i transparentami Solidarności i portretami Papieża Jana Pawła II. Na murach stoczniowych pojawiły się hasła **SOLIDARNOSC ŻYJE! NIE DAMY ZGINAĆ SOLIDARNOSCI**. Na bramie stoczniowej pojawił się też portret **LECHA WAŁĘSY**.

Ze strajkującymi stoczniovcami udało się nawiązać kontakt zachodnim ekipom telewizyjnym. Dowiedziano się, że w Stoczni Gdąskiej robotnicy

pokazały bramę stoczni z portretem Wałęsy, a za bramą stojących bezczynnie robotników. Było oczywiste, że stocznia nie pracowała. Strajk trwał do godziny 2 po południu.

Wszyscy jesteśmy bardzo zli i bardzo zdecydowani. Rozwiązanie Solidarności dowodzi, że nie można mieć zaufania do władzy, powiedział jeden ze strajkujących stoczniovców, jak informuje Michael Dobbs, specjalny korespondent torontonskiego dziennika Star.

WŁADZE WYŁĄCZYŁY TELEFONY I DALEKOPISY. Delegaci komitetu strajkowego stoczni gdąskiej odwiedzili inne zakłady pracy w mieście, organizując poparcie dla strajkujących stoczniovców.

Jutro kolejny osmiodziesiętny strajk protestacyjny - powiedzieli gdąscy stoczniovcy zachodnim kamerzystom telewizyjnym.

Władze zareagowały na strajk zgodnie z tradycją. Natychmiast przecięto połączenia telefoniczne i teleksowe z Gdąskiem.

Do Warszawy dotarły informacje, że milicja zawracała pojazdy jadące do Gdąska z kierunku południowego. Na szosach ustawiono posterunki blokujące ruch. Wieczorem odblokowano szosy w niektórych punktach.

MANIFESTACJA 15 TYSIĘCY

Jak zwykle, na robotników wypuszczono ZOMO. Po osmiodziesiętnym strajku na pierwszej zmianie załoga opuściła stocznnię i zebrała się w pobliżu bramy stoczniowej pod pomnikiem ku czci za-

do nich inni mieszkańcy miasta.

Wysoko nad głowami unosiły się trzy krzyże pomnika. Zaczął się robotniczy wiec protestacyjny. Pod pomnikiem zebrało się 15 tysięcy protestujących. Skandowano **UWOLNIC LECHA! PRZYWROCIC SOLIDARNOSC! NIE MA ZWIĄZKU BEZ WAŁĘSY!** Spiewano pieśni patriotyczne i solidarnościowe.

ATAK ZOMO

Atak ZOMO rozpoczął się dopiero po około dwu godzinach. Użyto gazu i armatek wodnych. Tłum podzielił się na mniejsze grupy. Przez następne trzy godziny wokół stoczni i na pobliskich ulicach trwały starcia z brutalnie atakującymi zomowcami.

OFENSYWA PROPAGANDOWA WŁADZ

Władze rozpoczęły też intensywną ofensywę propagandową. Usiłowana, jak zwykle, wprowadzić społeczeństwo w błąd. Dziennik TV poinformował, że w regionie gdąskim "po dyskusjach nad przyszłością związków zawodowych, podjęto pracę".

Polska Agencja Prasowa - jedno z głównych narzędzi dezinformacji w dyspozycji reżimu Jaruzelskiego podała, że "robotnicy poszli spokojnie do domów" i że "kilka grup zakłócających spokój przed stocznia i na stacji kolejowej w Gdąsku" zostało rozproszonych przez "siły porządku". Przed stacją rozproszono "grupy młodzieży".

Prasa zachodnia podkreśla, że poniedziałkowy strajk w Gdąsku był największym strajkiem na Wybrzeżu od czasu wczesnych dni stanu wojennego.

CO SIĘ DZIAŁO W INNYCH MIASTACH I REGIONACH KRAJU? W chwili kiedy piszemy te słowa w redakcji ECHA brak relacji z pierwszej ręki. Dowiedzieliśmy się tylko, że przecięto także łączność telefoniczną i dalekopisową ze Szczecinem i z Koszalinem.

PRZEZ TELEFON Z ŁODZI "ZACZYNA SIĘ"

Współpracownikowi ECHA TYGODNIA udało się połączyć telefonicznie z prywatnym numerem znajomych w ŁODZI, dnia 11 października w poniedziałek, przed 7 wieczorem. Usłyszał W ŁODZI **ZACZYNA SIĘ ROBIĆ TO SAMO CO W GDANSKU I W GDYNI!**

Zwolniono 308 "internowanych", zgodnie z zapowiedzią generała Jaruzelskiego, jak poinformował PAP. Niektorzy oceniają, że "internowanych" jest nadal co najmniej 500 osób, wśród nich znajduje się LECH WAŁĘSA.

X

Redakcja TYGODNIKA SOLIDARNOSC WYDAWANEGO KONSPIRACYJNIE W Warszawie ogłosiła, że rozwiązuje pismo w związku z delegalizacją Solidarności.

Przedstawiciel redakcji wyczytał zachodnim korespondentom komunikat stwierdzający, że uchwalona przez sejm ustawa delegalizująca Solidarnosc jest "ukoronowaniem bezprawia w którym żyjemy". Komunikat stwierdza też "Ruch Solidarności nie zginie. Żyje i żyć będzie nadal w świadomości społeczeństwa". Redaktorzy TYGODNIKA SOLIDARNOSC określili 16 miesięcy istnienia związku jako "najpiękniejsze dni w naszym życiu".

ZOMO zaatakowało demonstrujących w późniejszych godzinach popołudniowych. Starcia z atakującymi "siłami porządku" trwały w Gdąsku co najmniej do 11 wieczorem. Protestujący budowali barykady, które następnie podpalali. ZOMO wystrzeliwało salwy granatów gazowych i granatów ogłuszających.

DO OFENSYWY PROPAGANDOWEJ ****

Reżimowe Polskie Radio ignorowało sytuację przez cały dzień. Kiedy pierwsze wiadomości o strajkach i demonstracjach na Wybrzeżu i o atakach ZOMO zaczęły napływać z radiostacji zachodnich, w wieczornym dzienniku radiowym poinformowano, że wśród robotników miały miejsce "dyskusje", lecz że próba zorganizowania strajku się nie powiodła.

ZOMO PATROLOWAŁO SZÓSTKAMI

Wieczorem w Gdąsku ZOMO w stalowych hełmach okupowało główne skrzyżowania w mieście. Uzbrojone szesciosobowe patrole ZOMO krążyły ulicami w pobliżu stoczni.

NA KOMITET PARTII

Komitet Wojewódzki partii otoczony był milicją, ZOMO, pojazdami pancernymi, armatkami wodnymi i autobusami pełnymi zomowców. W pobliżu całe odcinki głównej ulicy zasypane były potłuczonym szkłem, kamieniami i wyrwanymi z ulicy kostkami brukowymi.

Kilka osmalonych płomieniami pojazdów do wywożenia smieci i powyginane ławki sygnalizowały punkty, gdzie demonstrujący, broniąc się przed atakującym ZOMO, wzniesli barykady.

Jak poinformował korespondent NEW YORK TIMES' A John Kifner w ciągu popołudnia demonstrujący tłum najwyraźniej rzucił się w kierunku gmachu komitetu partyjnego, odległego o kilka bloków. Stan ulic wokół komitetu świadczył o tym wymownie.



KANONADA I CHMURY GAZU NAD STARYM MIA- STEM

Wieczor wokół głównego dworca kolejowego w Gdańsku zgromadziła się znaczna liczba ciężarówek wypełnionych zomowcami. Zomowcy zaczęli wściekłą kanonadę, strzelając granatami ogłuszającymi, raketami, granatami gazowymi i używając armatek wypływających strumienie wody pod wielkim ciśnieniem. **Kanonadę prowadzono we wszystkich kierunkach** Nad Starym Miastem w Gdańsku zawisły chmury gazu

SZTURM BARYKAD WE WRZESZCZU

W robotniczej dzielnicy WRZESZCZ mieszkańcy wzniesli wielkie barykady z rur stalowych, a na głównej ulicy ustawili wielki pojazd budowlany. Masy zomowców wspierane pojazdami pancernymi zdobyły barykady szturmem

Z BENZYNĄ NA PANCER- NE POJAZDY

Starcia w Gdańsku trwały całą noc, jak poinformowała agencja zachodnia UPI. Zomowców obrzucano kamieniami. Świadkowie opowiedzieli o ataku demonstrujących na co najmniej jeden zomowski pojazd opancerzony. Obrzucono go bombami benzynowymi

W pobliżu dworca głównego w Gdańsku i koło budynku mieszczącego dawniej biura Solidarności pospiesznie budowano barykady

'STRAJKUJEMY PÓKI LECH NIE PRZYJDZIE DO STOCZNI'

Jedna z ulotek krążących wśród robotników wzywała by strajkowali doóki Wałęsa nie przyjdzie do stoczni

Niektórzy strajkujący informowali reporterów zachodnich, że w całym Trójmieście zapowiedziano strajk powszechny. W poniedziałek wieczór nie było jeszcze potwierdzenia tej wiadomości

Jeden z zachodnich reporterów dowiedział się, że w strajku pierwszej zmiany wzięło udział 80 procent robotników i pracowników umysłowych

Po zapadnięciu zmroku tłum liczący od tysiąca do trzech tysięcy osób pomaszerował znowu na Komitet Wojewódzki Partii w Gdańsku, broniony przez masę zomowców. Jeden ze świadków powiedział, że ZOMO było tego dnia bardziej brutalne i działało gwałtowniej niż w poniedziałek

WYRZUCENI Z PRACY

Jak się dowiedział korespondent agencji Associated Press,

niektórzy stoczniowcy opuszczający stocznice po strajku pierwszej zmiany powiedzieli, że zostali wyrzuceni z pracy. Inni poinformowali, że kazano im się stawić w wojskowych komisjach poborowych

MILITARYZACJA STOCZNI

Wieczorem we wtorek 12 października władze stanu wojennego ogłosiły militaryzację stoczni im Lenina, przechrzczonej obecnie przez robotników na STOCZNIĘ SOLIDARNOSC. Oznacza to, że robotnicy są obecnie traktowani przez władze jak żołnierze, podlegają rozkazom wojskowym i wojskowej dyscyplinie i za strajk mogą zostać postawieni przed sądem wojennym i skazani nawet na śmierć

ARESZTOWANO 148 OSÓB

Reżimowa telewizja poinformowała o aresztowaniu 148 osób w ciągu dwu ostatnich dni w Trójmieście. Pokazano w dzienniku telewizyjnym wypalone sklepy, płonące kałuże rozlanej benzyny i barykady uliczne wzniesione jeszcze w poniedziałek

Dyrekcja stoczni oświadczyła, że strajk kosztował w pierwszym dniu ćwierć miliona dolarów na skutek opóźnienia, które nastąpiło w wykonaniu zamówień. Dyrekcja stoczni twierdzi, że spośród 17 tys pracowników stoczni tylko 10-13% wzięło udział w strajku. Robotnicy twierdzą, że strajkowało 65% do 80%. Dyrekcja ostrzegła strajkujących, że grozi im zwolnienie z pracy i powołanie do służby wojskowej

Telewizja warszawska przyznała, że osiem zakładów pracy zostało w poniedziałek 'dotkniętych przez zamieszki' w rejonie gdańskim,

szesc we wtorek

Jak twierdzą robotnicy, co najmniej trzy inne stocznie w rejonie gdańskim także strajkowały

CO NA TO PROPAGANDA REŻIMOWA?

Na konferencji prasowej w Warszawie rzecznik rządu Jerzy Urban powiedział, że spośród 17 tys pracowników stoczni strajkowało we wtorek 10 do 13 procent, a w innych zakładach praca przebiegała normalnie. Dodał, że w całym Trójmieście siedem innych zakładów przłączyło się do strajku. Urban powiedział, że jest przekonany, że większość robotników z zadowoleniem przyjmie ustawę delegalizującą Solidarnosc. Wydarzenia w Gdańsku dowodzą, powiedział, że jest grupa robotników niezadowolonych ze wznowienia związków zawodowych w nowej formie, lecz ich

KRONIKA BEZPRAWIA

wpływy są dziś znikome. Urban podał, że miała miejsce nieudana próba zorganizowania strajku pracowników gdańskiej komunikacji miejskiej w poniedziałek

Urban powiedział, że nie ma LECHA WAŁĘSY wśród 308 zwolnionych z 'internowania' 'Internowanych' jest nadal ok 700 osób

ZNÓW OSKARZAJĄ USA

Urban oskarżył Stany Zjednoczone o 'podleganie do konfliktu między społeczeństwem a władzami w Polsce' i potępił prezydenta Reagana za nowe sankcje gospodarcze, które 'bezpośrednio uderzają w naród polski'. Powiedział, że decyzja Reagana by zawiesić status największego uprzywilejowania dla PRL będzie kosztowała 40 milionów dolarów rocznie w straconych dochodach z eksportu, lecz że jest to mniej niż jeden procent eksportu do krajów kapitalistycznych z PRL

TELEFONY ZNOW MILCZĄ

Przerwane w poniedziałek połączenia telefoniczne i dalekopisowe z Gdańskiem zostały przywrócone we wtorek tylko na krótko w godzinach rannych, potem znowu je przerwano. Odcięto też połączenia z Gdynią

* Według obliczeń ekonomistów, przy utrzymującym się na poziomie 12% bezrobociu, deficyt instytucji przyznającej zasiłki dla bezrobotnych UIC, może osiągnąć w tym roku 2 miliardy, a przy końcu przyszłego roku 4 miliardy dolarów. Lloyd Axworthy, minister zatrudnienia i imigracji zapowiedział, że jego resort może, w celu zmniejszenia deficytu, zmienić wysokość przyznawanych zasiłków. Zmiany te spodziewane są w tym miesiącu

Zachodni korespondenci we Wrocławiu informowali, że w mieście atmosfera była napięta, ale dotychczas nie było publicznych protestów

W Krakowie przebywał korespondent Reutera Karol Cwinarowicz. Podał, że załoga ogromnej Huty im Lenina dyskutowała, czy pojsc w ślady stoczniowców gdańskich. Zdecydowano czekać z protestem do 10 listopada, zgodnie z wezwaniem Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej Solidarnosci, działającej w podziemiu

DO STOCZNI DO STOCZNI DO STOCZNI

W kościele św Brygidy w pobliżu stoczni znajduje się nisza z portretem LECHA WAŁĘSY, wypełniona kwiatami. W czasie ataku ZOMO

schroniła się tu grupa kobiet, nawpół oslepiętych od gazu łzawiącego

Przed bramą stoczniową kolportowano ulotki **OSTATNIE WIADOMOŚCI! MAMY INFORMACJE, ŻE ZACZĘŁY SIĘ STRAJKI W PRZESZŁO DWUNASTU WIELKICH OŚRODKACH PRZEMYSŁOWYCH W CENTRALNEJ I POŁUDNIOWEJ POLSCE!**

Korespondentowi NEW YORK TIMES'A powiedziano, że zdaniem niektórych robotników strajk w stoczni to raczej 'forma protestu', a nie 'prawdziwy strajk'. Jeden z robotników powiedział 'trzeba nam kogos kto przeskończyłby przez mur i nas poprowadził' (jak Wałęsa w 1980 roku)

BARYKADY I KANONADA WE WRZESZCZU

Wieczorem ataki ZOMO i starcia zomowców z broniącymi się demonstrantami - robotnikami i mieszkańcami Trójmiasta - przeniosły się do WRZESZCZA, do dzielnicy robotniczych, gdzie dawniej znajdowała się kwatera SOLIDARNOSCI

PŁONĘŁA BARYKADA

O godzinie 9 wieczorem na głównym skrzyżowaniu we Wrzeszczu zomowcy wystrzelali salwą za salwą, GRZY OGŁUSZAJĄCĄ I JEDNOCZESNIE O-SLEPIAJĄCĄ NAGŁYM BŁYSKIEM W CHWILI WYBUCHU. W dwie godziny później na tym samym skrzyżowaniu zomowcy strzelali granatami gazowymi, czerwonymi i niebieskimi raketami w tłum otaczający budynek, w którym kiedyś mieściły się biura Solidarnosci. Na ulicy, na szynach tramwajowych, płonęła barykada

PRASA ŚWIATOWA O DE- LEGALIZACJI SOLIDAR- NOŚCI

Surowe restrykcje (wobec związków zawodowych w PRL) potwierdziły najgorsze obawy zarówno działających ukrycia przywódców Solidarnosci jak i Kościoła katolickiego. Solidarnosc musi teraz wybrać albo infiltrowanie nowych związków albo całkowity ich bojkot. W obawie przed nowym gwałtownym wybuchem Prymas Polski arcybiskup Józef Glemp odwołał planowany wyjazd do Rzymu. Jednym z głównych żądań Kościoła, wzamian za współpracę z rządem, było przyzwolenie na jakieś formy działania Solidarnosci. Wydaje się, że rząd sądzi, iż może sobie poradzić zarówno bez Solidarnosci jak i bez Kościoła (podkreślenie red)

SOLIDARNOŚĆ

BIULETYN INFORMACYJNY

oswiadczenie

Masowe demonstracje uliczne 31 sierpnia udowodniły raz jeszcze zaangażowanie polskiego społeczeństwa w walce o przywrócenie należnych mu praw. Zaatakowanie pokojowych manifestacji i przelew krwi doprowadziły do ostrego wzrostu napięcia politycznego w kraju.

W poczuciu odpowiedzialności za losy Ojczyzny wobec groźby kolejnych prowokacji ze strony władz, zalecamy powstrzymanie się od wszelkich akcji niekoordynowanych przez Tymczasową Komisję Koordynacyjną NSZZ "Solidarność" lub władze regionalne Związku.

Zobowiązujemy ogniwa Związku do intensywnej pracy nad budową struktur społeczeństwa podziemnego jako podstawowego środka samoobrony narodu wobec aparatu przemocy.

W zależności od rozwoju sytuacji w kraju, TKK NSZZ "Solidarność" podejmie decyzje co do form dalszej walki, w tym co do sposobu obchodów II rocznicy rejestracji Związku i 64 rocznicy odzyskania niepodległości.

6 09 1982r

Tymczasowa Komisja Koordynacyjna
NSZZ "Solidarność"

Zbigniew Bujak /region Mazowsze/
Władysław Frasyniuk /reg Dolny Śląsk/
Władysław Hardek /region Małopolska/
Bogdan Lis /region Śląsk/
Eugeniusz Szumiejko /członek stałego
Prezydium Komisji Krajowej/

Sala jest nieduża, stół w kształcie podkowy Zbliża się południe Rozmowy trwają od ósmej Szef Inspekcji Sił Zbrojnych, gen dyw dr hab Władysław Mróz prosi teraz lekarza wojewódzkiego Wchodzi mężczyzna sztywno ubrany z teczką dokumentów pod pachą Zajmuje krzesło, na którym już siedzieli dyrektorzy wydziałów komunikacji, gospodarki komunalnej Ludzie się zmieniają, sytuacja nie

GENERAL - Dlaczego uwzględniliście w planie wydziału zaledwie jedną trzecią zadań, które zlecił wam wojewoda?

Lekarz robi duże oczy Na jego twarzy maluje się bezbrzeszne zdziwienie PLANY, PRZEPRASZAM? ACH, PLANY

G - zgodnie z wnioskami Inspekcji Sił Zbrojnych wojewoda kazał poprawić warunki sanitarno-higieniczne w szpitalach, zwłaszcza w szpitalu w Grudziądzu W jakim terminie mieliście wykonać to zadanie?

Lekarz głośno wzdycha, patrzy w papiery, przelotnie obrzuca sufit i koncentruje się na swoich kolanach

G - To może inne zadanie Czy uporządkowano zaplecze gospodarcze w szpitalach?

LEKARZ - Jeżeli chodzi o remonty, to muszę powiedzieć

G - Nie, chodzi o zaplecze gospodarcze, o niechlujstwo i brud

Cisza Lekarz sprawia wrażenie, jakby przed chwilą spadł z księżycy

WOJEWODA - Doktorze, czy jest wasz zastępca?

L - Nie

W - Obywatelu generale, lekarz właśnie wrócił z urlopu

L - Generał mnie zaskakuje pytając o takie szczegóły

W - Z urlopu wrócił, dlatego niezbyt dobrze się orientuje Ponadto harmonogramy wydziałów nie zgadzają się z planem wojewódzkim - stąd wynikają nieporozumienia Obywatel generał zresztą słusznie wypunktował słabości naszych planów cóż

Generał słucha w skupieniu Wojewoda delikatnie broni doktora Nagle przestaje mówić Oburącz ścisną głowę Wygląda, jak człowiek, który raptem uświadomił sobie, że wszystko utracił

Kuratora wojewódzkiego cechuje gładkość mowy i celność gestu Zupełny kontrast w stosunku do lekarza, który wyszedł z tej sali zupełnie zdruzgotany Z kuratora płynie potok słów Wydaje się, iż oświata w województwie wspaniale kwitnie

G - Minister Faron wydał zarządzenie, że wszystkie szkoły 20 sierpnia powinny być gotowe do rozpoczęcia nowego roku szkolnego Czy wykonano to zarządzenie?

KURATOR - Tak jest Naturalnie

G - Czy napewno wszystkie szkoły zostały przygotowane?

K - Nie każdą jednostkę zdążyliśmy wizytować, gdyż kuratorzy są na urloпах Jednakowoż, z dotychczasowych informacji niezłomie wynika, że zostały przygotowane

Wojewoda zakrywa twarz ręką I z desperacją niemal krzyczy - Bądźcie ostrożni! - w tym co mówicie Czy wszystko jest gotowe? Zeszyty, remonty, podręczniki? Oficerowie sprawdzą Co wtedy powiecie?

Kurator rumieni się Pułkownik Stanisław Kącik ponownie pyta o zeszyty, remonty, godzinowe rozkłady zajęć, przygotowanie nauczycieli do realizacji nowych programów Po każdym słowie pułkownika kurator cicho wypowiada - Nie, brakuje, nie zrobione

Pik ST KĄCIK - Jak wytłumaczycie towarzyszu wojewodo, że zdecydowane działania Urząd rozpoczął dopiero w trzy miesiące od zakończenia kontroli? Dlaczego zmarnowano tyle czasu?

WOJEWODA - Pytanie towarzysza pułkownika sugeruje, że przez trzy miesiące nic nie zrobiliśmy Otóż robiliśmy, lecz nie znamy precyzyjnych metod opracowywania planów Merytorycznie jednak nasi naczelnicy dużo pracowali

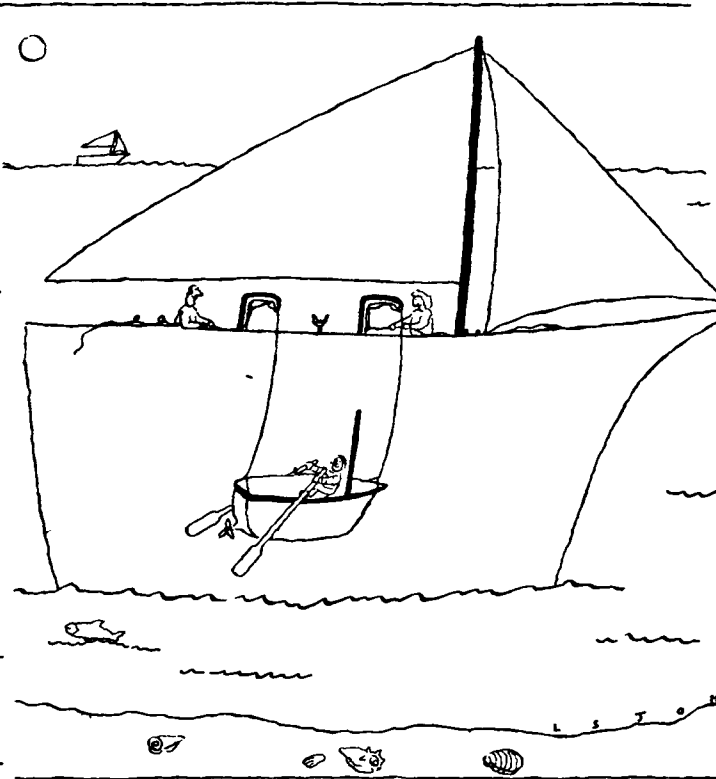
/Z relacji pewnego człowieka - Niepokojące było już to, że na podsumowaniu wyników kontroli zaden naczelnik, ani prezydent nie raczył nawet

byłem sekretarzem generała

notować A kiedy Inspekcja Sił Zbrojnych odjechała, niejednen spośród naczelników głośno twierdził, iż oficerowie naopowiadali z trybuny wierutnych kłamstw, że ich oczernili, pomysłali zarzuty Wojewoda próbował stonować te butne monologi, z kiepskim skutkiem Na koniec "wzięli na pokrzepienie" I rozjechali się do swoich włości, jak u dzielni księżęta/

Pik ST KĄCIK - Czy komisarze wojskowi inspirowali w okresie pokontrolnym władze administracyjne województwa?

W - Współpracuję z komisarzami Cenię sobie ich inspiracje w kwestiach personalnych i merytorycznych



/Dowódca Wojewódzkiej Grupy Operacyjnej, pik doc dr PIOTR PEC wciąż przypominał administratorom województwa, żeby wreszcie się opamiętali i serio podeszli do zaleceń Inspekcji Ale było to wołanie na puszczy Pułkownik opublikował więc w czerwcu br artykuł na łamach "Trybuny Ludu", w którym napisał, że w województwie nie wykonuje się zadań pokontrolnych W rewanżu urzędnicy na pisali skargę na pułkownika, żądając, żeby jego przełożony surowo go ukarał za te "wymysły"/

Naczelnik gminy Stolno jest lekko śropiony wizytą generała

N - Napewno mam notatki z narady podsumowującej wyniki kontroli Może akurat nie tu, ale w innym zeszycie, to mam na pewno albo w kalendarzu

W stosie luźnych kartek szuka odpowiedzi na pytania Kartki rozsypują się, mieszają Naczelnik nie może się połapać, gdzie i co zanotował - jeśli wierzyć, że w ogóle zanotował

Generał analizuje plan

Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Rybiencu zlekceważyła polecenie naczelnika Plansz z hasłami nie wykonano

G - Dlaczego?

Dyrektor SKR - Wydałem polecenie, ale nie zrobili GENERAL z kpina mówi i daliście za wygraną?

D - Po pewnym czasie powtórzyłem kierownikom załączników, że mają te plansze sporządzić

G - Wydaje mi się, że obywatel dyrektor za wiele przypomina pracownikom, a za mało od nich egzekwuje Trzeba karać, jeżeli nie wykonują poleceń!

D - Może i trzeba, ale ja nie mam sumienia

G - Co się zmieniło w spółdzielni od czasu kontroli? Czy zmienił się stosunek ludzi do techniki?

D - Gdzie tam Do końca życia nie doczekam się, żeby cokolwiek się zmieniło Gdybym wymagał, żeby pracownicy obchodzili się z maszynami, jak mnie uczono w szkole, to po upływie tygodnia nie miałbym ani jednego robotnika A i sam zostałbym wyrzucony Muszę batalię stoczyć, żeby obciążyć pracownika, jak z własnej winy - niedbalstwa, niepo-

szanowania - zniszczy maszynę Jeszcze nie słyszałem, żeby w takich wypadkach sąd przyznał rację pracodawcy A pracownik zaraz do sądu leci Należy zmienić świadomość ludzi Ile czasu na to potrzeba wolę już nie myśleć W wojsku dają rozkaz i po kłopotcie, a tu?

G Obywatel należał do "Solidarności"?

D - Tak Liczyłem, że przy pomocy tego ruchu można będzie coś zmienić Ale potem wszystko się wypaczyło, władze związku upodobniły się do aparatu władzy oficjalnej Zaczęły się rozróbki Kompletnie księgowość mi rozwalili Wolę do tych dni nie wracać Życie w spółdzielni jest ciężkie Od 1974 r. było 12 dyrektorów Dyscyplinę zaprowadzam, ale powoli nie mogę zbyt ostro, bo kto zechce pracować?

G - Obywatel dyrektor boi się podwładnych? Jak długo mozra ciągnąc, prosząc robotników, żeby wykonywali swoje obowiązki?

D - Ludzie nie są przyzwyczajeni do dyscypliny Gdyby stan wojenny potrwał jeszcze kilka lat

G - Nie może Zrozumcie, nie może trwać w nieskończoność!

D - Odwołają, to się kłopoty zaczną od nowa Wyrzucanie ze stanowisk, awantury, dyskusje Nie da rady

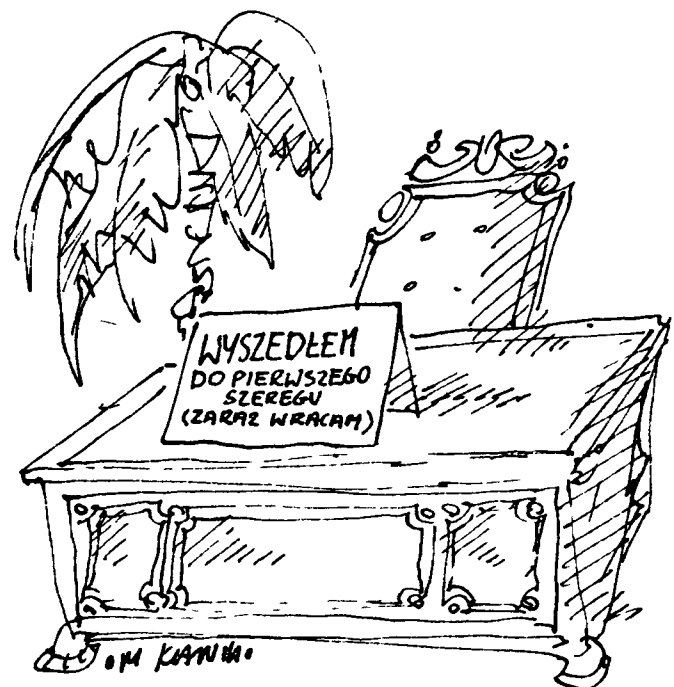
G - Musicie bardziej stanowczo wymagać od pracowników, żeby wykonywali robotę jak należy Są takie choroby, których wyleczenie wymaga zabiegu chirurgicznego i nie można ich leczyć farmakologicznie, bo wówczas kuracja będzie nieskuteczna

D - Obywatel generał ma rację Tylko co zrobić, gdy chora jest noga? Uciąć?

G - Nie chcę was pouczać, ale dopóki władza nie będzie władzą, dopóty nie zrobimy kroku naprzód Wy się nie możecie bać podwładnych!

Paweł Lewandowski

'Sztandar Młodych 3-5 września 1982



FACHOWA OBSŁUGA BATORY

Bakeshop & Delikatessen

Torty na każdą okazję, pączki, stefanki, jedyny w swoim rodzaju żytnio-razowy chleb własnego wypieku
własc K Kędziński b mistrz cukiernik
(416)533-7802 z M/S Batory

Co oznacza hasło "Nie ma powrotu do"...

W pierwszym wystąpieniu wojskowo-partynjnej WRONY po 13 grudnia padły słowa powtarzane następnie aż do znużenia przez prasę, telewizję i radio "W obliczu zagrożenia struktur państwowych władza została zmuszona do wprowadzenia stanu wojennego"

To zasadnicze oświadczenie WRONY, wsparte przez dodatkowy argument w postaci czołgów na ulicach, było co najmniej wieloznaczne. Przy optymistycznej, choć zapewne naiwnej interpretacji odczytać je można było jako zapowiedź że proces posierpniowych przemian będzie mimo wszystko kontynuowany.

Już jednak pierwsze tygodnie trwania stanu wojennego postawiły taką interpretację pod znakiem zapytania. Represje okazały się bowiem czymś więcej niż jednorazowym aktem wchodząc niejako na stałe w treść życia codziennego. Przepelnili się więzienia i obozy a przez środki masowego przekazu przetaczać się zaczęła fala propagandowego kłamstwa.

Od samego początku zatem o jakimkolwiek kontynuowaniu sierpnia nie było na serio mowy. Stan wojenny wymierzony był nie w tak zwane przerosły odnowy a w odnowę jako taką. Społeczeństwo po przejściowym szoku zareagowało jednak z ogromną żywotnością. Owocować zaczęły wielomiesięczne doświadczenia w społecznej samoorganizacji i samoobronie. Jednocześnie zaś odnowiły się okupacyjne odruchy. Władza spotkała się z odmową współpracy i znalazła w nieoczekiwanej powszechnej izolacji. Prześladowan co prawda nie zaniechano, ponawiac się zaczęły jednak zapewnienia o dobrych intencjach. Dokumentujące rzekomo te dobre intencje hasło "nie ma powrotu do praktyk posierpniowych" jest przy tym powtarzane tak często, że warto przez chwilę zastanowić się co znaczy ono w obecnej sytuacji.

Otoż tak zwane praktyki posierpniowe to symbol nieudolności i korupcji władz komunistycznych. W ich rozprzestrzenieniu widac źródła sierpniowego protestu zakończony pod pisanie tzw umowy społecznej, gwarantującej stronie społecznej kontrolę nad władzą i jej poczynaniami.

Podpisanie umowy tego typu oznaczać musiało dla partii uzurpującej sobie od lat tzw kierowniczą rolę w państwie potężny szok. Ale rezultatów okresu posierpniowego nie dało się bronic.

To właśnie w wyniku polityki ostatniej ekipy kraj znalazł się w ruinie gospodarczej. Polska uzależniła się od Zachodu a partia straciła kontrolę nie tylko nad krajem, ale i nad własnymi szeregami kompromitując się tym razem na skalę prawdziwie międzynarodową. Wysuwane przez partię hasło odwrotu od praktyk posierpniowych jest więc z punktu widzenia jej interesów zupełnie zrozumiałe, uzasadnione i oznacza mniej więcej tyle: musimy zmniejszyć zależność Polski od Zachodu i walczyć z nieudolnością, a w jakiejś mierze także korupcją we własnych szeregach. Drugi raz nie wolno bowiem dać się nam zaskoczyć.

Zapewnienia że nie ma powrotu do okresu sprzed sierpnia są więc w jakimś sensie szczere. Nie oznaczają jednak chęci dialogu ze społeczeństwem. Tak jest przynajmniej jak dotąd. Wysuwany przez partię program ma przynieść korzyści jej samej.

Ale to, co proponuje się społeczeństwu to tylko kadłubowy program reform i represje ujęte we wspólny manowik hasła "normalizacja".

O WOLNĄ POLSKĘ

Mr. Dennis McDermott
President
Canadian Labour Congress

Dear Sir and Brother

The Polish Parliament, at the behest of the military junta, delegalized "Solidarnosc" yesterday. Please accept our gratitude for expressing your views on this matter to Prime Minister Trudeau. We join you in condemning this repressive step.

This decision of the military junta is in our view illegal and futile, as illegal as the state of war in Poland, for it will not and can not be accepted by the Polish workers and Polish society.

The only basis for the solution of the Polish crisis is adherence to the principles of the Gdansk Agreement which guarantees the right of the Independent Self-Governing Trade Union Solidarity to function. That is why Solidarity still exists as a peaceful movement and is supported by the nation as it rebuilds its structure underground.

We ask the CLC both to continue its recognition of Solidarity as the legitimate spokesman for the Polish workers and to refuse to have any dealings with newly created puppet unions. We ask that you urge unions in other countries to do likewise. We also ask you to raise the issue of Poland's status in the International Labour Organization as soon as possible with a view to suspension or expulsion of Poland from that organization.

We would like to thank you and the Canadian Labour Congress as well as the labour movement in Canada for assisting in our struggle and we hope that this help will be continued.

Toronto, Oct 9, 1982

Yours fraternally,
Zygmunt Przetakiewicz
Head of Solidarity Information Office in Canada

DEAR PRIME MINISTER:

IT APPEARS VERY LIKELY THAT THE POLISH PARLIAMENT WILL SOON BE CONVENED TO PASS INTO LAW, AT THE BEHEST OF THE POLISH MARTIAL LAW AUTHORITIES, THE DELEGALIZATION OF POLAND'S INDEPENDENT SELF GOVERNING TRADE UNION, SOLIDARITY.

I WELCOMED YOUR RECENT LETTER IN WHICH YOU EMPHASIZED YOUR GOVERNMENT'S WISH THAT POLAND ONCE AGAIN RESPECTS THE RIGHTS ENSHRINED IN THE GDANSK AGREEMENT OF 1980.

WILL YOU PLEASE USE YOUR DIPLOMATIC CONTACTS TO DISCOURAGE THE POLES FROM TAKING A STEP WHICH CAN ONLY FURTHER SET BACK THE PROCESS OF RENEWAL IN POLAND?

DENNIS MCDERMOTT
PRESIDENT
CANADIAN LABOUR CONGRESS

COPY TO: SECRETARY OF STATE FOR EXTERNAL AFFAIRS

Zgodnie z decyzją korporacji "Solidarity Information Office in Canada" z dnia 7 października 1982 r. przekazana została na rzecz "Solidarności" suma 20 tys. dolarów kanadyjskich. Pieniądze te pochodzą z funduszy zebranych przez korporację w Kanadzie. Przy tej okazji pragniemy raz jeszcze podziękować wszystkim ofiarodawcom i prosić jednocześnie o dalsze wpłaty. Czeki wystawione na SOLIDARNOŚĆ prosimy przekazywać do Biura "Solidarności" w Kanadzie na adres: Solidarity Office, c/o CLC, 15 Gervais Drive, Don Mills, Ontario M3C 1Y8.

Prezes korporacji, Szef Biura "Solidarności" w Kanadzie

Zygmunt Przetakiewicz
Zygmunt Przetakiewicz

SZCZEGÓŁY ARESZTOWANIA WŁADYSŁAWA FRASYNIUKA

Jeden z przywozców "Solidarności" Władysław Frasyniuk został aresztowany przez oddziały specjalne ZOMO we wtorek 5 października o godz. 13-ej czasu warszawskiego. Aresztowania dokonano na klatce schodowej w bloku we Wrocławiu gdzie miało się odbyć spotkanie Regionalnej Komisji Wykonawczej NSZZ "Solidarność". Wraz z Władysławem Frasyniukiem aresztowano Barbarę Labudę. Władek miał zmierzony kolor włosów, nosił brodę i wąsy. Posiadał przy sobie dokumenty wystawione na inne nazwisko oraz pojemnik z gazem łzawiącym. Przebywa On w tej chwili w centralnym więzieniu we Wrocławiu. Następnego dnia po aresztowaniu został na krótko odwiedzony przez kogoś z bliskiej rodziny.

Biuro "Solidarności" w Kanadzie pragnie serdecznie podziękować wszystkim Rodakom, którzy telefonicznie i w bezpośrednich rozmowach wyrazili nam współczucie z powodu aresztowania Władysława Frasyniuka. Mamy nadzieję, iż nacisk opinii publicznej za granicą zapewni mu podstawowe warunki bezpieczeństwa i życia. Jego nie będzie zagrożało niebezpieczeństwo.

Jak wynika z faktów historycznych, załamanie się rynku giełdowego w roku 1929 spowodowało znaną wszystkim depresję lat trzydziestych, zakończoną dopiero przez II Wojnę Światową

Postaramy przypomnieć sobie dokładniej zjawiska rządzące ówczesnym kryzysem gospodarczym. Oprocentowanie pożyczek bankowych było niskie, bo nikt nie chciał zaciągać kredytów z uwagi na drastyczny spadek popytu na towary i usługi, w wyniku czego załamywały się ceny, a to doświadczano bolesnie producentów surowców w takich dziedzinach jak rolnictwo, górnictwo, rybołówstwo i przemysł drzewny

Moc nabywczą konsumentów spadała gwałtownie, gdyż nie istniały w ogóle żadne programy ubezpieczeń społecznych ani emerytur. PŁACE SPA DAŁY Z POWODU MASOWEGO BEZROBOCIA, A RZĄDY WIELU KRAJÓW STOSOWAŁY POLITYKĘ OCHRONNĄ, CO DŁAWIŁO HANDEL MIĘDZYKRAJOWY I POGŁĘBIAŁO KRYZYS

W roku 1982 mamy do czynienia z częściowym załamywaniem się rynku giełdowego, lub przynajmniej zdecydowanym obniżeniem cen akcji. Wiele przedsiębiorstw, w tym banki, przypuszczalnie ponosić będzie straty znacznie większe niż dostrzegamy to obecnie, czego efektem będzie wstrzymanie prowadzonych przedsięwzięć projektowych, działalności przemysłowej oraz redukcja etatów

Rzeczywista baza, a zatem moc obecnej gospodarki jest jednak wyższa niż w roku 1932. Mamy większą liczbę konsumentów, plany ubezpieczeń społecznych i emerytalnych oraz dobrze postawione rolnictwo. Podwyższanie uposażenia zapewniają olbrzymią siłę nabywczą tym, którzy są zatrudnieni

Jednym z problemów jest nadmierna podaż produktów i usług, których konsument nie potrzebuje ani nie może sobie na nie pozwolić. Pomimo małego popytu, koszty własne pozostają wysokie z uwagi na znaczne oprocentowanie kredytów i wysokie płace. Są to dwa główne czynniki obecnej inflacji wymagające istotnej korekty

Zmniejszenie oprocentowania kredytów możliwe jest jedynie w przypadku obniżenia popytu na pożyczki. Tymczasem, zarówno rząd federalny, jak też poważne koncerny, zadłużone są w stopniu dotychczas niespotykanym. Żądania płacowe w roku 1982 pozostają w Kanadzie nierealnie wysokie. Bez wątpienia, podwyżki płac, które stanowią obecnie poważną część kosztów ponoszonych przez przedsiębiorstwa, wpływają poważnie na inflację. Tymczasem silne kanadyjskie związki zawodowe stawiają wygórowane żądania płacowe, nie dostrzegając faktu, iż powodem to

Czy w Kanadzie kryzys z lat trzydziestych?

zamykanie przedsiębiorstw, co oznacza, że redukcja kosztów własnych musi być prowadzona drogą eliminowania etatów pracowniczych

Z braku planu struktury zredukowanych kosztów własnych, następować będzie obniżka mocy przerobowych w przemyśle, a więc dalsze zamy-

nię przepływu pieniędzy, a więc pogorszenie obecnych warunków życia. Z drugiej strony

ograniczyć należy wydatki rządowe, federalne, prowincjonalne i miejskie, a ponadto w sposób efektywny regulować płace. Toteż próba zmniejszenia inflacji do poziomu umożli-



kanie przedsiębiorstw. W celu osiągnięcia elementów stabilizacyjnych, a więc niskiego oprocentowania kredytów, obniżki płac, niższych cen, a także niższych kosztów inwestycyjnych, podatków i usług - konieczna będzie korekta charakteryzująca się znacznym spadkiem popytu w przemyśle i na rynku konsumpcyjnym. Korekta taka będzie bolesnie odczuwalna przez dłuższy okres czasu. Wprawdzie struktura gospodarki z roku 1982 jest odmienna od ekonomiki roku 1932, to jednak kryzys o zakresie analogicznym jak w latach trzydziestych może w Kanadzie wystąpić

System bankowy Kanady nie był nigdy przedtem w tak trudnej sytuacji, gdyż obecnie jest obciążony kłopotliwymi pożyczkami udzielonymi Europie Wschodniej, Ameryce Łacińskiej oraz przedsiębiorstwom kanadyjskim. Tak więc, w celu przetrwania kryzysu porównywalnego z depresją z roku 1932, przedsiębiorstwo będzie zmuszone do zapewnienia towarów lub

wzrostu cen ropy naftowej na rynku światowym. Poprawa sytuacji może nastąpić na bazie silnej i wydajnej struktury gospodarki kanadyjskiej, po osiągnięciu wysokiej wydajności produkcji i niskich nakładów własnych. Ceny naszych produktów należą do usług stosownie do potrzeb, a także do zredukowania w sposób maksymalny struktury nakładów własnych, gdyż poważnemu obniżeniu ulegną ceny i marżesy zysków

Wydaje się, że należałoby przyjąć tutaj strategię dwustopniową. Należy w pierwszym rzędzie obniżyć inflację do poziomu 5-6%, a to oznacza kontynuację wysokiego oprocentowania pożyczek i kontro-

lującego kontrolę sytuacji. Oznaczać będzie dalsze trudności dla Kanadyjczyków. Występować więc będą znaczne

straty finansowe, bankructwa, likwidacja przedsiębiorstw oraz wyższe bezrobocie. Tego nie da się uniknąć

Przebieganie tego wszystkiego leży w granicach naszych możliwości, za wyjątkiem chyba tylko kontroli najwyższych na świecie, toteż w celu rozwiązania eksportu i redukcji importu, przemysł kanadyjski powinien obniżyć koszty energii, płace i podwyższyć produkcję, a więc lepiej wykorzystywać siłę roboczą oraz materiały, a także rozwijać automatyzację i nowe technologie

Nawiązując do powyższego, można powiedzieć, że zatrzymanie inflacji oraz stopniowa poprawa sytuacji osiągnąć będzie można poprzez jednoczesne działanie w wielu kierunkach, a mianowicie: - zamrożenie lub ostrzejszą kontrolę płac, a zatem obniżenie kosztów wytwarzania, - zredukowanie wydatków rządowych na wszystkich poziomach, - ograniczenie zaciąganych przez przedsiębiorstwa pożyczek, z wyjątkiem przypadków wyraźnego podwyższenia wydajności produkcji, - wyeliminowanie Krajowego Planu Energetycznego, - likwidacja Agencji ds. Inwestycji Zagranicznych (FIRA), - opracowanie odpowiednich bodźców dla nowych inwestycji

Działania te nie mogą być przeprowadzone szybko, ale umożliwią oczekiwaną poprawę sytuacji

Kobitac

DO PRZYJACIÓŁ "SOLIDARNOŚCI" W KANADZIE

"SOLIDARNOŚĆ" - organizacja powstała z autentycznej woli ludzi pracy, jest nie tylko związkiem zawodowym, ale stała się ideą, ideą akceptowaną przez zdecydowaną większość społeczeństwa polskiego, które przez 10 miesięcy stanu wojennego dobitnie wykazało, że nie chce i nie może z niej zrezygnować. Dlatego w odpowiedzi na bezprawną i wymuszoną na marionetkowym parlamencie WRON-y decyzję o delegalizacji Związku - Tymczasowa Komisja Koordynacyjna ogłosiła 4 godzinny strajk generalny na 10 listopada 1982, tj. w drugą rocznicę legalnego uznania "SOLIDARNOŚCI" przez Sąd Najwyższy PRL

Strajk ten jak i przygotowania do niego oraz inne strajki mogą się spotkać z historyczną i brutalną reakcją junty Jaruzelskiego, a eskalacja terroru dotknąć może boleśnie i bezpośrednio znacznie większą część społeczeństwa niż to miało miejsce dotychczas. W tej sytuacji konieczne i niezbędne jest zwiększenie zarówno moralnej i politycznej, jak też materialnej pomocy dla "SOLIDARNOŚCI" i Narodu Polskiego ze strony społeczeństw demokratycznych krajów świata

Apelujemy przeto do przyjaciół "SOLIDARNOŚCI" o użycie wszelkich dostępnych środków oddziaływania na Parlament Kanadyjski oraz główne ośrodki opinioformujące i decyzyjne o

- potępienie decyzji delegalizującej Związek i nieuznanie jej

- uznawanie "SOLIDARNOŚCI" jako jedynego reprezentanta woli polskiego świata pracy i całego społeczeństwa

- żądanie odwołania stanu wojennego i przywrócenia wszystkich praw obywatelskich oraz zwolnienia więzionych i internowanych w Polsce

- wsparcie finansowe w celu zapewnienia środków do życia i działania "SOLIDARNOŚCI" w jej walce o swoje istnienie

Apel ten kierujemy w szczególności do związków zawodowych, partii politycznych, organizacji społecznych, organizacji polonijnych i grup etnicznych Narodów znajdujących się pod totalitarnym uciskiem, organizacji religijnych, środowisk akademickich i studenckich oraz do Komitetów Poparcia "SOLIDARNOŚCI". Wierzymy, że jak zawsze nasi wypróbowani przyjaciele w Kanadzie nie pozostaną obojętni wobec faktu drastycznego gwałcenia praw człowieka, obywatela i pracownika w zamierzonej próbie fizycznego zlikwidowania Związku, co już spotkało się z potępieniem przez Papieża Jana Pawła II i Kościół w Polsce oraz przywódców państw zachodnich

Prosimy o masowe wzięcie udziału w symbolicznych manifestacjach, które odbędą się w dniu 13 10 82. Pomoc finansową w postaci czeków dla "SOLIDARNOŚCI" prosimy kierować na adres: NSZZ "SOLIDARNOŚĆ" Biuro Informacyjne w Kanadzie c/o Canadian Labour Congress

15 Gervais Drive Don Mills Ont M3C 1Y8

Równocześnie prosimy o przekazywanie dotacji na pomoc humanitarną dla umęczonego społeczeństwa polskiego na adres

Polish Relief Fund, c/o Canadian Polish Congress
288 Roncesvalles Ave, Toronto, Ont M6R 2M4

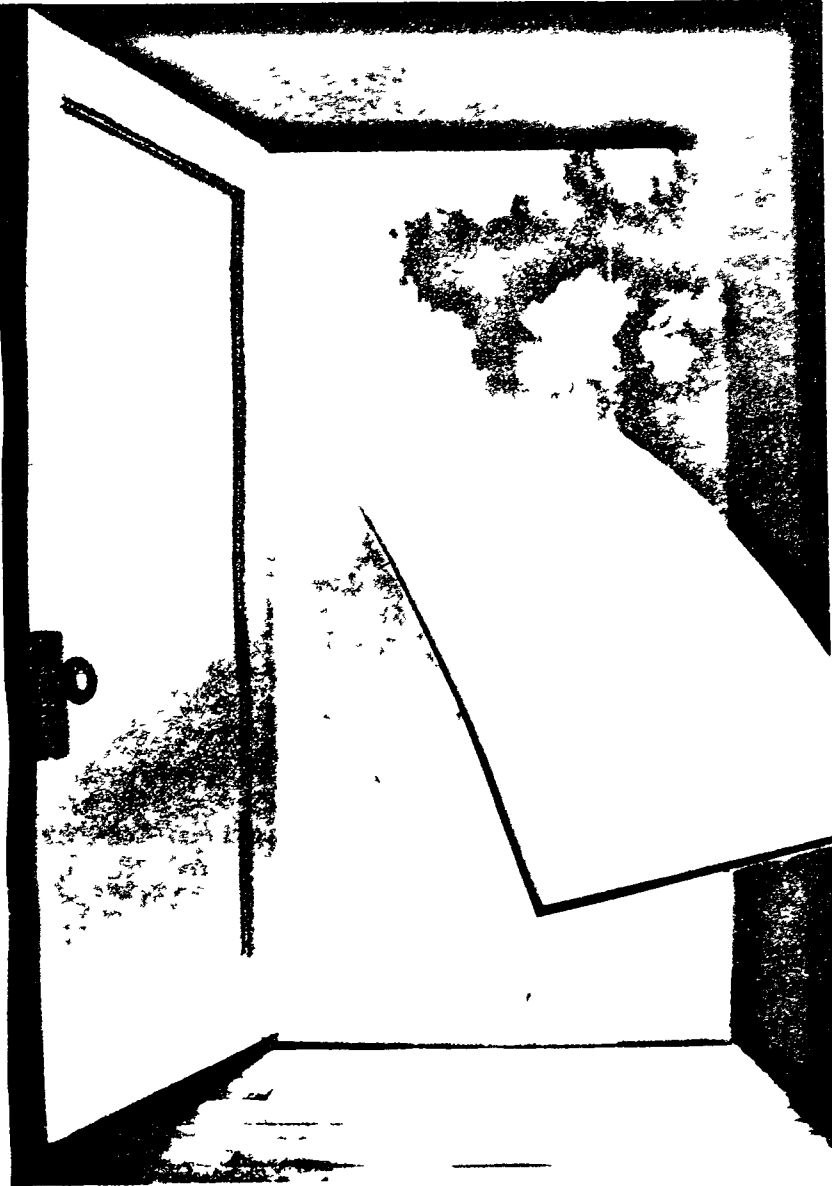
Toronto, 11 10 1982 NSZZ "SOLIDARNOŚĆ"
Biuro Informacyjne w Kanadzie



KOESPONDENCJA Z POLSKI

DOKONCZENIE Z NRU
DRUGIEGO

Zaczęła się weryfikacja. Nie będę pisał szczegółowo o wynikach, bo mało znacie tych ludzi, więc niewiele Wam te nazwiska powędzą. W każdym razie, choć wyniki pracy komisji nie były ogłaszane oficjalnie, szybko dowiedzieliśmy się, kto jest zweryfikowany pozytywnie, a kto negatywnie i w jakim stopniu negatywnie. Bo były stopnie Wrogu I i II. Pierwszej kategorii otrzymywał zakaz pracy w RSW w jakimkolwiek charakterze, choćby jako portier lub kierowca. Wrogu II drugiej kategorii otrzymywał zakaz pisania. Były jeszcze następne kategorie, zakaz pracy w pismach wielonakładowych i tak dalej. Ale to już mniej ważne. Teraz zaczęła się swego rodzaju giełda. Duzo opowiadano o tym, kto i co mówił przed komisją oraz jak kto wypadł. Jak zwykle w takich sytuacjach, jedni wypadli lepiej, a nawet bardzo dobrze, co do innych środowisko przeżyło swego rodzaju szok, bo jednak ludzie czasami dziwnie reagują i zachowują się w sposób trudny do przewidzenia. Jest to sam w sobie temat na dłuższe opowiadanie, ale nie ja napiszę.



Reakcje ludzi w czasie weryfikacji też można podzielić na kategorie. Takich, którzy się zeszmacili, takich, co chcieli odpowiadać chytrze, u rządzić sobie z panami coś w rodzaju intelektualnej dyskusji (pomysł z praktycznego punktu widzenia zupełnie idiotyczny, ale zaowocował kilkoma tekstami iście kabaretowymi, które przejdą do historii), 'szczerych idiotów', którzy odpowiadali po prostu to, co myśleli, na zasadzie 'a pocałujcie wy mnie wszyscy w d...', historyków, którzy odpowiadali po prostu to, co myśleli, historyków, którzy płakali i wykrzykiwali rozmaite rzeczy oraz szereg typów pośrednich. Cały czas wszyscy byli trzymani na tzw. urlopie okolicznościowym, bez żadnych obowiązków i na pensji. Już było mniej więcej jasne, kto wyleci, ale jeszcze dalej nic się nie działo i oprócz naszej dwuosobowej grupy pesymistów nikt pracy nie szukał na własną rękę. Ludzie mamili się plotkami, że dyrekcja RSM będzie proponować pracę, że wrogowie ludu zostaną przeniesieni do redakcji pism 'neutralnych' i tego rodzaju bzdety.

W koncu przyszła kolej i na naszą redakcję. Początkowo nie mieliśmy w ogóle zamiaru na tę komisję się wybierać, ale w naszej dwuosobowej grupie przeważało zdanie, że należy jednak iść, żeby nie narobić w papierach szefowi, który jako jest wariat, taki jest, ale w sumie nic złego nam nie zrobił. Komisja odbyła się z efektami,

które przeszły wszelkie oczekiwania. Zaczynam od szefostwa. Szef zweryfikowany pozytywnie z zastrzeżeniami. Zakaz pełnienia funkcji szefa 'R' - z zastrzeżeniami 'Z' bez zastrzeżeń, jedyny oddany człowiek 'M', 'J' i 'P' oceniono jako wroga ludu drugiej kategorii. Grupa pesymistów zweryfikowana negatywnie - wrogowie ludu pierwszej kategorii, zakaz pracy w RSW. Łatwo się teraz o tym pisze z dystansu czasu, ale możecie wierzyć, że było to przeżycie z gatunku paskudnych. Jak wam wiadomo, jestem człowiekiem raczej nerwowo odpornym i na mnie osobiście nie zrobiło to wszystko tak wielkiego wrażenia. Natomiast reszta wiary była po rozmowach nieco podłamana. Tak się chyba zawsze dzieje, kiedy następuje coś, o czego nieuchronności się wie, ale co się w pełni dopiero odczuwa, kiedy nastąpi i żadne wcześniejsze przygotowania nie są w stanie całkowicie osłabić wrażenia. Duzo by gadać, ale smutno i właściwie bez sensu. Tak czy inaczej widac już było, że z gazetki nie pozostaną nawet strzępy.

Szukam pracy. Jest początek marca i niewiele zrobiłem mimo szczerych chęci i staran. Po prostu z pracą jest bryndza. Jak z nieba spada mi niespodziewanie 'Spaniel'. Nasz wspólny kolega, którego nie widziałem od ponad roku, wybiera się na studium doktoranckie, zbrzydźszy sobie

ostatecznie urzędniczą robotę. Szuka człowieka na swoje miejsce, bo zobowiązał się w dyrekcji, że odchodząc znajdzie kogoś. W tym momencie okazuje się, że nawzajem spadamy sobie z nieba. Krótka rozmowa z dyrektorem nowej firmy i od pierwszego kwietnia jestem etatowym pracownikiem tej znanej Wam szacowanej instytucji. Roboty mało, papierów dużo, biurko, herbata, biurowa, dziennik korespondencji przychodzącej i wychodzącej, pieczęć i odpowiedź na wasze pismo z dnia... W sumie robota w większości urzędnicza, polegająca w głównej mierze na siedzeniu w pracy i nie robieniu dokładnie niczego. Przyzwyczajonemu do dość ruchliwego trybu życia ciężko się przyzwyczaić, ale pomału jakos to leci. Wynajduję sobie zajęcia, np. piszę do Was ten list już od rana i nic się jeszcze nie zdarzyło takiego, co oderwałoby mnie od tego zajęcia. Mam zamiar siedzieć tu do wakacji i raczej nie dłużej, bo zgłupieć można. Nie wiem, czy plan taki się powiedzie, bo podwyżki cen są takie, że bez dobrze płatnej posady człowiek przyzwyczajony do jeżdżenia własnym samochodem wypicia od czasu do czasu jakiejś wodeczki, czyli taki jak ja, musiałby z głodu umrzeć, a niewiele wskazuje na to, że po wakacjach będzie łatwiej o pracę niż jest teraz.

Ważne, że człowiek mając jakieś zajęcie, mniej się podda-

je pesymizmowi, a już to samo jest korzystne. W tym czasie ludziom zweryfikowanym negatywnie zaczynają wręcz wypowiedzenia. Zaczyna się cała polka. Uciekanie na zwolnienia lekarskie, żeby wypowiedzeń nie można było wręczyc, bieganie po adwokatów i kombinowanie, co by tu zrobić, żeby nie mogli wylac zgodnie z prawem. Paranoja polega na tym, że wszyscy ci ludzie nie chcą pracować, nie mają zamiaru pisać i gdyby ktoś przywrócił ich do pracy, o co formalnie rzecz biorąc walczyć, byłoby w niemałym kłopotcie, co zrobić. Po niewczasie część zorientowała się, że nikt im żadnej pracy nie da, jeżeli sami jej sobie nie znajdą i teraz zaczyna się gorączkowe szukanie. Co bardziej energiczni sterują w stronę prywatnej inicjatywy, a część dalej mamle się w błotku bezprzedmiotowych dyskusji.

Sytuacja w takim stanie trwa do dzisiaj. Powstało nowe stowarzyszenie dziennikarzy, do którego jak na razie mało kto się zapisał, ale na pewno z czasem liczba członków się zwiększy, tym bardziej, że chodzą słuchy, że bez przyna-

leżności nie będzie można w tym fachu pracować. Poza tym wszystko trwa bez zmian. Jedni pracują, drudzy szarpią się w komisjach odwoławczych i czekają nie wiadomo na co.

Odnoszę wrażenie, że w ogóle środowisko dziennikarskie jest grupą ludzi pozbawionych energii życiowej. Przyzwyczajeni do załatwiania rozmaitych spraw wiadomymi doświadczeniami i kanałami, w chwili, w której się okazało, że towarzyście nie chcą z nimi rozmawiać, że nie chcą lub nie mogą kupować ich pracy, zbyt łatwo stają się życiowymi bankrutami, swoim postępowaniem udawadniając wszystkim wokół, że ich świat się skończył.

A przecież nie wszystko jeszcze stracone. Sam w każdym razie (pomimo całego syfy) nie zamierzam zostać emerytem psychicznym. Czy mi się to uda, zobaczymy. Nawet jeżeli nie, będą miał przynajmniej tę satysfakcję, że próbowałem.

To tyle, Kochani, tym razem. Dziękuję za list i przepraszam jednocześnie, że do Was wcześniej nie napisałem.



DLA KOGO TEN WIUSPEJPER?

Jednym z pierwszych szoków jaki przeżywa każdy kto przybywa z Polski do Kanady jest zupełna dezorientacja w dziedzinie polityki, mimo iż telewizja, radio i prasa piszą o wszystkich prawie wydarzeniach. Ale jak piszą? Tak, że im więcej się czyta tym bardziej prosty krajowiec dewizowy [ładne określenie, prawda? - Od razu widać jak oceniani są wszyscy, których losy rzuciły w świat] jest dezorientowany. No bo na przykład taki Liban. Piszą kto najechał, na kogo, za co. A nie mówi się kto jest dobry a kto zły. Publikują wywiady z Beginami, Arafatami, Sharonami. I każdemu umożliwiają wypowiedzenie się. A tak nie można. Jak sobie człowiek poczytał "Trybunę Ludu" czy "Głos Wybrzeża" to wiedział kto jest kto. I jasne było od początku kto jest winien. Ze syjonistami i imperialistami. Wiadomo, że jak junta to w Salwadorze, jak ocalenie narodowe to w Polsce. Jak krwawy reżim to w Chile, jak demokratyczne rządy to Babrak Karmal. I miało się ten światopogląd. I było się na bieżąco. A tu? Cholerę w bok. Albo taki, panie, Reagan. Każdy wie, że to miernota wyniesiona na stanowisko przez zgnity i skorumpowany system amerykański. Tymczasem publikuje się szkodliwe artykuły mówiące o wzroście czy spadku jego popularności. A więc rośnie albo maleje coś czego nie ma. Panowie redaktorowie - przetrzyjcie oczy. To samo jest z prasą emigracyjną. Po pierwsze udziela się miejsca do pisania ludziom, którym nikt ostrożny w Polsce nie podałyby ręki. Po drugie robi się tendencyjne artykuły, które nie mają nic wspólnego z rzeczywistością. Przykład? Proszę bardzo, pierwszy z brzegu. Nic nie napisano, że specjalna komisja do badania przyczyn powodzi w Polsce w styczniu wyraźnie stwierdziła, że obcięcie linii komunikacyjnych nie miało wpływu na powódź. Proste, bo jaki wpływ na roztopy i opady może mieć fakt, że Malinowski nie mógł sobie pogadać przez telefon z Kowalskim. Oczywiście każde dziecko wie i nie trzeba było powoływać komisji, która chce uspokoić skolataną i wytysiałą przedwcześnie głowę naszego kochanego fuhrera. Ale powołano i o rezultatach powinno się emigrację i krajowców dewizowych natychmiast powiadomić.

Pytam się więc w imieniu licznych rzesz czytelnicych co będzie dalej z informacją i czy po przeczytaniu gazety trzeba będzie dalej ciągle myśleć. Czy wreszcie nadejdą takie czasy, że można będzie zjeść spokojnie kolację, odbyć stosunek z małżonką i usnąć ze spokojną głową? Niestety, wszystko wskazuje na to, że sytuacja uległa jeszcze dalszemu pogorszeniu i nawet nie będzie tak jak w refrenie starej piosenki, że "tylko ECHO na wołanie moje odpowiada". Duzo szczęścia na nowej drodze życia!

Jak wynika z faktów historycznych, załamanie się rynku giełdowego w roku 1929 spowodowało znaną wszystkim depresję lat trzydziestych, zakończoną dopiero przez II Wojnę Światową

Postaramy przypomnieć sobie dokładniej zjawiska rządzące ówczesnym kryzysem gospodarczym. Oprocentowanie pożyczek bankowych było niskie, bo nikt nie chciał zaciągać kredytów z uwagi na drastyczny spadek popytu na towary i usługi, w wyniku czego załamywały się ceny, a to doświadczało boleśnie producentów surowców w takich dziedzinach jak rolnictwo, górnictwo, rybołówstwo i przemysł drzewny. Moc nabywcza konsumentów spadała gwałtownie, gdyż nie istniały w ogóle żadne programy ubezpieczeń społecznych ani emerytur. **PLACE SPADAŁY Z POWODU MASOWEGO BEZROBOCIA, A RZĄDY WIELU KRAJÓW STOSOWAŁY POLITYKĘ OCHRONNĄ, CO DŁAWIŁO HANDEL MIĘDZYNARODOWY I POGŁĘBIAŁO KRYZYS**

W roku 1982 mamy do czynienia z częściowym załamywaniem się rynku giełdowego, lub przynajmniej zdecydowanym obniżeniem cen akcji. Wiele przedsiębiorstw, w tym banki, przypuszczalnie ponosić będzie straty znacznie większe niż dostrzegamy to obecnie, czego efektem będzie wstrzymanie prowadzonych przedsięwzięć projektowych, działalności przemysłowej oraz redukcja etatów

Rzeczywista baza, a zatem moc obecnej gospodarki jest jednak wyższa niż w roku 1932. Mamy większą liczbę konsumentów, plany ubezpieczeń społecznych i emerytalnych oraz dobrze postawione rolnictwo. Podwyższenie uposażenia zapewniają olbrzymią siłę nabywczą tym, którzy są zatrudnieni

Jednym z problemów jest nadmierna podaż produktów i usług, których konsument nie potrzebuje ani nie może sobie na nie pozwolić. Pomimo małego popytu, koszty własne pozostają wysokie z uwagi na znaczne oprocentowanie kredytów i wysokie płace. Są to dwa główne czynniki obecnej inflacji wymagające istotnej korekty

Zmniejszenie oprocentowania kredytów możliwe jest jedynie w przypadku obniżenia popytu na pożyczki. Tymczasem, zarówno rząd federalny, jak też poważne koncerny, zadłużone są w stopniu dotychczas niespotykanym. Żądania płacowe w roku 1982 pozostają w Kanadzie nierealnie wysokie. Bez wątpienia, podwyżki płac, które stanowią obecnie poważną część kosztów ponoszonych przez przedsiębiorstwa, wpływają poważnie na inflację. Tymczasem silne kanadyjskie związki zawodowe stawiają wygórowane żądania płacowe, nie dostrzegając faktu, iż powoduje to

Czy w Kanadzie kryzys z lat trzydziestych?

zamykanie przedsiębiorstw, co oznacza, że redukcja kosztów własnych musi być prowadzona drogą eliminowania etatów pracowniczych

Z braku planu struktury zredukowanych kosztów własnych, następować będzie obniżka mocy przerobowych w przemyśle, a więc dalsze zamy-

nię przepływu pieniędzy, a więc pogorszenie obecnych warunków życia. Z drugiej strony

ograniczyć należy wydatki rządowe, federalne, prowincjonalne i miejskie, a ponadto w sposób efektywny regulować płace. Toteż próba zmniejszenia inflacji do poziomu umożli-



kanie przedsiębiorstw. W celu osiągnięcia elementów stabilizacyjnych, a więc niskiego oprocentowania kredytów, obniżki płac, niższych cen, a także niższych kosztów inwestycyjnych, podatków i usług - konieczna będzie korekta charakteryzująca się znacznym spadkiem popytu w przemyśle i na rynku konsumpcyjnym. Korekta taka będzie boleśnie odczuwalna przez dłuższy okres czasu. Wprawdzie struktura gospodarki z roku 1982 jest odmienna od ekonomiki roku 1932, to jednak kryzys o zakresie analogicznym jak w latach trzydziestych może w Kanadzie wystąpić

System bankowy Kanady nie był nigdy przedtem w tak trudnej sytuacji, gdyż obecnie jest obciążony kłopotliwymi pożyczkami udzielonymi Europie Wschodniej, Ameryce Łacińskiej oraz przedsiębiorstwom kanadyjskim. Tak więc, w celu przetrwania kryzysu porównywalnego z depresją z roku 1932, przedsiębiorstwo będzie zmuszone do zapewnienia towarów lub

wzrostu cen ropy naftowej na rynku światowym. Poprawa sytuacji może nastąpić na bazie silnej i wydajnej struktury gospodarki kanadyjskiej, po osiągnięciu wysokiej wydajności produkcji i niskich nakładów własnych. Ceny niektórych produktów należą do usług stosownie do potrzeb, a także do zredukowania w sposób maksymalny struktury nakładów własnych, gdyż poważnemu obniżeniu ulegną ceny i marginesy zysków

Wydaje się, że należałoby przyjąć tutaj strategię dwustopniową. Należy w pierwszym rzędzie obniżyć inflację do poziomu 5-6%, a to oznacza kontynuację wysokiego oprocentowania pożyczek i kontro-

wiąjącego kontrolę sytuacji. Oznaczać będzie dalsze trudności dla Kanadyjczyków. Występować więc będą znaczne

straty finansowe, bankructwa, likwidacja przedsiębiorstw oraz wyższe bezrobocie. Tego nie da się uniknąć

Przebieganie tego wszystkiego leży w granicach naszych możliwości, za wyjątkiem chyba tylko kontroli najwyższych na świecie, toteż w celu rozbicia eksportu i redukcji importu, przemysł kanadyjski powinien obniżyć koszty energii, płace i podwyższyć produkcję, a więc lepiej wykorzystywać siłę roboczą oraz materiały, a także rozwijać automatyzację i nowe technologie

Nawiązując do powyższego, można powiedzieć, że zatrzymanie inflacji oraz stopniową poprawę sytuacji osiągnąć będzie można poprzez jednoczesne działanie w wielu kierunkach, a mianowicie: - zamrożenie lub ostrzejszą kontrolę płac, a zatem obniżenie kosztów wytwarzania, - zredukowanie wydatków rządowych na wszystkich poziomach, - ograniczenie zaciąganych przez przedsiębiorstwa pożyczek, z wyjątkiem przypadków wyraźnego podwyższenia wydajności produkcji, - wyeliminowanie Krajowego Planu Energetycznego, - likwidacja Agencji ds. Inwestycji Zagranicznych (FIRA), - opracowanie odpowiednich bodźców dla nowych inwestycji

Działania te nie mogą być przeprowadzone szybko, ale umożliwią oczekiwaną poprawę sytuacji



DO PRZYJACIOŁ "SOLIDARNOSCI" W KANADZIE

"SOLIDARNOSĆ" - organizacja powstała z autentycznej woli ludzi pracy, jest nie tylko związkiem zawodowym, ale stała się ideą, ideą akceptowaną przez zdecydowaną większość społeczeństwa polskiego, które przez 10 miesięcy stanu wojennego dobitnie wykazało, że nie chce i nie może z niej zrezygnować. Dlatego w odpowiedzi na bezprawną i wymuszoną na marionetkowym parlamencie WRON-y decyzję o delegalizacji Związku - Tymczasowa Komisja Koordynacyjna ogłosiła 4 godzinny strajk generalny na 10 listopada 1982, tj. w drugą rocznicę legalnego uznania "SOLIDARNOSCI" przez Sąd Najwyższy PRL

Strajk ten jak i przygotowania do niego oraz inne strajki mogą się spotkać z historyczną i brutalną reakcją junty Jaruzelskiego, a eskalacja terror - u dotknąć może boleśnie i bezpośrednio znacznie większą część społeczeństwa niż to miało miejsce dotychczas. W tej sytuacji konieczne i niezbędne jest zwiększenie zarówno moralnej i politycznej, jak też materialnej pomocy dla "SOLIDARNOSCI" i Narodu Polskiego ze strony społeczeństw demokratycznych krajów świata

Apelujemy przeto do przyjaciół "SOLIDARNOSCI" o użycie wszelkich dostępnych środków oddziaływania na Parlament Kanadyjski oraz główne ośrodki opinioformujące i decyzyjne o

- potępienie decyzji delegalizującej Związek i nieuznawanie jej
- uznawanie "SOLIDARNOSCI" jako jedynej reprezentanta woli polskiego świata pracy i całego społeczeństwa
- żądanie odwołania stanu wojennego i przywrócenia wszystkich praw obywatelskich oraz zwolnienia więzionych i internowanych w Polsce
- wsparcie finansowe w celu zapewnienia środków do życia i działania "SOLIDARNOSCI" w jej walce o swoje istnienie

Apel ten kierujemy w szczególności do związków zawodowych, partii politycznych, organizacji społecznych, organizacji polonijnych i grup etnicznych Narodów znajdujących się pod totalitarnym uciskiem, organizacji religijnych, środowisk akademickich i studentów oraz do Komitetów Poparcia "SOLIDARNOSCI". Wierzymy, że jak zawsze nasi wyprobowani przyjaciele w Kanadzie nie pozostaną obojętni wobec faktu drastycznego gwałcenia praw człowieka, obywatela i pracownika w zamierzonej próbie fizycznego zlikwidowania Związku, co już spotkało się z potępieniem przez Papieża Jana Pawła II i Kościół w Polsce oraz przywódców państw zachodnich

Prosimy o masowe wzięcie udziału w symbolicznych manifestacjach, które odbędą się w dniu 13 10 82. Pomoc finansową w postaci czeków dla "SOLIDARNOSCI" prosimy kierować na adres: NSZZ "SOLIDARNOSĆ" Biuro Informacyjne w Kanadzie

c/o Canadian Labour Congress
15 Gervais Drive Don Mills Ont M3C 1Y8

Równocześnie prosimy o przekazywanie dotacji na pomoc humanitarną dla uczonego społeczeństwa polskiego na adres:

Polish Relief Fund, c/o Canadian Polish Congress
288 Roncesvalles Ave., Toronto, Ont M6R 2M4

Toronto, 11 10 1982 NSZZ "SOLIDARNOSĆ"
Biuro Informacyjne w Kanadzie





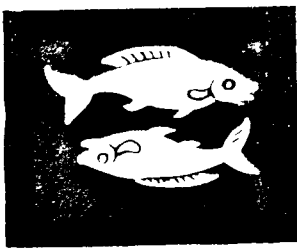
WODNIK /Aquarius/ 21 01 - 19 02

Znajdujesz się obecnie w swoim żywiole I choć nieraz sytuacja trudna jest do opanowania to nie brak ci satysfakcji. Ktoś wpływowo pomoże ci we wspinaniu się w górę. Właśnie w nadchodzącym okresie możesz wykorzystać mejedzen ze swych talentów. Warto też zastanowić się nad organizacją swej pracy dla zaoszczędzenia czasu. Jeżeli jesteś bossem dla siebie to wzrosną i dochody i zawodowy prestiż. Osobą cię inspirującą jest ktoś spod znaku Skorpiona.

Jeżeli jesteś w związku to dobrą radą może ci służyć partner. Wspólnie macie wielką ochotę na dokonanie zmian w domu lub też zmianę domu, w którym przebywacie. Wasze pomysły mają szansę realizacji. Starsza osoba skłonna jest przyjąć wasze sugestie.

Na osoby wolne pomysły może wpłynąć przebywanie w grupie rówieśników. Wspólna nauka, sport, a może podróż przyczynią się do romantycznej znajomości rokującej trwalsze uczucia.

Zdrowie ci sprzyja, ale zachowaj opanowaną głowę i chłodną ocenę sytuacji, szczególnie w chwilach nerwowych napięć, obaw i irytacji.



RYBY /Pisces/ 20 02 - 20 03

Wiele spraw związanych z twoją zawodową działalnością i karierą powinno rozwiązać się szczęśliwie i tym samym przynieść ci ogromną satysfakcję. Twoją prawdziwą zdolnością jest zarządzanie finansami postronnych osób. Robisz to wyśmienicie. Natomiast zastanów się nad inwestycjami, które chcesz podjąć we własnym imieniu, czy nie ma w nich zbyt wielkiego ryzyka.

W twoim życiu rodzinnym potrzebujesz zmian pozwalających na pełniejszy relaks. Może to być związane z ulubionym hobby. Od czasu do czasu nekają cię napady pesymizmu, którym nie możesz się poddać.

Osobom wolnym sprzyja szczęście i uda im się wprowadzić w życie swoje dążenia. Grono ich przyjaciół, wśród których mogą spotkać wymarzonego partnera, stale się powiększa.

Nadchodzą dni pełne zajęć. Więc zmęczenie może zaważyć na twoim dobrym samopoczuciu. Uważaj na swój żołądek, nie znosi on kulinarnych eksperymentów.



BARAN /Aries/ 21.03 - 20.04



HOROSKOP

OD 17. 10 DO 24. 10



Wspólnym wysiłkiem z partnerem i innymi życzliwymi osobami zapewnisz sobie i swoim bliskim upragnioną bezpieczną przyszłość. Posłuchaj ich rad, a przyniosą konkretne korzyści. Nie jest to jednak dobry okres dla podróży. Zaczekaj do miesiąca listopada.

Jeśli jesteś w związku to najwyższy czas na wybór wspólnej drogi i działania. Twoje poczucie winy w tej chwili nie odgrywa tak dużej roli, natomiast istotne jest mocne postanowienie stworzenia wspólnie lepszych dni. Jeżeli posiadacie dzieci to będziecie musieli zdecydować o kierunku ich dalszego kształcenia, a nawet sportowych poczynaniach.

Sprawy miłosne osoby wolnej będą dalej rozwijać się dobrze, lecz około 24 października może odezwać się jakaś stara miłość. Będziesz musiał zdecydowanie działać, aby nie dopuścić do skomplikowania sytuacji z bliską ci osobą.

Możesz pomóc swojemu zdrowiu przez powrót do optymistycznego myślenia i fizycznej aktywności. Wróćcie zauważysz jak dobrze wpłynie to na całe twoje życie.



BYK /Taurus/ 21 04 - 21 05

Nadarza się sposobność powiększenia twoich materialnych zasobów. Musisz to umieć wykorzystać. Będziesz przyciągał ludzi wpływowych, widzących twoją przydatność dla swoich interesów. Bądź otwarty i uczciwy, bo to jest twój największy atut. Ale zarazem ostrożny w słowach.

Dla osoby w związku przychodzi okres prawdziwego porozumienia z partnerem we wszelkich sprawach. Poprzednie lata pełne wydarzeń były dla ciebie dobrym, choć nieraz twardym nauczycielem. Jakiej sprawy majątkowej twój partner rozwiąże kompromisowo. Prawdopodobnie jeszcze nie w tym tygodniu.

Osoby wolne coraz bardziej intrygują małżeńskie plany. Zapowiadają się optymistycznie i korzystnie dla obu stron. Z końcem tego okresu nasila się Twoje uczuciowe związki i dojdiesz do wniosku, że znalazłeś to, czego mocno pragnąłeś.

Jeżeli nadal nie czujesz się zdrowy to dłużej nie czekaj, lecz najwyższy czas udać się po pomoc do lekarza. Pod żadnym warunkiem nie powinienes próbować pomagać sam sobie.



BLIŹNIAKI /Gemini/ 22 05 - 21 06

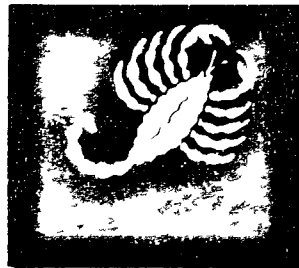
Ryzyko, jakie podjąłeś, powinno przynieść konkretne

korzyści. Co więcej, może to doprowadzić do pewnych zmian w twoim życiu. Potrzebne ci będzie całe rozeznanie sprawy i umiejętności zapanowania nad powstałą sytuacją, żeby nie umknęły konkretne korzyści.

W twoim związku następuje silniejsze związanie z partnerem wynikające ze wspólnego dążenia we wspólnych zawodowych przedsięwzięciach. Nie zaprzataj sobie głowy pobocznymi problemami. Masz sprzyjającą atmosferę wokół siebie. Po 17 października powinno cię spotkać miłe towarzyskie spotkanie. Jednomyślna z partnerem i spokojna postawa wobec dzieci przyniesie dobre rezultaty.

Twój romans rozwija się tak pomyślnie, że coraz bardziej myślisz o małżeństwie. Okres masz pomyślny. Nie rób żartów z partnera, bo to jedynie mogłoby zmienić twoją korzystną sytuację.

Prawdopodobnie czujesz się tak dobrze, że masz ochotę pofolgować sobie w różnych kierunkach, co może ci zaszkodzić. Szczególnie uważaj od 19 do 22 października.



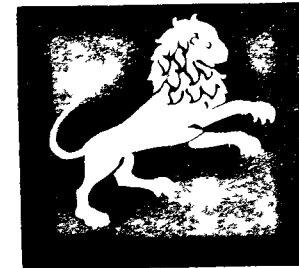
RAK /Cancer/ 22 06 - 23 07

Niezwykła twoja aktywność zawodowa pozwoli na wykazanie zdolności i umiejętności, co może przynieść dodatkowe korzyści finansowe. Jeżeli pieniądze zainwestujesz w sprawę dobrze zbadaną to powinno to przynieść znowu dalsze materialne korzyści. Natomiast plany związane z posiadłością chwilowo mogą ulec zawieszaniu lub okazać się całkiem chybione.

Osoba przebywająca w związku nabiera większej wartości wśród członków rodziny. Poprawia się też wyraźnie twój nastrój. Ktoś z twoich bliskich potrzebuje twojej rady w sprawach zdrowia. Nie zapomnij zatroszczyć się o nią.

Tęsknoty wolnej osoby prawdopodobnie zaczną się spełniać w tym okresie. Świat zacznie różnicować w twoich oczach, a dążenie do szczęścia będzie coraz silniejsze. Powodzenia.

Od jakiegoś czasu czujesz się pozbawiony właściwej ci energii. Możesz temu zaradzić aplikując sobie zdrowy i umiarkowany tryb życia. Na pierwszym miejscu stawiaj odpoczynek. Są sprawy które cię niepokoją. Przemyśl je ponownie i co uważasz za zbyt nieradne wyklucz ze swego życia.



LEW /Leo/ 24 07 - 23 08

Twoją siłą w zrobieniu kariery może stać się znajomość przedmiotu lub rodzaju twojej działalności. Oceń i przeanalizuj

poprzednie doświadczenia i wyklucz nieużyteczne na dzisiaj wiadomości, a nawet idee. Nowe kierunki połączone z intuicją i inspiracją innych mogą przynieść dobre rezultaty. W czasie odpoczynkowej podróży, niekoniecznie dalekiej, możesz poznać osoby, które w przyszłości zapewnią ci nową pozycję towarzyską.

W twoim związku ciekawa towarzyskie okazje okażą się chwilowo atrakcyjniejsze. Natomiast z partnerem zaczniesz omawiać sprawy związane z upiększeniem domu. Jedno z młodszych dzieci wykaże się jakimś nadzwyczajnym talentem.

Osoby wolne może spotkać kilka romantycznych przygód. Ze zdziwieniem stwierdzą, że przygody te nie miały dla nich i dla partnera najmniejszego znaczenia.

Chociaż zdrowie ci nie dokucza, to jednak gdzieś zapodziała się twoja umiejętność porozumiewania się z innymi. Przeszkadza ci to do tego stopnia, że wpadasz z jednej krancowości w drugą. Uważaj, żeby nie spotkał cię jakiś wypadek.



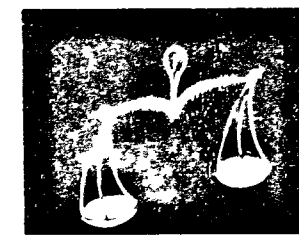
PANNA /Virgo/ 24 08 - 23 09

Planujesz coś nowego w swej zawodowej działalności. I chociaż jeszcze ubawiasz się zdecydować na ten krok będąc ostrożnym, to może on ci przynieść znaczne korzyści. Z końcem miesiąca masz szansę otrzymać zwrot pieniędzy, których się już wcale nie spodziewałeś odzyskać.

Osobie w związku szykuje się jakaś uroczystość lub towarzyskie spotkanie, z którego będzie zadowolona. Pragnie jednak, żeby niespodzianek w domowym życiu było trochę mniej i wszystko przebiegało spokojnie.

Osoba wolna może po 20 października przeżyć przygodę swego życia, która mimo różnych wahań we wzajemnych układach silnie zaważy na jej życiu.

Prawdopodobnie nie ma potrzeby do namawiania cię, byś przestrzegła diety. Natomiast powinienes powstrzymać się od nadmiernej emocjonujących dyskusji z bliskimi, które czasami nie pozwalają na trzeźwą i spokojną ocenę. Osobom związanym z tobą a także tobie samemu nie dodaje to radości życia, ani zadowolenia.



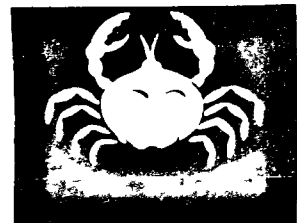
WAGA /Libra/ 24 09 - 23 10

Twoje myśli zajmuje zmiana, jaka prawdopodobnie zachodzi w twojej zawodowej działalności. Okaże się jednak, że twoje powodzenie zawodowe i finansowe związane jest ze sprawami stałymi, uporządkowanymi i nie podlegającymi częstym zmianom.

Twoje nadmierne napięcie psychiczne nie umożliwia ci dobrego porozumienia z partnerem. Ale właśnie pewne zmiany będą sprzyjały poprawie twojej vitalności, a powrót optymizmu dobrze uczyni domowym stosunkom.

Wolne osoby wykorzystując swój urok znajdą wielu przyjaciół, z których jedna szczególnie będzie bliska. Jednak na małżeństwo jeszcze nie możesz się zdecydować ze spotkania w rodzinnym gronie poświęconym temu problemowi wyjdiesz obronną ręką i dyplomatycznie.

Ze zdrowiem stale jeszcze kolowrotek zmian, przez który czasem trudno przebrnąć. Po 20 października winno ci się poprawić samopoczucie, może w związku z wizytą u lekarza.



SKORPION /Scorpio/ 24 10 - 22 11

Finansowe sprawy, na których w obecnej chwili najbardziej skupiasz uwagę, sprawiają ci zaskakujące niespodzianki. Na całe szczęście będą wśród nich także niespodzianki pomyślne. Ale szczególne powodzenie może dać ci dziedzina, która nie jest łatwo zauważalna przez innych. Pamiętaj, czasami trzeba realizować sny, żeby twarde stanąć na nogach.

Twoje pomysły i finansowe zamierzenia są zarazem drogowskazem dla partnera. Pozwól mu jednak czasami na jego własne rozwiązanie jakiejś sprawy. Zobacysz, że nie zawiedzie. Pozwoli to odzyskać utracony urok waszego związku.

U wolnych osób wzrasta dar przyciągania i stąd różne możliwości. Po 20 października miłosne sprawy mogą mieć tak intensywny i szybki rozwój, że dla niektórych może to się skończyć zapowiedzią małżeństwa.

Przywykłeś już do swego dobrego zdrowia, a w przypadku choroby do jej szybkiego przezwyciężenia. Ale zbyt często czynisz to na własną rękę i dlatego uważaj, abyś dłużej nie poleżał w łóżku.



STRZELEC /Sagittarius/ 23 11 - 21 12

Jeżeli szukasz znajomości, które mogłyby ci pomóc w zawodowych planach, to okaże się, że ktoś ze starych przyjaciół już ci przygotował dobry początek. Twoje przyhamowane zamierzenia nabiorą nowego rozmachu i okażą się jak najbardziej aktualne. A za realizacją planów pójdzie poprawa finansów. Bądź jednak przezorny i nie ufaj ślepo. Zanim dasz komuś decydującą odpowiedź zastanów się nad wszystkimi powiązaniami i możliwościami. Ten ktoś

pomocny w realizacji twoich planów prawdopodobnie jest spod znaku Wagi.

Jeżeli jesteś w związku to spotkasz się z niebywałym wzrostem zainteresowania u partnera, chociaż prawdę mówiąc nieraz wymagasz za dużo dla siebie.

Wolna osoba zaczyna działać jak magnes. Ale nie wszystko, co przyciągnie do siebie, będzie warte zachodu i poświęcenia. Jeżeli ci na kimś naprawdę zależy to uprzedzam, nie podkreślaj tak bardzo swojej niezależności.

Twoje zdrowie wydaje ci się absolutnie nie do zdarcia i właśnie masz wielką ochotę jeszcze raz je wypróbować. Uważaj, abyś tym razem nie przeholował.



KOZIOROŻEC /Capricorn/ 22 12 - 20 01

Jeżeli skorzystałeś z rady przyjaciela dotyczącej spraw finansowych to teraz możesz spodziewać się określonych korzyści. A jeżeli nawet nie uczyniłeś tego to i tak wygląda na to, że twoje zawodowe sprawy na dobre posuną się naprzód i przyniosą nie tylko wymierne korzyści, ale również dodadzą autorytetu. W tym okresie musisz uważać co mówisz, jeśli nie chcesz podważyć zaufania do siebie. Może się zdarzyć, że jakaś poufna historia dotycząca twojej pracy przestanie być znana tylko jednej osobie.

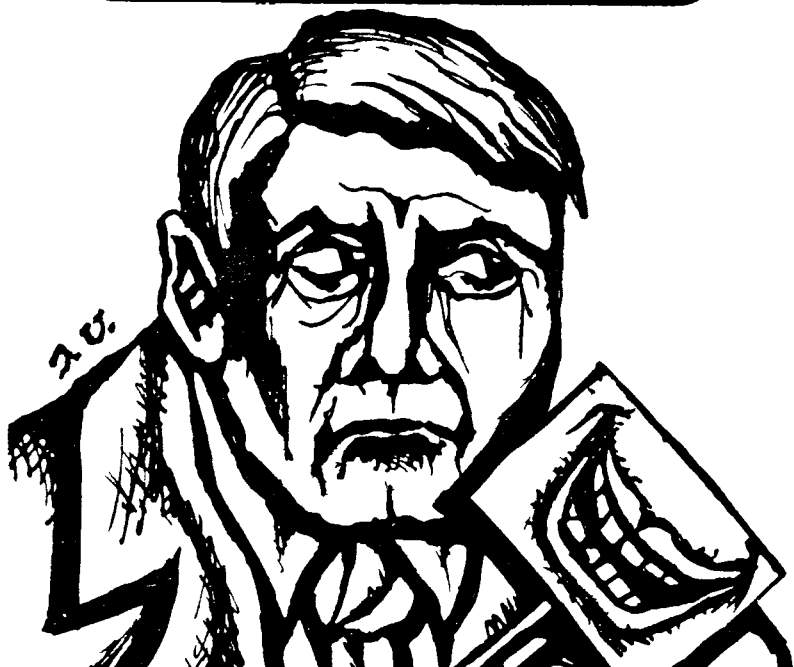
Jeżeli jesteś w związku to pamiętaj o utrzymaniu choćby odrobiny romantyzmu i uczuciowości na codzienność. Przyniesie to życzliwy oddźwięk. Wspólne towarzyskie przyjemności też dobrze wpłyną na związek. Ale najwięcej radości oczekujcie od najmłodszej latorośli.

W tym okresie osoby samotne w swoich romantycznych związkach także będą szukać rozwiązania problemu starego jak świat.

Twoje wzrastające nerwowe napięcie nie sprzyja zdrowiu. Jeszcze bardziej utrudniają sprawę twoje obawy o zdrowie. Spróbuj poszukać relaksu w gronie miłych i oddanych ci osób. Okaże się, że twój problem nie jest ani taki ogromny, ani taki istotny. Ale nie zapomnij też o lekarskiej poradzie.



FELIETON



DO URZĘDU WIZOWO WIZYTOWEGO

Moja zona, która walczy ze mną od lat bym zamiast pisać działał, a działając robił pieniądze i usuwał innych, wpadła wczoraj jak bomba z tesciową. Dowiedziałem się z ust triumfującej tesciowej, że pisanie to nie jest sprawa męska. Źródłem gniewu okazała się gazeta, gdzie napisano, że usunięto Doktora Redaktora, a zona z tesciową wyciągnęły wniosek, że długie ręce będą usuwać wszystkich.

- Niektórych przesuną - dodała tesciowa, ale kiedy ujrzała mą ulgę nadmieniła Ale ciebie usuną pierwszego. Przestraszyłem się naprawdę i próbowałem czmychnąć, ale awanturnicze zachowanie kobiet nie pozwoliło mi spełnić tego zamiaru.

- Spokojnie - oznajmiłem - przecież pisanie to jest moje hobby, a nie mogą usunąć z hobby.

Na to zona zaniósł się histerycznym płaczem tesciowa nerwowym tikiem na twarzy i szyderczym śmiechem. Nie ulegało wątpliwości, że oczekują ode mnie męskiej decyzji. Kiedy mnie zaznajomili z problemem, ujrzałem promyk nadziei w oświadczeniu dla trzech tj. mnie tutaj, generała tam i uczonego w pobliżu. Kobiety wzburzyły się na wieść o trzech oświadczeniach i zwróciły cierpką uwagę, że uciec nie można, po czym udały się do ubikacji na naradę. Po wyjściu zażądały ode mnie nie oświadczenia, a zwłaszcza nie trzech oświadczeń.

- To co cię ratuje przed usunięciem to uzasadnienie i udostępnienie uzasadnienia - podsumowały.

Napisałem więc uzasadnienie, które po cenzurze kobiet, rozesłałem do udostępnienia.

UZASADNIENIE
1 Zdecydowany odbyć podroz, uzasadniam tezę 'PRL-prz. jacieli', 'Rakowski i Urban - przyjaciele wspólni', 'Jaruzelski - arcyprzyjaciel'.

2 Doktor Redaktor - wróg [uzasadniać nie potrzeba, oczywiste].

3 W celu uniknięcia sprawy sądowej oraz usunięcia uzasadniam tezę 'Uczony - superprzy-

jacieli' [szczegółowa bibliografia do tezy, patrz archiwum dyplomatyczne najbardziej miłującego pokój państwa oraz archiwum w lochach stosującej najbardziej pokojowe i ludzkie techniki działania organizacji śledzenia postępów naukowych i pozostałych].

4 W celu rozproszenia wściekle chytrze rozpowszechnianych pogłosek o kolaboracji uzasadniam, że Teoretyk posiada opinię prawdziwą, a za głoszenie prawdy w 'ZW' [Zycie Wojskowych] należy mu się spanie nocne w Alei Zasłużonych.

5 Uzasadniam, że wybitne umiejętności logiczne oraz zdolności metodologiczne [w uzyskiwaniu wizy] oraz olbrzymia kultura osobista życia towarzyskiego [w uzyskiwaniu wizyt i audiencji] świadczą, że w przypadku Polnego Głoty nie natykamy się na portiera nauki lokalnej ani pomocnika odzwierne nauki światowej.

6 Uzasadniam, że Polityczny Log kamuflując sympatię dla 'Solidarności' za pomocą jedynie słusznej kategorii naukowej 'ogólnego kierunku wydarzeń' przyszył w sposób niezniszczalny nauce dziejowej niezbywalną nogę.

7 Uzasadniam, że konsulat nie ma długich rąk, gdyż jaki jest każdy może zobaczyć. Uzasadniam, że po dokładnym przypatrzeniu się, jest to figuralnie bezręczna [beznóżna, bezgłowa, itd.] kupa cegieł uporządkowanych w zbiór murarski.

8 Uzasadniam, że powierzone widoczna zbieżność interesów 'ZW' [Zycia Wojskowych], konsulatu, dwóch łysych [tzn. Urbana bez turbanu i Generała w czapce] oraz jednego czesanego Uczonego z dala pachnącego zywicą - w usuwaniu jest w głębi rzeczy całkowitą przypadkowością absolutną.

9 Uzasadniam [appendix], że akcja 'Siłni' w usuwaniu, 'Zwarci' w słuchaniu i 'Gotowi' w podróżowaniu dowodzi braterstwa [z oficerem], tolerancji [wobec konsulatu] i oświaty [przy uczonej].

Chep

Torontowski festiwal filmowy jest imprezą wybitnie o charakterze komercyjnym. W przeciągu niespełna dwóch tygodni pokazuje się widzom parę setek filmów, z zamiarem wysondowania, które z nich przyniosą w publicznym rozpowszechnianiu największe profity, a które należy spisać na straty. Innymi słowy, chodzi tutaj o najwyklesze targi, co, komu, i za ile. Konkurencja jest olbrzymia obok dominującej w świecie kinematografii amerykańskiej, prezentuje się również dokonania reżyserów z Europy, Ameryki Południowej, a nawet Afryki. Cała impreza ma przy tym wszystkim nieoczekiwaną cechę kryteria doboru filmów są niezwykle ostre i preferują dzieła ambitne, poważne, zmuszające widza do pewnych refleksji, często filozoficznej natury. Tegoroczne rozstrzygnięcia były zaskakujące. Wygrał film Amerykanina Paula Mazursky'ego - "Tempest", zaś w pierwszej trójce najwartościowszych obrazów, znalazł się również film Jerzego Skolimowskiego "Moonlighting".

Sukces Mazursky'ego był o tyle niespodziewany, że jest on typem reżysera tworzącego filmy trudne, nie znajdujące uznania u masowej widowni, a zatem nie przynoszące zysków na miarę osiągnięć Spielberga, Lucasa, Coppola i innych tużów amerykańskiej fabryki snów. Hollywood Wszystko, co dotychczas nakręcił Mazursky nadawałoby się raczej na repertuar kin studyjnych, gdzie film ma nie tylko sens małej rozrywki. To, co dotąd interesowało go najbardziej było analizą przemian dokonujących się w obyczajowości Amerykanów należącej, podobnie jak on sam, do upper middle class. Był to więc problem roli i znaczenia kobiety w świetle jej nieustannych dążeń do emancypacji ("Unmarried woman", "Blume in love").

Była to kwestia równości rasowej ("Bob & Carol & Ted & Alice"), była wreszcie próba odgadnięcia co dzieje się z przeciętnym Amerykaninem gdy załamuje się jego system wartości ("Mary and Tonto", "Next Stop Greenwich Village"). Mazursky posiada wyjątkowy dar mówienia rzeczy trudnych w sposób zaskakująco prosty. Gatunek jaki uprawia, można by najtrafniej określić mianem intelektualnej komedii. Coś pośredniego między Woody Allenem a Jeanem Renoir. Kamera w rękach Paula Mazursky'ego, jest jakby piorem harmonijnie godzi obiektywne z subiektywnym, zyczliwość i ciekawość wobec przedstawianych postaci jest tu stylem postępowania. Nie ma postaci "dobrych" ani "złych", każdy na swój sposób niesławnie, radość miesza się ze smutkiem, a poważne z niepoważnym. Mazursky jest najwidoczniej przekonany, że jego filmy nie są niczym odkrywczym, że w

FILM

TEMPEST



gruncie rzeczy portretują ten świat takim, jakim jest on naprawdę różnorodnym i wieloznacznym.

Najnowsze dziecko Paula Mazursky'ego - "Tempest", nie odbiega w stylistyce od poprzednich dokonania reżysera. Oryginalne jest może tylko to, że inspiracją tego filmu był Shakespeare i jego dramat "Prospero".

Prospero a la Mazursky, to Phillip Dimitrius (John Casavetes) - słynny i wzięty architekt Manhattanu, który nie wie, czemu zdradza objawy silnej depresji psychicznej.

Niby kocha żonę (Gena Rowlands), ale ma jej dość. Kocha również córkę (Moly Ringwald) lecz przeraża go fakt, że jego paternalizm jest formą ubezwłasnowolnienia. Ma spore grono przyjaciół i kupę pieniędzy, ale jest tym wszystkim śmiertelnie znudzony. Poszukiwania najrozsądniejszego stylu życia znajdują swój finał w środku szalejącej burzy. Błyskawice, grzmoty, ulewa komponują w głowie

Phillipa symfonię, z której czerpie on natchnienie do rozwiązania męczącej zagadki jak żyć, żeby nie zwariować. Postanawia wyjechać do Grecji by tam, w dzikim i zarazem przepięknym krajobrazie wieszać żywot człowieka prymitywnego, oddając się przy tym głębokim kontemplacjom. Po drodze zmuszony jest (sic!) zmodyfikować nieco swoje plany, kiedy to dołącza do niego najpierw córka, a potem przygodnie poznana Ariel (Susan Sarandon).

Ta ekranowa groteska Paula Mazursky'ego, nie może nudzić widza. Jego zmysł humoru i umiejętność prowadzenia aktora, dają doskonale efekty w postaci nieustannej huszawki nastroju od wzruszenia, poprzez zadumę, aż do śmiechu.

Po obejrzeniu filmu "Tempest", odniosłem wrażenie, że przecież skądś znam ten rodzaj sztuki. Przypomniał mi się Gombrowicz, może nieco mniej, ale również Mrozek. Mazursky nigdy co prawda nie potwierdził publicznie polskiego rodowodu, ale przecież zrobił film, który trafia w samo sedno naszej słowian- skiej duszy.

POEZJA

zapomniales

zapomniales o tamtych dniach
wktuwania się w żyły
gdzie początek był koncem i my
wszyscy jednakowi na drodze bezkresu
gdzie ty to ja a oni
niczym się nie różnili w jednej
zamkniętej klatce systemu
i odkrywaliśmy karty swojego sumienia
jak zagadki dla tych którzy pocili się
aby je rozwiązać uderzeniami
patek o nasze głowy
zapomniales że ból rodzi się
w duszy a co
ciało przyjmuje jest tylko wyzwaniem miłości
wskazówką że nie ma
konca na drodze cierpienia

Edward Kuciak



Aresztowanie, oskarżenie o coś, lub nawet zwykłe zatrzymanie obywatela przez policję, prawo kanadyjskie traktuje jako sprawę bardzo poważną i stara się maksymalnie chronić obywatela w kontaktach z policją

Kontrast z sytuacją w PRL pod tym względem jest tak ogromny, że nie tylko nowo-przybyli, ale i wielu Polaków którzy od lat mieszkają w Kanadzie i mają obywatelstwo nie orientują się w przysługujących im prawach

Ostatnio prawa obywatelskie w Kanadzie i prawa człowieka zostały przypieczętowane w Kanadyjskiej Karcie Praw - Canadian Charter of Rights Dnia 17 kwietnia 1982 roku królowa Elżbieta II ogłosiła Kartę za obowiązujące prawo Kanady, na specjalnej ceremonii w stolicy Kanady

Wyobrazmy sobie sytuację, w której policjant kanadyjski zatrzymuje nas poza naszym własnym domem, mieszkaniem lub samochodem kiedy nie czynimy nic niezgodnego z prawem. Co o tym mówi prawo kanadyjskie? Jak nas chroni w tej sytuacji?

KIEDY ZJAWI SIĘ POLICJA

- 1 Mamy prawo nie podawać policjantowi naszego nazwiska i adresu
- 2 Mamy prawo nie informować policjanta dlaczego znajdujemy się w tym miejscu i o tej porze
- 3 Mamy prawo nie pokazywać policjantowi żadnych dowodów osobistych ani jakichkolwiek legitymacji i nie pokazywać mu dowodów wskazujących, jakie są nasze źródła utrzymania
- 4 Mamy prawo odmówić udania się z policjantem na dalsze przesłuchanie, jeśli nie zostaliśmy formalnie aresztowani



PATRZ Section 7 of the Charter of Rights, s 7 'Everyone has the right to life, liberty, and security of the person' [Sekcja Siódma] Karty Praw 'Każdy ma prawo do życia, wolności i nietykalności osobistej'

JAK SIĘ ZACHOWAC?

Normalnie jest rzeczą przezorną odpowiedzieć na pytania policjanta o nazwisko i adres i podać przyczynę przebywania w danym miejscu. Nie ma się jednak nałożonego przez prawo obowiązku odpowiadania policji na te pytania. Policja zazwyczaj zatrzymuje tylko w związku z podejrzeniem o przestępstwo opartym na konkretnych informacjach lub jeśli osoba wyglądem swoim budzi podejrzenie w związku z popełnionym lub grożącym przestępstwem. Zupelnie wystarczy np. odpowiedź 'Nazywam się Jan Nowak, mieszkam na 13 High Street, wyszedłem na spacer' (I am Jan Nowak, I live at 13 High Street, and I am out for a walk')

Biorąc pod uwagę naturę ludzką, niechętnie czy złośliwie uwagi wobec policjanta mogą się skonczyć krótką wizytą na komisariacie (police station) przed czym zabezpieczy grzeszną odpowiedź.

Jeśli jednak, po otrzymaniu nazwiska, adresu i informacji o celu pobytu w danym miejscu, policjant nadal zadaje pytania mimo, że nas nie aresztował, wtedy należy odmówić udzielania odpowiedzi

bez uprzedniego uzyskania porady prawnej. Najzupelniej właściwa odpowiedź brzmiałaby 'Chętnie odpowiem na pana pytania po porozumieniu się z prawnikiem' (Polecam Czytelnikom przetłumaczenie tego zwrotu na idiomatyczny angielski)

Należy opierać się o pokusie rozładowywania nerwowego napięcia poprzez rozmowę. Należy opierać się o pokusie udowodnienia policjantowi swej niewinności. Z udowodnieniem niewinności można poczekać do sprawy sądowej. Jeśli w rozmowie z policją mijamy się z prawdą lub wprowadzamy policję w błąd, może to doprowadzić do dalszych oskarżeń.

Jeśli policjant zaprasza do samochodu policyjnego mimo, że nie zostaliśmy formalnie aresztowani, mam prawo odmówić. Należy wtedy uprzejmie odmówić i oddalić się.

Jeśli jednak dobrowolnie udamy się z policjantem i odpowiemy na jego dalsze pytania, musimy pamiętać, że to cosmy powiedzieli stanowi materiał dowodowy, który może zostać przyjęty w kanadyjskim sądzie. Taki materiał dowodowy sąd może przyjąć mimo, że nie mieliśmy nałożonego przez prawo obowiązku udzielenia informacji składających się na materiał

dowodowy. Wszystko cokolwiek powiemy, mimo, że nie zostało zapisane, może zostać wykorzystane w sądzie jako materiał dowodowy skierowany przeciwko nam.

Milczenie natomiast nie może być wykorzystane jako dowód przeciwko nam. Wyjątkiem są sytuacje, które z natury rzeczy wymagają jakiegoś wyjaśnienia na przykład kiedy policjant zatrzymał nas przed wybitą szybą sklepową a my mamy w ręku wyroby jubilerskie, którymi rzucił w nas złodziej. Ale nawet w tej sytuacji zupełnie wystarczająca jest następująca odpowiedź 'Wyjaśnię to panom po rozmowie ze swym prawnikiem' (Proszę znów spróbować tłumaczenia!)

PODSUMUJMY

a Nie musimy odpowiadać na żadne pytania zadawane przez policję, ani nigdzie się udawać z policjantem, dopóki nie zostaliśmy formalnie aresztowani

b Jeśli chcemy, możemy udzielić policjantowi minimum informacji: nazwisko, adres, cel przebywania w danym miejscu

c Jeśli policjant dalej zadaje pytania, mamy prawo odmówić odpowiedzi bez poprzedniego porozumienia się z prawnikiem

za tydzień w 'echu tygodnia',
PROWADZIMY AUTO,
ZATRZYMUJE NAS
POLICJANT

Mecenas

january

- 27 rym do przyzba
- 28 kopytami iskry krzesze
- 30 legendarny król brytyjski z VI w
- 32 ma sklep
- 34 chlebowy, bardzo zdrowy
- 36 artrybut hetmana
- 39 filozof albo oszustwo
- 40 lesny drapieznik

Rozwiązanie krzyżówki nr 2

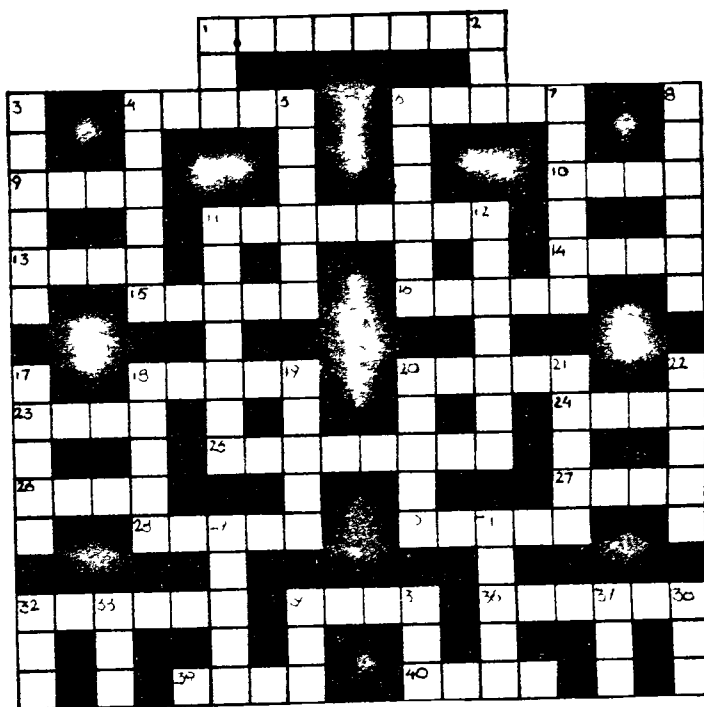
Poziomo

- 1 Kodak
- 3 Kakao
- 5 Lech Wałęsa
- 7 Krosna
- 9 Sektor
- 10 Koniak
- 12 Klatka
- 15 Astronauta
- 16 Trąba
- 17 Alina

Pionowo

- 1 Kajmak
- 2 Kaczan
- 3 Kęgle
- 4 Orator
- 5 Laborantka
- 6 Arvmetyka
- 8 Atak
- 9 Skok
- 10 Komitet
- 11 Arytmia
- 13 Lizuska

KRZYŻÓWKA NR 3



Pionowo

- 1 rodzaj torby
- 2 opatrności
- 3 dzieło puszkarza
- 4 na głowie nie do rozczesania
- 5 Cyprian Kamil
- 6 jaszczurka
- 7 Kupidynek
- 8 wskaże drogę
- 11 w nich początek życia rośliny
- 12 ekskluzywna grupa osób popierających się nawzajem
- 17 wiatr wiejący w dzień z morza na ląd, a w nocy odwrotnie
- 18 taniec polski
- 19 np logarytmiczny
- 20 szewska albo Pendereckiego
- 21 aromatyczna przyprawa
- 22 w kopalni albo serca
- 29 owad
- 31 koni
- 32 lodowa, płynie

33 wart pałaca

- 34 mruczus
- 35 owocowy
- 37 był op- i pop-
- 38 krzyżówkowa papuga

Poziomo

- 1 rodzaj kapelusza
- 4 z niego jedwab
- 6 dusi w nocy
- 9 węglowy
- 10 zwid
- 11 walczy o medal
- 13 zakaz kultowy
- 14 Ela inaczej
- 15 społeczeństwo
- 16 tytułowy bohater noweli B Prusa
- 18 zamieniał w złoto
- 20 miejskie, narodowe, zakochane
- 23 w barszczu, w wodociągu
- 24 nie rozkosz
- 25 przestawienie
- 26 rodzaj bydła, azjatyckie z garbem



ALDERMAN
CHRIS KORWIN-KUCZYNSKI

RADNY II-go OKRĘGU TORONTO

GŁOSUJ PONOWNIE

OBOWIĄZKOWY

DOŚWIADCZONY

ODPOWIEDZIALNY

1 Roncesvalles Avenue, 536-7661

W dniu 8 listopada pójdziemy do urn wyborczych, aby głosować na reprezentantów w Radzie miasta Toronto. Przed każdym takim wydarzeniem, należy się zastanowić na kogo głosować. Nas będą obchodzić kandydaci polskiego pochodzenia, bo oni najlepiej bronią naszych interesów i imienia polskiego.

STRONA BOLEKA I LOLEKA

Z początkiem lipca Bolek i Lolek razem z harcerskim szczeniem "Podhale" z Toronto wybierali się na letni obóz na Kaszubach

- Czy to daleko? - zapytał pana Andrzeja Szewczyka, opiekuna obozu, który harcerską kaszę próbował z niejednego kotła

Andrzej lekceważąco machnął ręką

Drobnostka Niecałe dwiesięć mil Jak pan w Toronto dobrze stanie na palcach to zobaczy nasz obóz nad jeziorem Woodworth

- W porządku - przytaknął i popatrzyłem na chłopców - Napiszcie chociaż kartkę z obozu

Bolek i Lolek skinęli głowami i już ich nie zobaczyłem Wyparowali z mieszkania jak kamfora A wraz z nimi plecaki

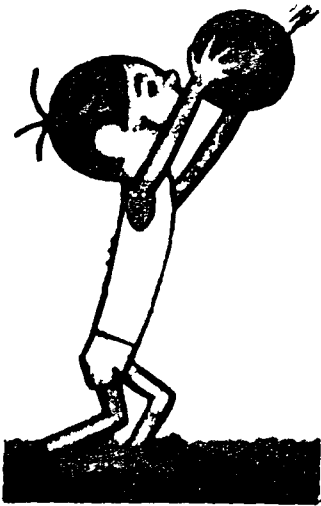
Przez dwa tygodnie nie otrzymałem ani jednej wiadomości Nawet mizernej kartki od Lolka, bo Bolek uważa pisaninę za rodzaj średniowiecznych tortur, które nie wiadomo dlaczego przetrwały do naszych czasów Wprowadzie niekiedy zmuszał się do "serdecznych pozdrowień", ale tylko jak mawiał "w ostateczności" I chyba taka ostateczność nadeszła, możecie wyobrazić sobie moje zdumienie, kiedy otrzymałem aż dwa listy od Bolka Równocześnie Jeden cieniutki, drugi gruby W tym pierwszym jak przypuszczałem znalazłem karte-luszek ze śladami toru czyli czterema słowami POZDROWIENIA Z KASZUB PRZESYŁA BOLEK Ale co chłopiec wpakował do drugiej koperty? Może liście rozmaitych roślin i drzew? Albo rybie

Przypuszczam, że wielu z Was bawi się w zbieranie znaczków, a dla niektórych przestało to już być zabawą, lecz stało się zamięłowaniem Ale dla jednych i dla drugich ile radości przynosi list z dalekiej Australii od kochanej cioci, która nie zapomniała nakleić na kopercie ostatniej serii z kangurami

A kto pamięta datę ukazania się pierwszego znaczka w świecie?

Mam nadzieję, że prawdziwi filatelisci odpowiedzieli bez pudła Natomiast tym, którzy zapomnieli lub jeszcze nie wiedzą, podpowiadam pierwszy znaczek wydano i użyto /wytrawni filatelisci nie mówią inaczej jak 'Wprowadzono do obiegu'/ 6 maja 1840 roku Uczynił to Sir Rowland Hill, naczelny poczmistrz Królestwa Wielkiej Brytanii Ten pierwszy 'wprowadzony do obiegu' znaczek przedstawiał podobiznę królowej Wiktorii i wydrukowano go w dwu wartościach czarny kosztował 1 pensa, a niebieski 2 pency Do dzisiaj zachowało się tych znaczków dość sporo /więcej

Jak to było na wakacjach



tuski, puste muszelki, ptasie piórka? Nic z tych rzeczy W drugiej kopercie był najprawdziwszy list złożony z pięciu kartek napisanych własnoręcznie przez Bolka Na dowód orzytaczam go w całości

Kartka pierwsza

Dwa tygodnie przeleciało, a kochany Lolek jeszcze marnego słowa nie postawił w naszym imieniu Dlatego chcąc nie chcąc sam muszę się męczyć Zaczynam od najważniejszej informacji Mnie obojczyście nic nie dolega i tylko obawiam się o Lolka Obóz zmienił go do nie poznania podobnie jak wielu innych Pierwszego dnia kręcił nosem na wszystko Najpierw, że telewizji nie ma i co tu oglądać? Las, górkę i jezioro i w odwrotnej kolejności A teraz stękał tak odmieniło, że poza lasem, górką i jeziorem świata nie chcą widzieć Potem dowiedzieli się od pana Andrzeja, że będą wycieczki - Wspaniale! - zawołał Lolek razem z innymi Ale jak pan Andrzej dodał, że

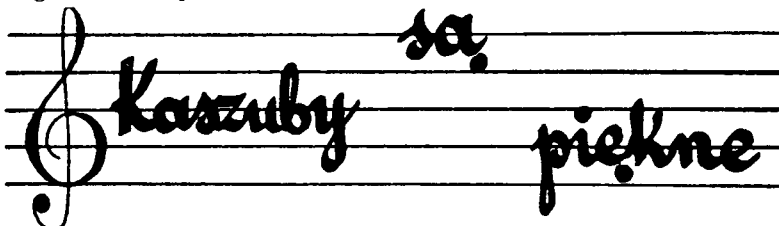
mają pieszo zwiedzać okolice, od razu rzędył miły To młode bractwo było przyzwyczajone do czterech, a w najgorszym wypadku do dwóch kolek Chodzenie uważało za coś gorszego Na pierwszą wycieczkę szli ze zwieszonymi głowami Ale kiedy im tak sosny szumiały nad głową, dzieciół stuknął, jeziora połyskiwały srebrem to pomatu, powolutku, radośnie zaczęło robić się na sercu, miało zmęczenie i w końcu same nogi niosły wszystkich przez las, pod górkę, nad jezioro Dzisiaj niektórzy nie chcą słyszeć o powrocie samochodem do Toronto Najchętniej wróciłiby po harcersku czując drogę pod podeszwą buta i plecak na ramionach Dobrze, co?

Kartka druga

W poprzedniej kartce pisałem o niechęci do chodzenia na własnych nóżkach i wzdychaniu za telewizorem Niektórych przestraszył jeszcze fakt, że na obozie będą sami pitrasic swoje jedzenie i to, co ugotują, będą musieli zjeść także sami Ale nasz Lolek poczuł się w kuchni jak ryba w wodzie Razem z dwoma braćmi, autentycznymi, niefałszowanymi Włochami, uwiali się przy rondlach, aż miło było patrzeć Ich specjalnością i zarazem naszym obozu stał się JERZYRON Język można złamać chcąc to szybko wymówić Widziałem jak do rondla wkładano makaron, mielone mięso, pokrojona w plasterki cebulę i paprykę Po półtoje godzinie pycha Niech się mamy nie obraża, lecz po



tygodniu wszyscy zgodnie twierdzili, że każda obozowa potrawa jest sto razy lepsza od domowych hamburgerów i befszytków A już prawdziwą ucztę mieliśmy, kiedy pan Andrzej kupił połowę swiniaka i zaczęło się smażenie, gotowanie, pieczenie Potem



Jak zielono nad głowami i na sercu zaraz lżej, gdy przed nami, gdy przed nami, gdy przed nami Barry's Bay

Jak grzyby wyrosną namioty pod sosną, ognisko zapłonie wśród drzew, harcerska gromada nad wodą zasiada, jezioro już czeka na śpiew

Nigdy nie wiesz co to nuda, zawsze śmiejesz się do łez, na Kaszubach, na Kaszubach, na Kaszubach pięknie jest

Las, górkę i rzekę, więc jak tu narzekać, czy może piękniejszym być świat?

gorzej było ze zmywaniem naczyń Trzeba było szorować piaskiem Mnie wyręczył Lolek, za to ja odstąpiłem mu deser Obydwa byliśmy zadowoleni

Kartka trzecia

Wczoraj mieliśmy wspólne sportowe zawody i potem ognisko z dziewczynami ze szczeniem "Rzeka" Startowałem w sztafetowym biegu na przełaj Z czołgania po piasku w małym gaju wypadłem na piątkę, dobrze przeskoczyłem row wypełniony wodą i dopiero zasapałem się pod górkę, na której Lolek miał mnie zmienić Ale zdążyłem przed Basią, czy Marysią Wydawało się, że zwycięstwo mamy w kieszeni Niestety, Lolek z menażką pełną wody przewrócił się i musiał wracać na górkę

Piosenki harcerzy najgłośniejszej, najszerzej, powtarza tu woda i wiatr Jak tu łatwo serce zgubić, jak odjeżdżać trudno stąd, bo Kaszuby, bo Kaszuby, bo Kaszuby piękne są

Rozstania godzina, już zegnaj drużyna jezioro i wzgorza i las, harcerskie namioty związamy z powrotem, bo wracać do domu już czas

Zyc będziemy wspomnieniami, ale już radości mniej, gdy za nami, gdy za nami, gdy za nami Barry's Bay

Spod znaku znaczka



czarnych, mniej niebieskich/ i nie są rzadkością w filatelistycznych albumach

W Kanadzie pierwszy znaczek pocztowy ukazał się jedenaście lat później Brązowego koloru z podobizną kogo innego jak nie bobra Kosztował 3 pency Dzisiaj jest rzadziej spotykany od angielskiego Ale jego podobiznę możecie łatwo kupić Tego roku w Toronto w dniach 20-24 maja odbyła się I Międzynarodowa Młodzieżowa Wystawa Filatelistyczna i z tej okazji kanadyjska poczta wydała pojedynczy znaczek z wizerunkiem tego pierwszego z bobrem oraz specjalny bloczek z 5 znaczkami, a wśród nich również

pierwszy kanadyjski

W Polsce pierwszy znaczek ukazał się 1 stycznia 1860 roku i został wydany przez pocztę Królestwa Polskiego istniejącego na ziemiach rosyjskiego zaboru W 1863 roku po



wybuchu i klęsce Powstania Styczniowego Królestwo Polskie przestało istnieć i znaczek wycofano z użycia Jak wyglądał ten pierwszy znaczek? Był dwukolorowy /rozowe tło z medalionem i niebieskie obrzeże/ i przedstawiał herb Królestwa Polskiego dwugłowy orzeł rosyjski miał na piersiach białą tarczę z polskim orłem

Znaczek ten, szczególnie nieostemplowany, jest najrzadziej spotykanym z wymienionych znaczków pierwszego wydania i dlatego najdroższym

Sądzę, że była to wystarczająca porcja informacji na początek naszej znajomości A teraz kilka zdań dla tych, którzy dopiero zaczynają zbierać znaczki lub po przeczytaniu naszej rubryki postanowili, że od jutra powiększają grono zapalcenców spod znaku ZNACZKA O toz warto wiedzieć, że oprócz znaczków zbiera się również - całe koperty i pocztówki ze znaczkami, - wszelkiego rodzaju pieczęcie i stemple pocztowe odbijane na przesyłkach

Jednak zbieranie znaczków ceni się najbardziej Znaczków nie należy przechowywać byle gdzie, a już szczególnie w wilgotnym miejscu /pokleją się/ Najlepiej do tego celu

służy specjalny album, który można tanio kupić w papierniczym dziale niejednego sklepu Znaczków nie powinno się również dotykać palcami, ale pincetą Kosztuje niecałego dolara

Dla tych wszystkich, którzy mają ochotę wstąpić w filatelistyczne szranki, jeden ze znanych polonijnych kolekcjonerów ofiarował specjalne premie na dobry początek w postaci 30 zestawów po 30 znaczków każdy oraz zobowiązał się służyć wszelką radą naszej rubryce i jej czytelnikom Pierwszej już udzielił i brzmi ona następująco 'nigdy nie zbierać uszkodzonych znaczków bo nie mają najmniejszej wartości' Myślę, że zapamiętaliście Oczekuję na Wasze listy Tylko nie zapomnijcie na kopercie z adresem redakcji dopisać w nawiasie /dla filatelisty/

wami ołtarz z obrazem Matki Boskiej Jasnogórskiej. Z okolicy przyszło wielu Polaków. Ich dziadkowie do Barry's Bay przybyli z polskich Kaszub. 130 lat temu. Tutejsze pagórki, lasy i jeziora przypominały im rodzinną ziemię. Nam z Lolką też przypominają.

Kartka piąta

To już koniec. Wracamy w sobotę do domu. Widzę jak niektórym w oczach robi się mokro, bo żal opuszczać znajomą sosenkę, maliny w odległości wyciągniętej ręki i jezioro, w którym każdy pluska się dwa razy dziennie. Przed i po południu. Już nie pamiętam którzy z Pakulskich mogłby nie wychodzić z wody. Chętnie by w niej nocował. Jeden z tych braci potrafi pokazywać cienie zwierząt przy pomocy samych dłoni. Obiecał, że nauczy mnie tego w Toronto. Dał nawet harcerskie słowo. Zobaczymy. Tak więc w najbliższą sobotę proszę oczekiwać mnie i Lolkę. Przyjeżdżać po nas nie trzeba. Wrócimy sami.

Wrócili. Opaleni na brązowo, zadowoleni i usmiechni. Już w progu oświadczyli, że rok znowu jadą na Kaszuby. Z harcerskim szczeniem wodnym 'Bałtyk'.

- Jesteśmy zaproszeni przez pana Mieczysława Czuto, który nieustannie i bez przerwy opiekuje się wodniakami - wyjaśnił Bolek. A Lolek dodał - Musimy mieć tylko mundurki niebieskiego koloru. Zresztą z tych starych już wyrosliśmy.

Popatrzyłem uważnie. I rzeczywiście, chyba obydwaj podrosli na Kaszubach.

- Dobrze byłoby, gdybyśmy te mundurki mogli już mieć za tydzień - westchnął Bolek dostatecznie głośno bym mógł usłyszeć.

- Dlaczego? - zdziwiłem się. - W niebieskich mundurkach wyglądalibyśmy bardziej reprezentacyjnie na światowym zlocie harcerstwa w Belgii - odpowiedział Bolek i nawet nie mrugnął jednym okiem.

- Długo tam będziecie. - Około trzech tygodni. - Napiszcie chociaż kartkę z Belgii.

Skinęli głowami. I tyle ich widziałem w domu.

Kartka czwarta

W niedzielę byliśmy na mszy w lesnej katedrze. Dookoła wysokie sosny. Między drze-

Ćwicz razem z nami

To nie są żarty, ale mimo Waszej codziennej biegawiny za piłką, za kolegą, do szkoły, ze szkoły do sklepu, ze sklepu, to jeszcze potrzebujecie paru dodatkowych ćwiczeń gimnastycznych. Tak przynajmniej stwierdziły naukowe badania przeprowadzone w wielu krajach. Bolek i Lolek przyznali się w Polsce do wydania specjalnego podręcznika właśnie z takimi prostymi ćwiczeniami.

Może spróbujecie krótkiej porannej gimnastyki. Po wygramoleniu się z łózka nie ziewamy, nie przeciągamy się, nie wdychamy, nie marudzimy, ale przez dwie-trzy minuty maszerujemy w miejscu wysoko podnosząc kolana. A gdy jeszcze wykonamy to ćwiczenie przy otwartym oknie wówczas z apetytem zjemy śniadanie i przez całątę dzień będziemy czuć się wysmienicie.

PAMIĘTNIK AMBASADOROWEJ



Nieutuleni w zalu donosimy, że nie nadszedł kolejny odcinek pamiętnika. P r z y c z y n y ? Wersje są trzy.

1. Ambasadorowa cierpi na wstrząs mózgu, omyłkowo walnięta pałą przez zomowca na lotnisku Okęcie. Jecnała doglądać fermy z nutriami.

2. Nowa pokojówka, niejaka Rozyna Fartuch, przycięła drzwiami palce ambasadorowej /nie całkiem przez pomyłkę/. Autorka pamiętnika ma trudności z utrzymaniem pióra w ręce.

3. Autorka złamała pióro, zniechęcona brakiem entuzjastycznej reakcji Czytelników.

Prosimy Czytelników ECHA o sygnał która wersja najbardziej im odpowiada?



STUDIO KALEJDOSKOP

ZESPÓŁ TEATRALNY GRUPY „SOLIDARNOŚĆ I NIEPODLEGŁOŚĆ”
POLISH-CANADIAN ACTION GROUP ZAPRASZA NA WIECZÓR LITERACKI

ETIUDA POSIERPNIOWA

17 PAŹDZIERNIKA 1982

o godz. 4 po południu

Dom SPK
206 BEVERLEY ST.

wstęp \$ 5.00, studenci \$ 3.00
nowo-przybyli wolne datki

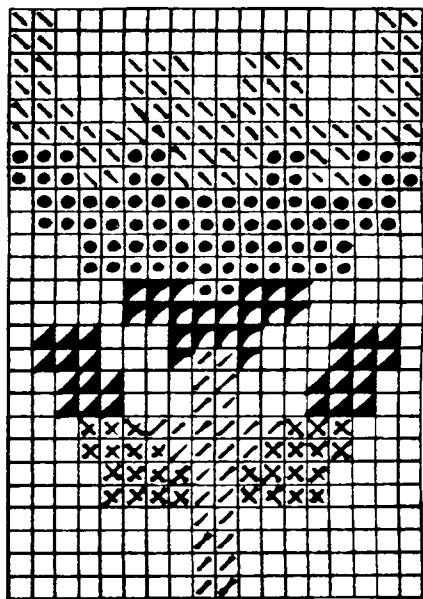
DOCHÓD PRZEZNACZONY NA POMOC SOLIDARNOŚCI w kraju

WYKONAWCY Monika Kowalcuk, Irena Wilowska, Iwona Sowinska, Anna Zywiel
Elzbieta Wolska, Leszek Adamczenko, Jacek Kowalcuk, Krzysztof Sójka-Wilmanski, Marek Witczak, Jarek Zubowicz, Jan Zywiel

WYBÓR TEKSTÓW Maria Bieniasz
NAGRANIA I ŚWIATŁO Krzysztof Lewandowski, dekorację Tadeusz Czuba,
REZYSERIA I SCENOGRAFIA Jacek Kowalcuk

PORADY PRAKTYCZNE

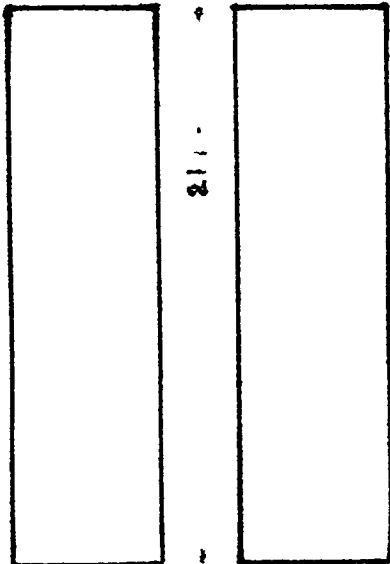
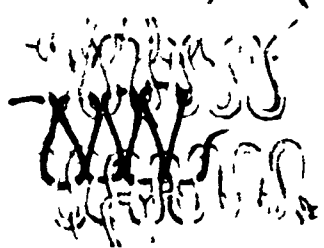
PONCHO W KWIATY



Sposoby łączenia oczek otwartych



bezowy ■ jasnozielony ▲
brązowy ▽ fioletowy ▼
ciemnozielony × czerwony ●



Jakie są argumenty zwolenników uczenia dziecka języka polskiego obok języka angielskiego? Wiąże się one z poszukiwaniem tożsamości narodowej, możliwością identyfikacji z tysiącletnią kulturą europejską, poczuciem przynależności do określonej grupy narodowościowej w ramach państwa wielonarodowego

To truizm, że Kanada jest krajem emigrantów. Wszyscy, poza Indianami, są tu 'skądś'. Czy tylko dlatego, że więcej osób przyjechało tu z krajów posługujących się językiem angielskim, my, jako mniejszość, mamy przestać używać naszego języka? To, że na co dzień w pracy, na ulicy, w sklepie mówimy po angielsku nie oznacza, że staliśmy się rdzennymi Anglosasami. Taki jest po prostu główny język tego kraju, w którym żyjemy. Po angielsku porozumiemy się z Kanadyjczykiem pochodzenia włoskiego, niemieckiego, chińskiego, ukraińskiego. To jest nasz WSPÓLNY JĘZYK. Ale oprócz niego mamy swój własny język, który pomaga nam docierać do naszych KORZENI.

Zabierając ten język dziecku tylko pozornie ułatwiamy mu adaptację w środowisku anglosaskim. Po pewnym czasie i ono zada nam kłopotliwe pytanie: 'skąd jestem?' Bo to nie jest tak, że izolując dziecko od polskości chronimy je przed nostalgią i rozterkami, których sami doświadczyliśmy.

Tak jak adoptowane dzieci w wieku dorastania zaczynają pytać o swoich prawdziwych rodziców, tak i dzieci polskiego pochodzenia wczesniej czy później zapytają: 'skąd jestem?' To zwykła prawidłowość rozwojowa. Jeśli nawet zdarzy się, że dziecko takiego pytania nie zada - tym bardziej jest to niebezpieczne. Bo to znaczy, że nauczono je zyc tylko 'tutaj i teraz', wygodnie i bez refleksji nad samym sobą. Ze nauczono je pragmatycznego stosunku do życia kosztem pewnych podstawowych wartości, wobec których człowiek, niezależnie od pochodzenia, nie powinien przejść obojętnie.

PORADNIA 'ZAUFANIE'

Otwieramy nową rubrykę w nowym piśmie. Ma dość dziwny tytuł. Bo i jest nietypowa. Otwieramy skrzynkę pytań i odpowiedzi. To novum w prasie polonijnej. Jej nazwa 'ZAUFANIE' wyjaśnia wiele. Zajmować się w niej będziemy wszystkimi interesującymi naszego czytelnika problemami: społecznymi, politycznymi, psychologicznymi, wychowawczymi. Wszystkim, o co pytać będą nasi czytelnicy.

Piszcie do nas o Waszych problemach, kłopotach, trudnościach, wątpliwościach. Wiemy, że dominujący w niektórych środowiskach amerykańskich model sukcesu nakłada na Was specyficzne zobowiązania. Nie wypada nie mieć sukcesów, nie wypada ponosić niepowodzeń, nie wypada przeżywać trudności i nie wypada zwracać się do innych o pomoc. Często odnosi się wrażenie, że takich tematów lepiej nie poruszać w towarzystwie. Pryska wtedy dobry nastrój, a ludzie są z lekka zakłopotani.

Jesteśmy innego zdania. Nie ma rodziny bez problemów i nie ma człowieka bez problemów. Samozadowolenie i poczucie, że nie ma się żadnych kłopotów świadczy li tylko o powierzchowności i małej wrażliwości człowieka. Trzeba i powinno się komunikować z innymi w sposób szczery, otwarty i niezakłamanym. Tkwiąc w środowisku, gdzie ceni się głównie SUKCES, nie chcemy przyznać się do swoich trudności. Brniemy w nie dalej. Coraz trudniej jest rozwiązać problem własnymi siłami.

Bardzo wiele problemów nie wymaga wcale bezpośredniej interwencji psychiatry czy psychologa. Potrafimy sami sobie z nimi poradzić. Ale mamy wątpliwości. Co o tej sprawie sądzić? Czy lepiej postąpić tak czy tak? Jak to może przynieść skutki? Jakie są przyczyny zachowań otaczających mnie ludzi? W pracy, w domu, w towarzystwie, na ulicy?

Przeżywane emocje utrudniają chłodny osąd sytuacji. Może trzeba na nią spojrzeć z zupełnie innego punktu widzenia?

Znamy i rozumiemy problemy emigracji, zarówno tej "starej", jak i tej "nowej". Tej z pierwszego pokolenia, drugiego i trzeciego. Problemy rodzin polsko-kanadyjskich. Mamy zapewnioną współpracę doświadczonych psychologów.

Pytajcie, żądajcie wyjaśnień, informacji, opinii, sugestii, porad. Nie oczekujcie od nas gotowych recept. Decyzje będziecie podejmować sami. Ale może łatwiej będzie Wam je podjąć.

Czekamy na Wasze listy! Zapewniamy pełną dyskrecję i anonimowość. Wasz adres będzie znany tylko redakcji. Przypominamy nasze hasło: ZAUFANIE.

ZAUFANIE

A oto pierwszy list. Pan Lucjan S. z Toronto pisze: 'Mieszkam w Kanadzie dziesięć lat. Ożeniłem się z Kanadyjką polskiego pochodzenia. Ona nie mówi po polsku. Nasza córka ma 6 lat. Wciąż w domu wybuchają konflikty na tle tego, czy uczyć córkę po polsku. Zona mówi, że to jej tylko utrudni życie w środowisku kanadyjskim i nie ma sensu tak męczyć dziecko. Ja chciałbym, żeby dziecko mówiło po polsku. Ponieważ to zona wychowuje dziecko, a nie ja, córka zna tylko kilka polskich słów. Jak przekonać zonę, że tak nie powinno być?'

Nasza odpowiedź jest tym razem wyjątkowo dłuższa. Poruszył Pan sprawę niesłyszanie

ważną dla całego właściwie środowiska polonijnego. Problem 'korzeni' i identyfikacji z nimi. Większość Polaków na emigracji musiała jakos do tej pory sobie na to pytanie odpowiedzieć: 'na 'tak' lub na 'nie'. Rozważmy raz jeszcze 'za' i 'przeciw'. Jakie są argumenty zwolenników uczenia dziecka wyłącznie języka angielskiego (czy francuskiego)? Chodzi im o to, że dziecko znające tylko angielski będzie przeżywało mniej wątpliwości związanych ze swoją tożsamością. Łatwiej mu się będzie przystosować w szkole, na studiach, w pracy. Zaoszczędzi mu się wielu niepotrzebnych rozterek. Zostanie wchłonięte bez reszty przez kanadyjską kulturę i kanadyjski styl życia. Będzie mu łatwiej



ZIEMNIACZANA

Przygotowanie 15 min

Zapiekane 1 godz 15 min Temp 350-375 F

Składniki

1,5 kg ziemniaków, 3 jaja, 1 szklanka smietanki, poł szklanki mleka, 150 g tartego żółtego sera, sol, pieprz, gałka muszkatołowa, czosnek

Obrane ziemniaki pokrajac na cienkie plasterki. Naczynie żaroodporne wysmarowac rozgniecionym ząbkiem czosnku i układać warstwami ziemniaki, przesypując je solą, pieprzem, gałką muszkatołową i tartym serem (zostawic dwie łyżki sera). Mleko, smietankę oraz jaja wymieszać i tą mieszaniną zalac przygotowane ziemniaki, posypac resztą sera.

Przykryć i wstawić do piekarnika na 1 godz 15 min

Jest to bardzo prosta i smaczna zapiekanka. Można ją podawać do pieczonego mięsa i drobiu.

TENIS



Barcelona W rozgrywanym ostatnio turnieju tenisowym w Barcelonie o nagrodę \$ 200 000 półfinałowe mecze wygrali Guillermo Vilas (Argentyna) i Mats Wilander (Szwecja) Vilas wygrał z Marcusem Hocavarem (Brazylia) 6 1, 6 4, a Wilander pokonał Jose Luisa Clerca (Argentyna) 6 7, 6 1, 6 3 W finale Wilander wygrał z Vilasem 6 3, 6 4, 6 4

Tabela najlepiej zarabiających tenisistów

- 1 Ivan Lendl (Czechosłowacja) - \$ 1 399 050
- 2 Jimmy Connors (USA) - \$ 533 450
- 3 Jose Luis Clerc (Argentyna) - \$ 501 100
- 4 Tomas Smid (Czechosłowacja) - \$ 452 817
- 5 Guillermo Vilas (Argentyna) - \$ 380 150
- 6 John Mc Enroe (USA) - \$ 368 325

Dziewiąty na liście jest Wojtek Fibak - \$ 223 625



KORSKRO W Danii odbył się finał zuzlowych mistrzostw świata na 1000-metrowym torze Potrojny sukces odnieśli

PRZEGLĄD SPORTOWY

reprezentanci RFN Mistrzem świata został Karl Maier przed Aloisem Wiesboeckiem i Egonem Muellerem Ponadto jeszcze dwóch dalszych reprezentantów RFN uplasowało się w pierwszej dziesiątce

Wyniki 1 Karl Maier — 24 pkt 2 Alois Wiesboeck — 22, 3 Egon Mueller (wszyscy RFN) — 21, 4 Peter Collins (W Brytania) — 15 5 Georg Gilgenreiner (RFN) — 15, 6 Ivan Mauger (N Zelandia) — 14 7 Ole Olsen (Dania) — 11, 8 Anders Michanek (Szwecja) — 9, 9 Hans Nielson (Dania) — 8, 10 Christopher Betzl (RFN) — 7

KOLARSTWO



MORZINE Ostatni XI Etap Tour de l' Avenir zakończył się zwycięstwem francuskiego zawodowca Pascal Jules'a, który wyprzedził na finiszu Siergieja Suchoruczenkowa Greg Lemond przyjechał na metę wraz z głównym pelotonem ze stratą 15 sek do zwycięzcy Etap ten nie przyniósł żadnych zmian w klasyfikacji wyciągu

Klasyfikacja końcowa

- 1 Greg Lemond USA 33 58,37
- 2 Robert Millar W Brytania strata 10 18
- 3 Cristobal Perez Kolumbia - 11,38
- 4 Luis Herrera Kolumbia - 12,03

- 5 Rafael Acevedo Kolumbia - 13,06
- 6 Falk Boben NRD - 13,08

Zwycięzca tegorocznego Tour de l' Avenir słynie z tego, że nie uznaje żadnej diety Pije i je to na co ma ochotę, doprowadzając tym do rozpacz swego szefa Cyrilla Gumarda

Greg potrafił tuż przed samym startem wypić kilka butelek coca-coli lub wody mineralnej Perrier nie zważając na błagalne prosby "nie pij"



Słupsk Słabo obsadzony 39 Tour de Pologne przeszedł do historii Ostatni etap z Jastrzębiej Góry do Słupska nie wprowadził zmian w klasyfikacji indywidualnej Zwycięzcą wyciągu został Andrzej Mierzejewski Polska (na zdjęciu) przed Janem Schurem NRD i Stanisławem Masrem Czechosłowacja

PODNOŻENIE CIĘŻARÓW



Na rozegranych 36 Mistrzostwach Świata w podnoszeniu ciężarów w Lublanie tytuły najlepszych ciężarowców zdobyli w kolejności wag następujący zawodnicy

52 kg —
STEFAN LELETKO, Polska
107 5 kg + 142 5 kg = 250 kg

56 kg —
ANTON KODZABASZEW
Bułgaria
125 + 155 kg = 280 kg

60 kg —
YURIK SARKISJAN ZSRR
132 5 kg + 170 kg = 302 5 kg

67 5 kg —
PIOTR MANDRA Polska
150 kg + 175 kg = 325 kg

75 kg —
JAN RUSEW Bułgaria
157 5 kg + 207 5 kg = 365 kg

82 5 kg —
ASEN ZLATEW Bułgaria
180 kg + 220 kg = 400 kg

90 kg —
BLAGOJ BLAGOJEV
Bułgaria
192 5 kg + 222 5 kg = 415 kg

100 kg —
WIKTOR SOC ZSRR
190 kg + 232 5 kg = 427 5 kg

110 kg —
SIERGIEJ ARAKIELOW ZSRR
190 kg + 237 5 kg = 427 5 kg

Ponad 110 kg —
ANATOLIJ PISARIENKO
ZSRR
197 5 kg + 247,5 kg = 445 kg

SIATKÓWKA



W Argentynie rozpoczęły się mistrzostwa świata w siatkówce męskiej z udziałem drużyny polskiej Uczestnicy mistrzostw grają w szesciu grupach, Polska gra w Buenos Aires w grupie D razem z Kubą, Rumunią i Wenezuelą Do dalszych rozgrywek awansują dwie pierwsze drużyny z każdej grupy, tworząc dwie szescio-drużynowe grupy półfinałowe Gry finałowe rozpoczną się 14 października

REPREZENTUJĄ
POLSKĘ

Tomasz WÓJTOWICZ — kapitan ze polu Legia Warszawa ur w 1933 197 cm wzrostu
Wojciech BARANOWICZ Gwardia Wrocław 1957 189
Wojciech DRZYŻGA Legia Warszawa 1958 194
Ryszard JUREK Hutnik Kraków 1961 195
Marcin JAROSZ Gwardia Wrocław 1959 195
Ireneusz KŁOS Gwardia Wrocław 1959 196
Tech ŁASKO Gwardia Wrocław 1955 197
Andrzej MARTYNIUK, AZS Częstochowa 1960 198
Włodzimierz WALAZEK, AZS Olsztyn 1957 200
Krzysztof OLSZEWSKI Gwardia Wrocław 1960 199
Sławomir SKŁP Gwardia Wrocław 1961 194
Marek SZYDIK Resursa Łódź 1958 196

W następnym numerze gazety postaram się podać końcowe wyniki mistrzostw

Dla przypomnienia podaje historię mistrzostw i miejsca Polaków

MEDALIŚCI MŚW
I MIEJSCA POLSKI

1949 (Praga) 1 ZSRR 2 CSRS 3 Bułgaria 5 Polska
1952 (Moskwa) 1 ZSRR 2 CSRS 3 Bułgaria 7 Polska
1956 (Paryż) 1 CSRS 2 Rumunia 3 ZSRR 4 Polska
1960 (Rio de Janeiro) 1 ZSRR 2 CSRS 3 Rumunia 4 Polska
1962 (Moskwa) 1 ZSRR 2 CSRS 3 Rumunia 6 Polska
1966 (Paryż) 1 CSRS 2 Rumunia 3 ZSRR 6 Polska
1970 (Sofia) 1 NRD 2 Bułgaria 3 Japonia 5 Polska
1974 (Meksyk) 1 Polska 2 ZSRR 3 Japonia
1978 (Rzym) 1 ZSRR 2 Włochy 3 Kuba 8 Polska

PIŁKA NOŻNA



Ze względu na rozgrywkę o Puchar Polski, jak również międzypaństwowy mecz o mistrzostwo Europy w grupie 2 Portugalia - Polska, spotkania drużyn 1 ligi odbędą się dopiero 17 października

Tabela 1 ligi po 9 kolejkach rozgrywek

- 1 Śląsk Wrocław 8 12 4 12
- 2 Zagłębie Sosnowiec 9 13 8 12
- 3 Widzew Łódź 9 12 7 12
- 4 Ruch Chorzów 9 11 8 10
- 5 Gwardia Warszawa 9 10 12 10
- 6 Pogon Szczecin 8 8 6 9
- 7 Lech Poznań 9 10 9 9
- 8 Legia Warszawa 9 14 14 9
- 9 Gornik Zabrze 9 9 10 9
- 10 Bałtyk Gdynia 9 6 7 9
- 11 Cracovia 9 7 9 8
- 12 Szombierki Bytom 9 3 4 8
- 13 GKS Katowice 9 7 9 7
- 14 Wisła Kraków 9 6 8 7
- 15 ŁKS Łódź 9 9 14 7
- 16 Stal Mielec 9 7 15 4

Faro Portugalia W rozegranym 9 października międzypaństwowym meczu o mistrzostwo Europy (grupa 2) pomiędzy drużynami młodzieżowymi Portugalii i Polski, Polska przegrała 0 1 Bramkę w 85 minucie spotkania strzelił Dito. Widzów 17 000 W grupie 3 młodzieżowa reprezentacja Luxemburgu przegrała z Grecją 0 2

Turyn Pierwsze zwycięstwo we włoskiej lidze odniósł Juventus pokonując Cesenę 2 0 Współautorem pierwszej bramki był Zbigniew Boniek, z którego podania Roberto Bettega strzelił gola Zdobywcą drugiej bramki dla Juventusu był Michel Platini

Z ostatniej chwili
Portugalia - Polska 2 1

UWAGA POLONIA

UWAGA NOWO PRZYBYLI'

SEMEHEN WHOLESALE MEAT
i b. prac. "SCAN"

WIELKA OKAZJA — CENY HURTOWE NA WĘDLINY
WYROBY WĘDLINIARSKIE WYROBY GARMAZERYJNE
I MIĘSO WŁASNEJ PRODUKCJI ORAZ PRODUKTY
Z POLSKI

Produkujemy 100 różnych gatunków wędlin



	CENA REGULARNA	CENA HURTOWA
POŁĘDWICA PIECZONA (nie krojona) (1 lb)	\$5 45	\$3 69
KIELBASA MYŚLIWSKA-DEBRECZYNA (1 lb)	\$3 89	\$2 89
KIELBASA WIEJSKA I POLSKA (1 lb)	\$3 99	\$2 99
PASZTETOWA (1 lb)	\$2 99	\$1 89
CZEKOLADA MLECZNA Z ORZECHAMI "WEDEL" 150g (łącznie z podatkiem)	\$2 09	\$1 69
ASORTYMENT POLSKICH ZUP KRUPNIK, BARSZCZ CZERWONY, BARSZCZ BIAŁY-ZUREK, GRZYBOWA Z MAKARONEM, GRZYBOWA KREMOWA, KAPUŚNIAK	\$1 19	\$ 79
BIGOS POLSKI R T E (1 lb)	\$1 49	\$ 99
PIEROGI Z MIĘSEM, Z KAPUSTĄ oraz Z SEREM I ZIEMNIAKAMI (Ruskie) (1 tuzin)	\$2 99	\$1 79
MIESZANKA CZEKOLADOWA "WEDEL"	\$2 99	\$1 99
GOŁĄBKIR T E (1 KONTENER 4 sztuki)	\$4 20	\$2 40
POLSKI KISIEL ZURAWINOWY (GALARETKA)	\$1 19	\$ 79
ANDRUTY CZEKOLADOWE PRINCE-POLO (1 sztuka 2 oz.)	\$ 49	\$ 36
ANDRUTY CZEKOLADOWE PRINCE-POLO (1 PUDEŁKO 20 sztuk)	\$9 80	\$6 80
CUKIERKI KRÓWKI MLECZNE i CZEKOLADOWE (1 lb)	\$1 99	\$1 49
CUKIERKI "WEDEL" NADZIEWANE, MARMOLADOWE, CZARNA PORZECZKA, MIODOWE, MIĘTOWE, OWOCOWE (1 lb)	\$1 99	\$1 49
SYROPY "KRAKUS" MALINOWY, CZARNA PORZECZKA, TRUSKAWKOWY I WISNIOWY	\$2 35	\$1 57

LEKKOATLETYKA



Dyskwalifikacja Władysława Kozakiewicza

Mistrz olimpijski z Moskwy w skoku o tyczce, Władysław Kozakiewicz został zawieszony na 6 miesięcy za udział w mecingu rozegranym w Luxemburgu, na który nie uzyskał zezwolenia od PZLA

Donosiliśmy w 1 numerze 'Echa Tygodnia' o rewelacyjnym rekordzie świata w rzucie oszczepem kobiet Zofii Sakorafy. Historia rzutów 70 metrowych zaczęła się przed dwoma laty pierwszą zawodniczką, która przekroczyła tą 'zaczarowaną' granicę. Była oszczepniczka ZSRR Tatiana Birulina.

A oto historia 70 metrowych rzutów

70-METROWY RZUT OSZCZEPNICZEK

74 20	Sofia Sakorafa (Grecja)	82
72 40	Tilna Lillak (Fini)	82
71 83	Antoneta Todorowa (Bułg)	81
71 52	Sofia Sakorafa	82
70 08	Tatiana Birulina (ZSRR)	80
70 08	Antoneta Todorowa	81
70 02	Anna Verouli (Grecja)	82

SPORT

Satander w hiszpańskiej miejscowości Satander odbył się tradycyjny bieg na 100 km! Wygrał Szkot Donald Ritchie w czasie 6 28,11

Rekord świata na tym niezwykłym dystansie należy do Czechosłowaka A Kamenki i wynosi 6 17,56

PIĘCIOBOJ NOWOCZESNY

RZYM Nie wiecie się polskim sportowcom na rozgrywanych mistrzostwach świata w pięcioboju nowoczesnym. Po 4 konkurencjach drużyna polska znajduje się na 15 pozycji na 17 startujących zespołów. Prowadzi Związek Sowiecki przed Włochami i Węgrami.

Z ostatniej chwili

Daniele Masala z Włoch mistrzem świata w pięcioboju nowoczesnym

- 1 Daniele Masala Włochy 5 680 pkt
- 2 Anatoli Starostin ZSRR 5 431 pkt
- 3 Joel Bouzov Francja 5 414 pkt

W klasyfikacji zespołowej tytuły zdobyli

1 ZSRR, 2 Węgry, 3 Włochy

Dokonczenie str 19

PRACA

Potrzebna dochodząca Pani do opieki nad 7 mies. dzieckiem okolica Parklawn i Berry proszę dzwonic wiecz, 231-8831

SZUKAJĄ PRACY

Kreslarz techniczny (z dyplomem), grafik, rysownik, reżyser filmowy, były pracownik polskiego radia 'Magazyn Studencki', rozpaczliwie poszukuje zatrudnienia

Za jakkolwiek pomoc będę wdzięczny i szczerze zobowiązany

Łukasz Schuch
B6 BEDFORD Rd
MR5 2K2
tel 927-8336

Młody, przystojny, inteligentny Biegle włada francuskim i rosyjskim, gorzej angielskim

Oczekuje propozycji na 'part time'

Umie malować i tapetować

tel 662849 (Rafał)

Inżynier-mechanik, lat 30

z 6-letnim stażem pracy,

w tym kanadyjskim

Płynna znajomość angielskiego.

Szuka pracy w zawodzie

tel 421-63-93

MY THREE SONS RESTAURANT

153 Roncesvalles Ave

Tel 536-6119

DANIA POLSKIE I KANADYJSKIE

PIEROGI ZUPY DOMOWE

W KAŻDĄ SOBOTĘ - FLACZKI

ZAPRASZAMY

Sprzedam aparat fotograficzny "Practica" z

- 1 Obiektywem 1 8/50 mm
- 2 Teleobiektywem 130 mm
- 3 Obiektywem szerokokątnym

4 Telekonwertorem 2X

5 Lampą błyskową

6 Torbą, fitrami, futerałem

Cena 300\$ Tel 769-9692

Crankshaft Service & Supply

483 Duponts St

tel 537-2529

NAPRAWY SILNIKÓW SAMOCHODOWYCH

ZAWORY od 195 00

PIERSCIENIE od 295 00

WAŁY KORBOWE OD 325 00

YANKA REALTY INC

151 Roncesvalles Ave

537-4136

SPRZEDAŻ KUPNO NIERUCHOMOŚCI

OGŁOSZENIA

Cennik ogłoszeń

1 kolumna x 1 cal - 10 dolarow

2 kolumny x 1 cal - 20 dolarow

1 kolumna x 2 cale - 20 dolarow

1/2 strony 225 dolarow

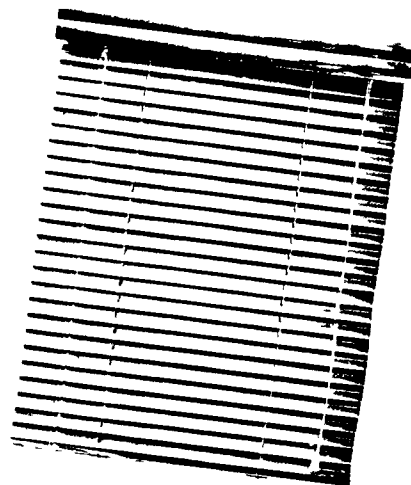
1 cała strona 450 dolarow

OGŁOSZENIA O WOLNYCH MIEJSCACH PRACY

ORAZ OSOB POSZUKUJĄCYCH TAKOWEJ

BEZPŁATNE

NOWOCZESNY, EUROPEJSKI SPRZĘT GOSPODARSTWA DOMOWEGO I URZĄDZENIA WNĘTRZ



JOLANTA INTERIORS

762-96-38

2368 BLOOR ST WEST TORONTO

ONTARIO M6S 1P5

Eurolux

ZAKŁADANIE NOWYCH INSTALACJI

WYMIANA USZKODZONEJ

ELEKTRYCZNE URZĄDZENIA

PRZEMYSŁOWE I DOMOWE

SPECJALNOŚĆ

OŚWIETLENIE OGRODÓW

(LANDSCAPING LIGHT)

497-8441

ECHO VARIETY & DELIKATESSEN

polecamy Virginia Ham

i pierogi własnej roboty

właśc Wysocka z Nazaretu

tel 531-3273 287 Roncesvalles Ave



ZAGADKOWY CIĄG LICZB

Cały ciąg składa się z 24 liczb

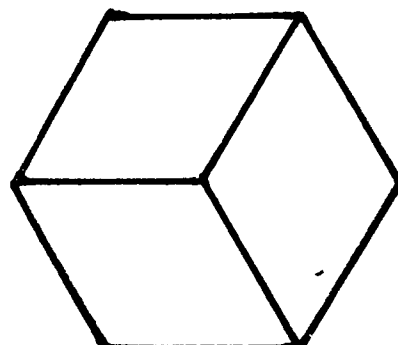
Ciąg ten rozpoczyna się liczbami 12,1,1,1,2, Podaj

dziewiętnastę pozostających

liczb ciągu wykorzystując

logiczną budowę znanej Ci

części ciągu



ROZWIĄZANIE

ZAGADKI

'DZIEWIĘĆ

PATYCZKÓW'

Prenumerata 'Echa Tygodnia' w prezencie na imieniny Prezes prenumeruje!

Najtansze zakupy w Toronto

Na podstawie ogłoszeń dużych sklepów spożywczych na bieżący tydzień

WIEPRZOWINA

Nóżki wieprzowe 69 centow funt, Red and White Kielbaski 'Wieners' 69 centow funt, Knob Hill Farms Kielbasa 'Mary Miles' 1 29 centow funt, IGA Kielbasa bawarska 1 99 centow 500 g, Knob Hill Farms, Łopatka 1 66 centow funt, Dominion Żeberka 1 49 centow funt, Knob Hill

WOŁOWINA

Mielone (regular) 1 18 centow, Food City, 1 26 centow, Miracle Dominion Wątróbka 59 centow funt, IGA Stek 2 99 centow funt w Miracle, Knob Hill Safeway

DROB

Kurczaki 89 centow funt, Knob Hill II gatunek 79 centow funt, Loblaw's Nóżki kurze 1 19 funt Darrigo, Knob Hill Piersi KURZE 1 58 funt, Safeway

JARZYNY

Ziemniaki 89 centow 10 funtow paczka, Miracle, 1 38 centow 10 funtow, Loblaw's, 2 89 centow 20 funtow, A&P, 9 centow funt, Knob Hill Marchew 1 49 centow 10 funtow, Knob Hill, 78centow 5 funtow, Safeway Cebula 1 49 centow 10 funtow, Food City, IGA Seler 59 centow funt, IGA, Food City Safeway

OWOCE

Banany 19 centow funt, Darrigo, Dominion, Loblaw's, Knob Hill Jabłka McIntosh 99 centow 3 funty, Miracle Red and White, 1 69 centow 5 funtow, Knob Hill Grejpfuty 99 centow 8 sztuk, Food City Winogrona 89 centow funt, Safeway

Niektóre z wymienionych wyżej towarów są limitowane Ceny w sobotę mogą ulegać drobnym wahaniom

INTERNATIONAL PARCEL SERVICE

PROMPOL

2120 BLOOR ST.W. TORONTO ONTARIO

TEL. (416) 762-7253 ; 762-7254

JEDYNY SKLEP W TORONTO, GDZIE PRZY WYSYŁANIU PACZKI MOŻNA KUPIĆ NA MIEJSCU NAJBARDZIEJ POTRZEBNE ARTYKUŁY DLA BLISKICH W KRAJU